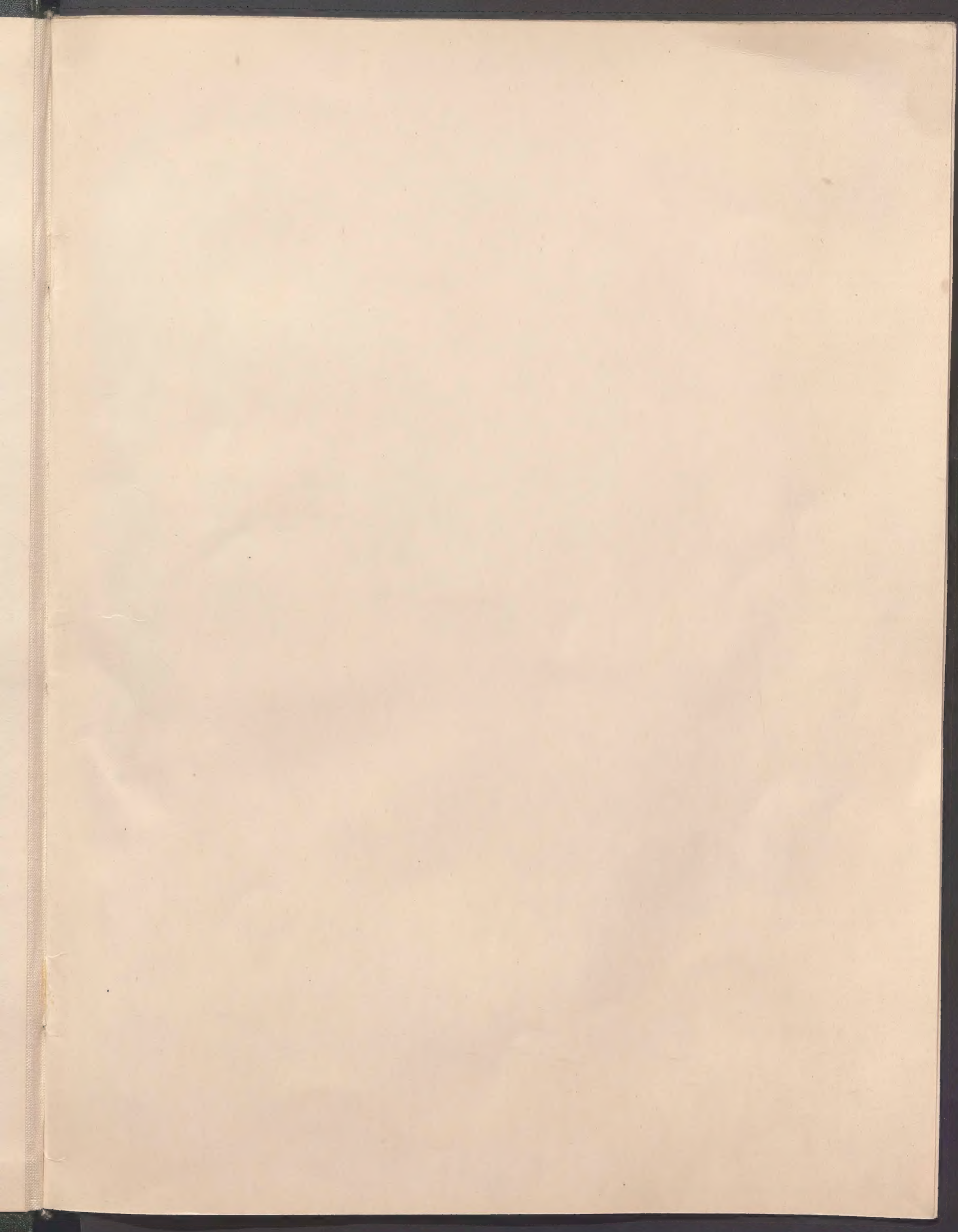


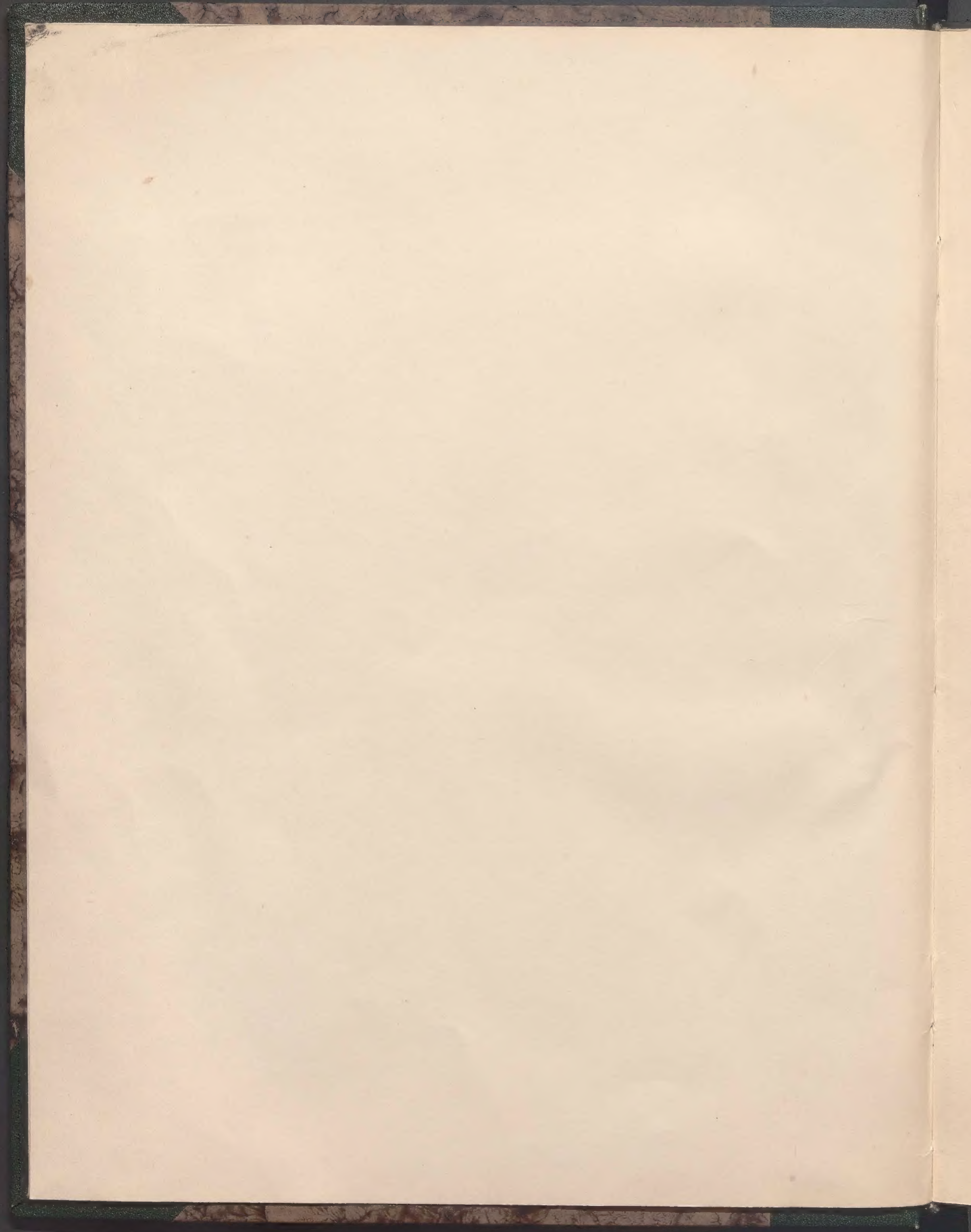


Opr. "Starodruk" 1964 r.

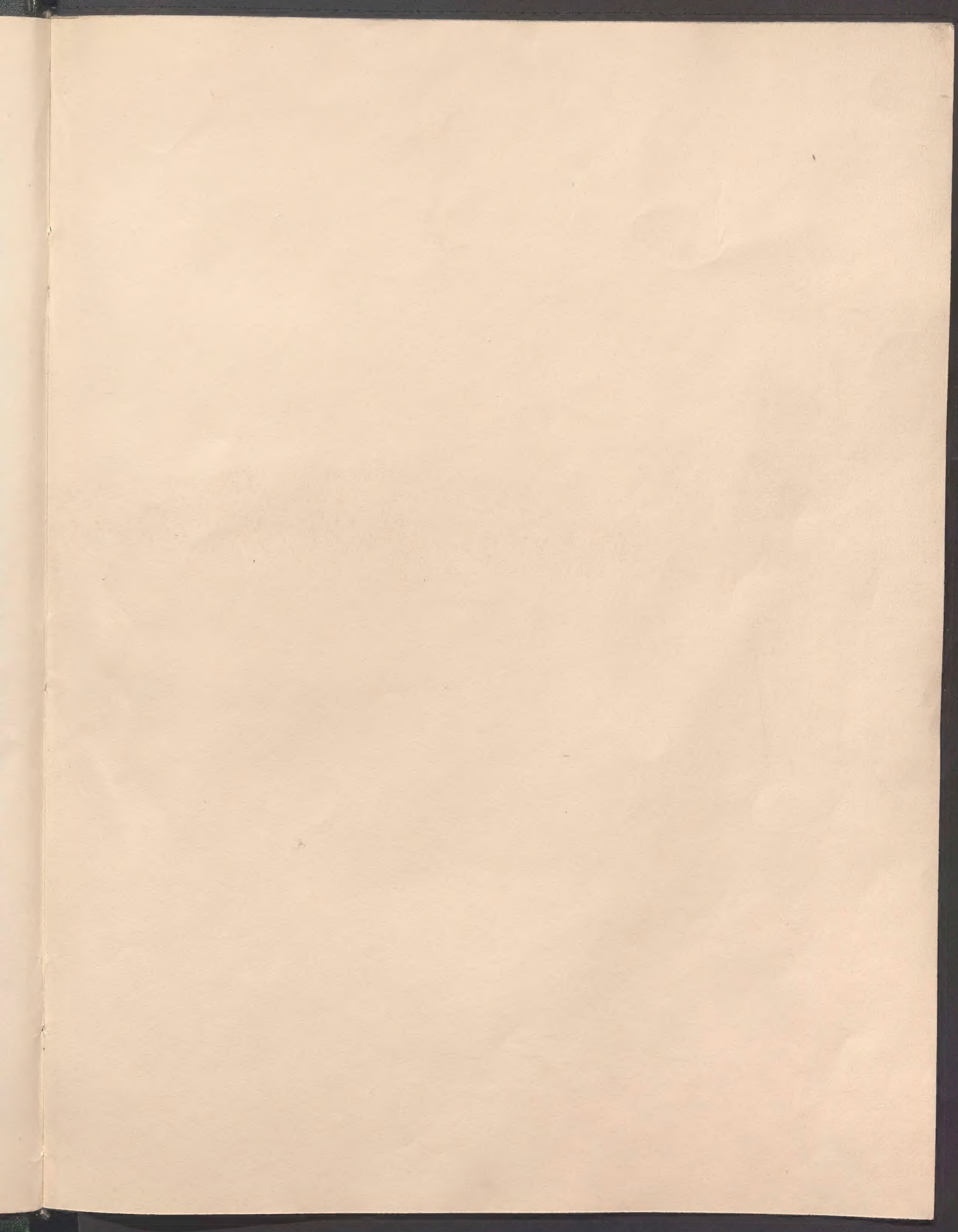




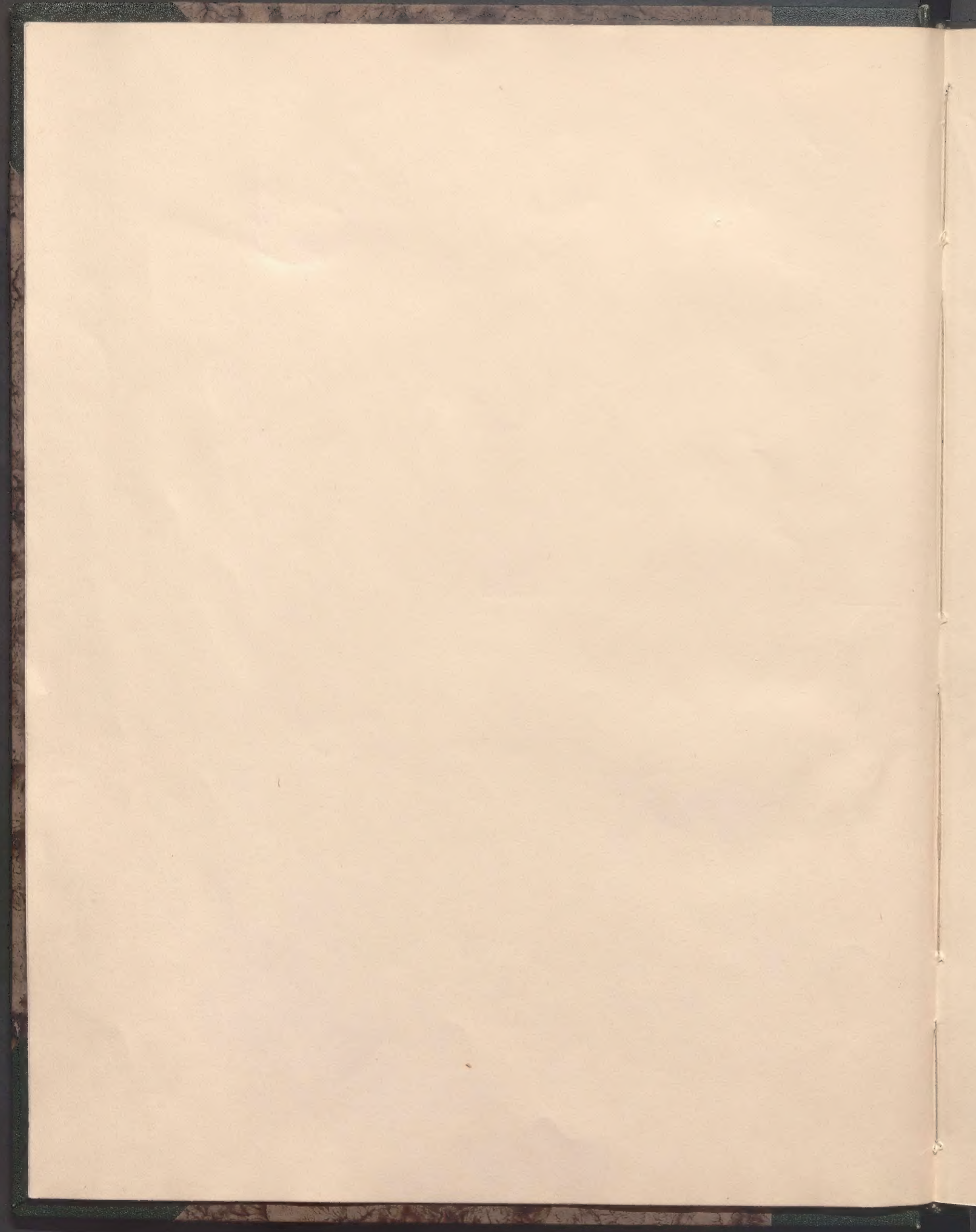




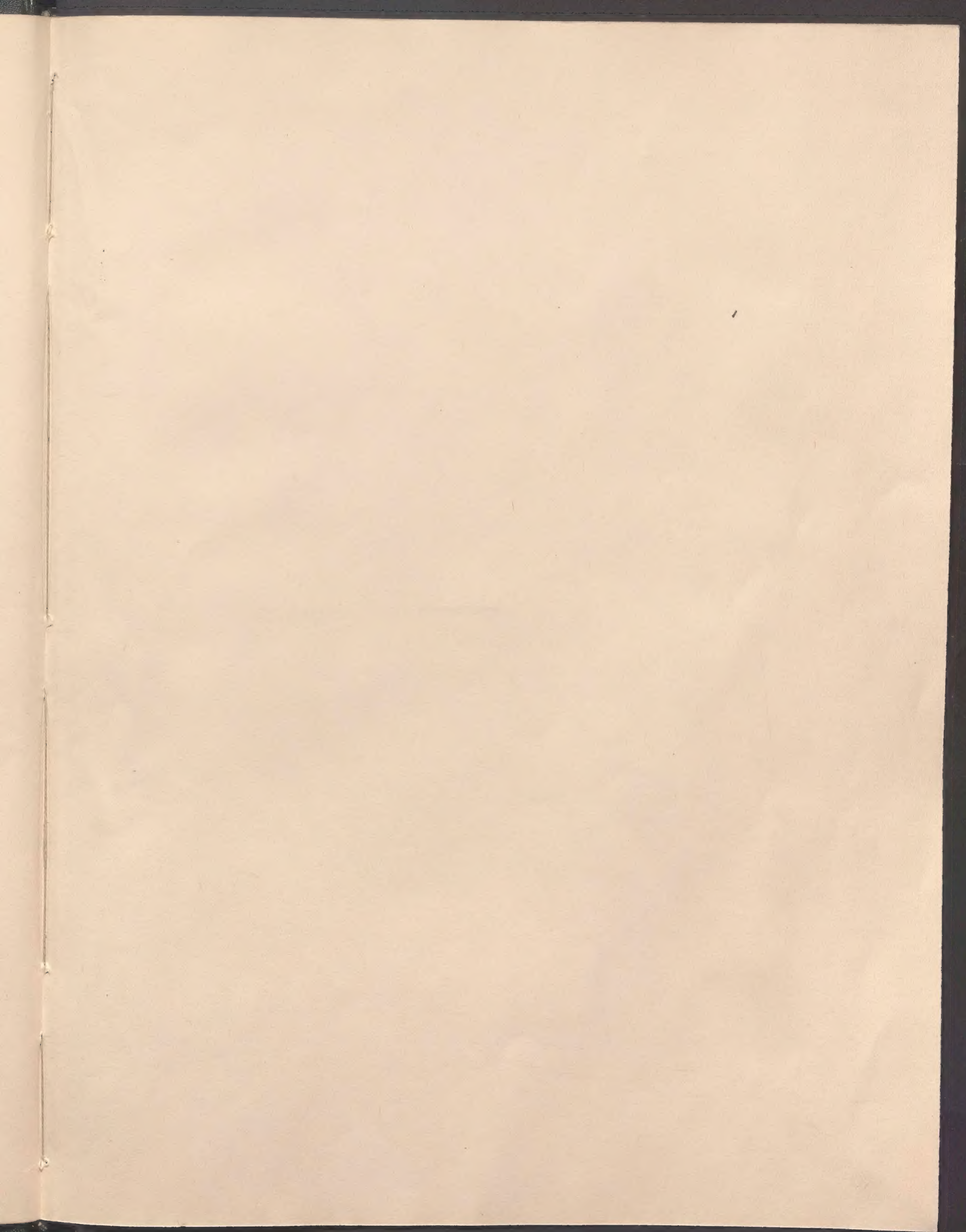




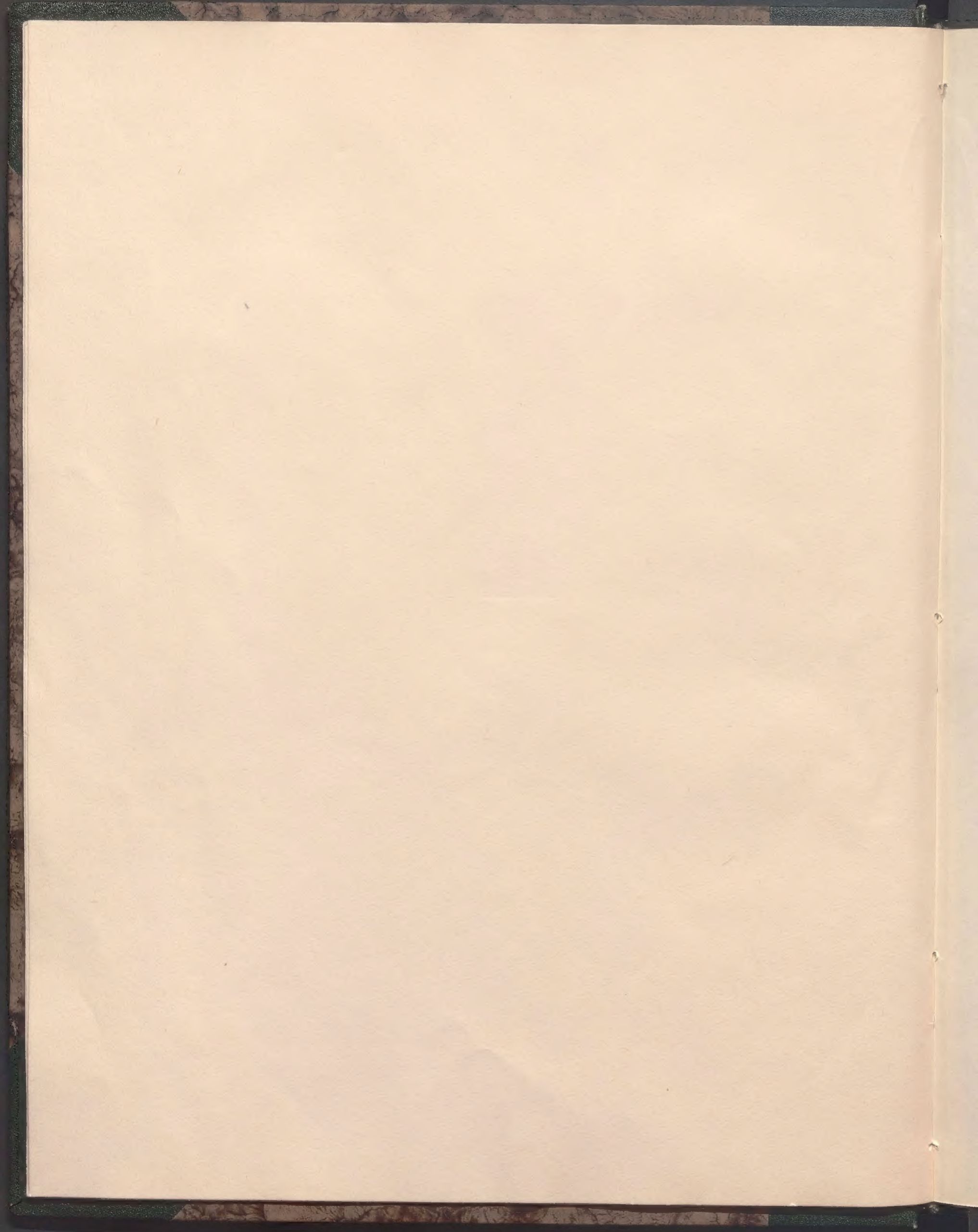




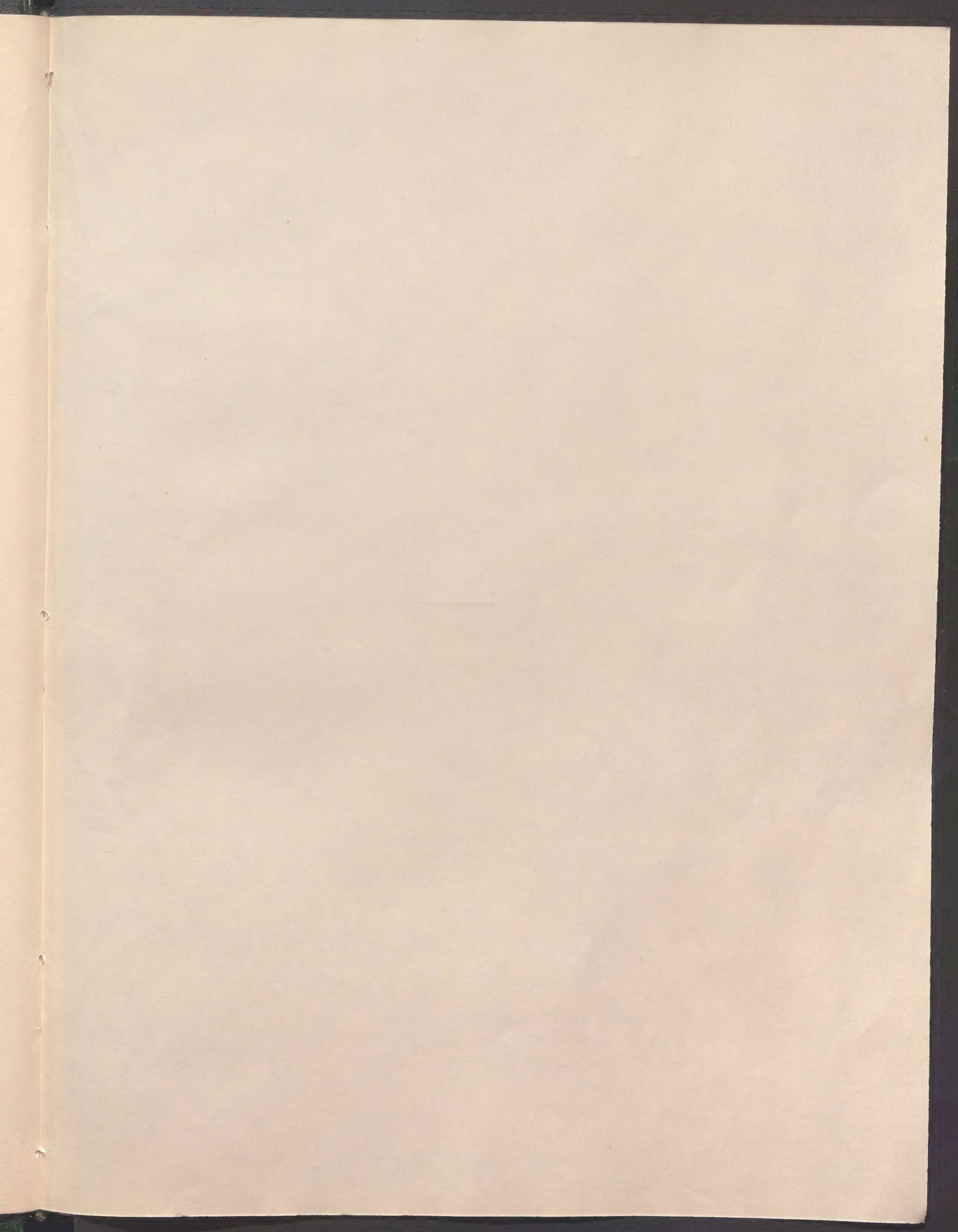




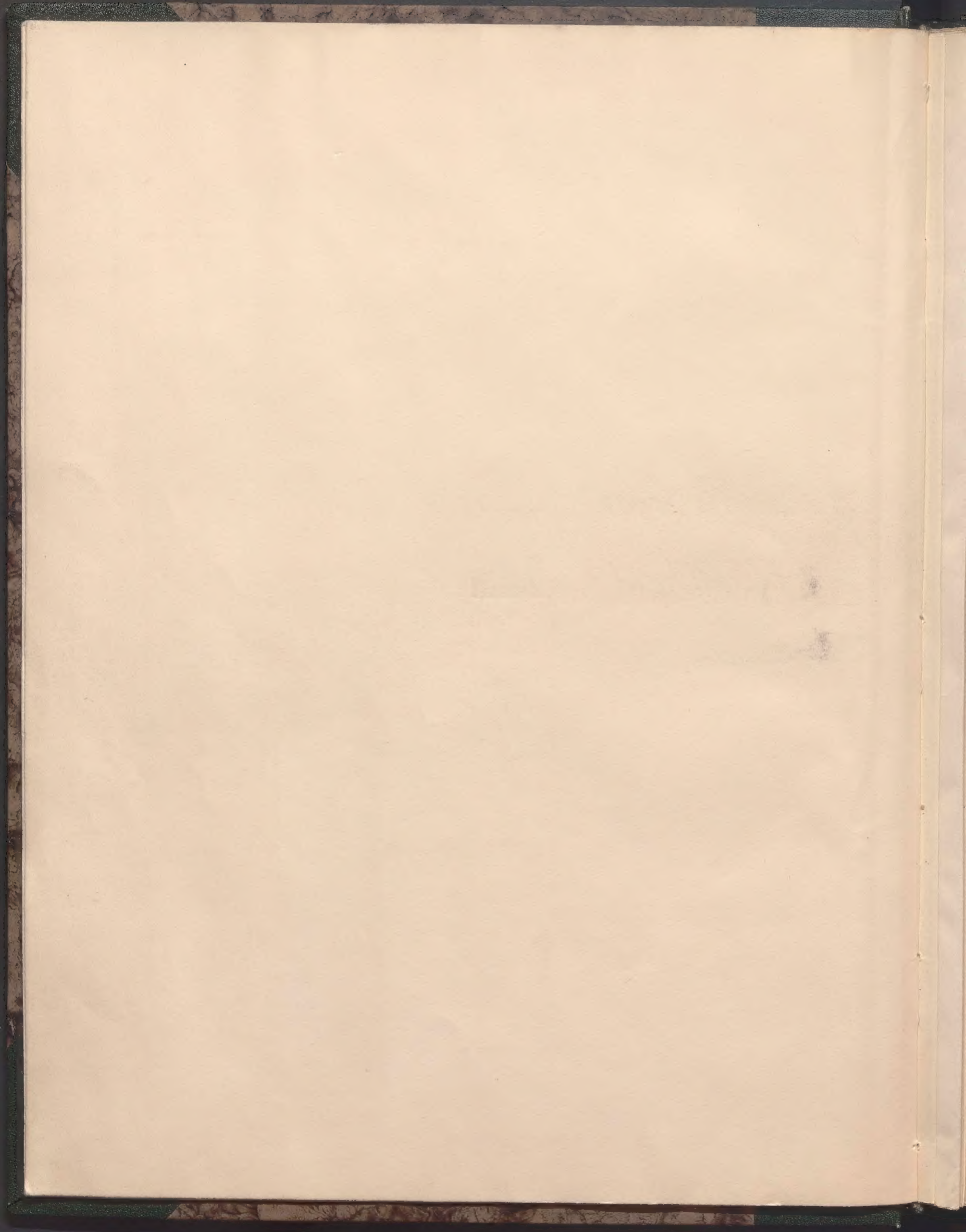
















Alexandria, 25 86<sup>2</sup>  
1897

23

Tre-honori Monsieur

Votre aimable lettre m'est arrivée ici à Alexandrie, où je suis venu pour quelques jours afin d'assister au mariage d'un de mes fils.

Les quelques écrits d'André Touraïski, que j'ai réunis dans un cadre biographique, ne sont pas destinés à être mis en commerce pour le moment; parce que l'esprit du public, étant en général tourné ailleurs que vers les choses intimes et plus élevées du monde de notre âme, ce serait difficile pour la plupart des



lecteurs de saisir dans son vrai caractère  
l'essence de ces écrits.

Mais, puisque Vous me dîtes qu'il y  
a de ceux qui désirent de pouvoir lire  
ce livre - je n'ai aucune <sup>difficulté</sup> de Vous en  
envoyer un exemplaire pour la Bibliothèque.

Je le ferai aussitôt que j'e ferai le  
retour à Rome, c'est-à-dire dans le  
premier jour de Novembre.



Ami sincère de la Pologne, je suis heureux  
de pouvoir vous témoigner le sentiment de  
mon estime profonde et de ma considération  
la plus distinguée.

Votre dévoué

Lauréide Janowicz



3161. Jags



T. Canonicce

Vice Presidente del Senato, Presidente di Cassazione

J'ai été bien attristé de n'avoir pu vous  
voir lorsque, dans votre si court séjour à Rome, vous  
avez été si bon de venir me chercher. J'ai été ce jour-là  
occupé jusqu'au soir, d'abord à la Cour de Cassation, ensuite  
dans deux Commissions. - Et la soirée aufré était engagée :



de sorte que il ne m'a pas même été possible de  
venir vous chercher à l'Hôtel.

En vous remerciant de tout mon cœur pour  
votre bonté, je me souhaite une prochaine occasion  
de pouvoir faire votre connaissance personnelle.

Après mes respects les plus cordiaux et affectueux.

votre dévoué

Louise Garrison



Kraków 10 maja  
1906.

Pracowni Panie!

Wiem jak wiele wstępnym  
jeste Panu ze Jego zejściem  
się wyrażam, mojego obywatela  
Serce Panie nie zapomina  
Przez wieki Pan raczy  
musiał godzić naderaj  
doświadczenia uciskami  
złoty najczystszy  
Mamie Panie odemnie  
i podziękować za poświęcenie  
Tędy około moich spraw  
Wtedy niemożem się odpa-  
sać gdyż zawsze podawam  
adres, przychodzi za pomocą  
mój Panie Kraków  
pokarali mi ten tekst  
wiele uczucia z nim  
wielkie łoty moje a  
wielkie Panach Twara



niech Pan siebie usunie  
Im podrykować za Ziel  
dobroć i przyjaźń.

Wpisaniem na zgodę  
Pana Böhma z zgodem  
tyż nawet na kolorowy  
reprodukt jakkolwiek  
własnym czasem co Pan  
zrobić spowoduje po-  
warcijszego urocznia.

Tymczasem. proszę Pan  
dla Panstwa wyrazić.  
prawdziwego przyznania  
do was.

Stawinski



this  
will

use  
them

of  
the  
in  
-

-  
.  
min

ly







Austriche  
Cracovie

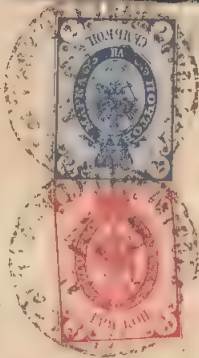
Monsieur.

K. Górski

Kolczyńska Nr 5

in Krakowie

Krakow





Dienstliche

eral

per

prz



kraków kolejowa 5 górski =

Zarząd telegraficzny  
zgoda odpowiedź  
do przesyłki lub doręczenia.

Управа телеграфів не бере на себе ніякої від-  
повідальності за телеграми віддані їй до пере-  
слання або доручення.

Telegramm — Telegram  
Теліграм

Aufgenommen von

BIBLIOGRAPHY 5

am. 190

pl. 4

aus — 2 —

krakau fr warschau 3466 25 8 10 m =

назначений для

przesyłam niniejszem upoważnienie na wyłączne  
prawo reprodukcji 25 obrazów dla pana Raczyńskiego które  
przyna po zapłaceniu natychmiastowem panu 2500 rubli = Chelmonski

Dem Hohen übergeben { Odono posticum }  
Büro nürnberg

am 1  
Uhr { folz }  
M. m. ....

M.H. { pol. }  
H.M. { not. }



Kraczewice 7 Czerwca 1947.

Szanowny, kochany Panie!

Miło mi było na list pański  
pisać do przyjaciela  
krasowianina do pana depeszy  
z upoważnieniem dla pa-  
ni Raczyńskiego do reproduk-  
owania 25 sztuk o broni  
zważywszy, że w Krakowie  
na wystawie sztuk pięknych  
i Valerytusie w sumie 2500 Ralt.  
zaory. Szanowny Pan odebrał  
od pana Raczyńskiego, za których  
przed wyrażeniem mi upowa-  
żnienia - proszę tylko o  
listy do krakowian o broni wybra-  
nych przez niego do repro-  
dukacji i w tym sposobie

na twoja... wykreślenie było  
alby... kłótnie... reprodukcy  
z j... i... medane... pro...  
flana... wykreślenie...  
oficerów... gąsienic...  
i... gąsienic... alby...  
nowy... w...  
powtarzania... tego...  
tematu... które...  
...inne...  
...jest...  
...nie...  
...pr...

...Racynski...  
...do pana...  
...upoważnienie...  
...to...  
...serce...  
...tego



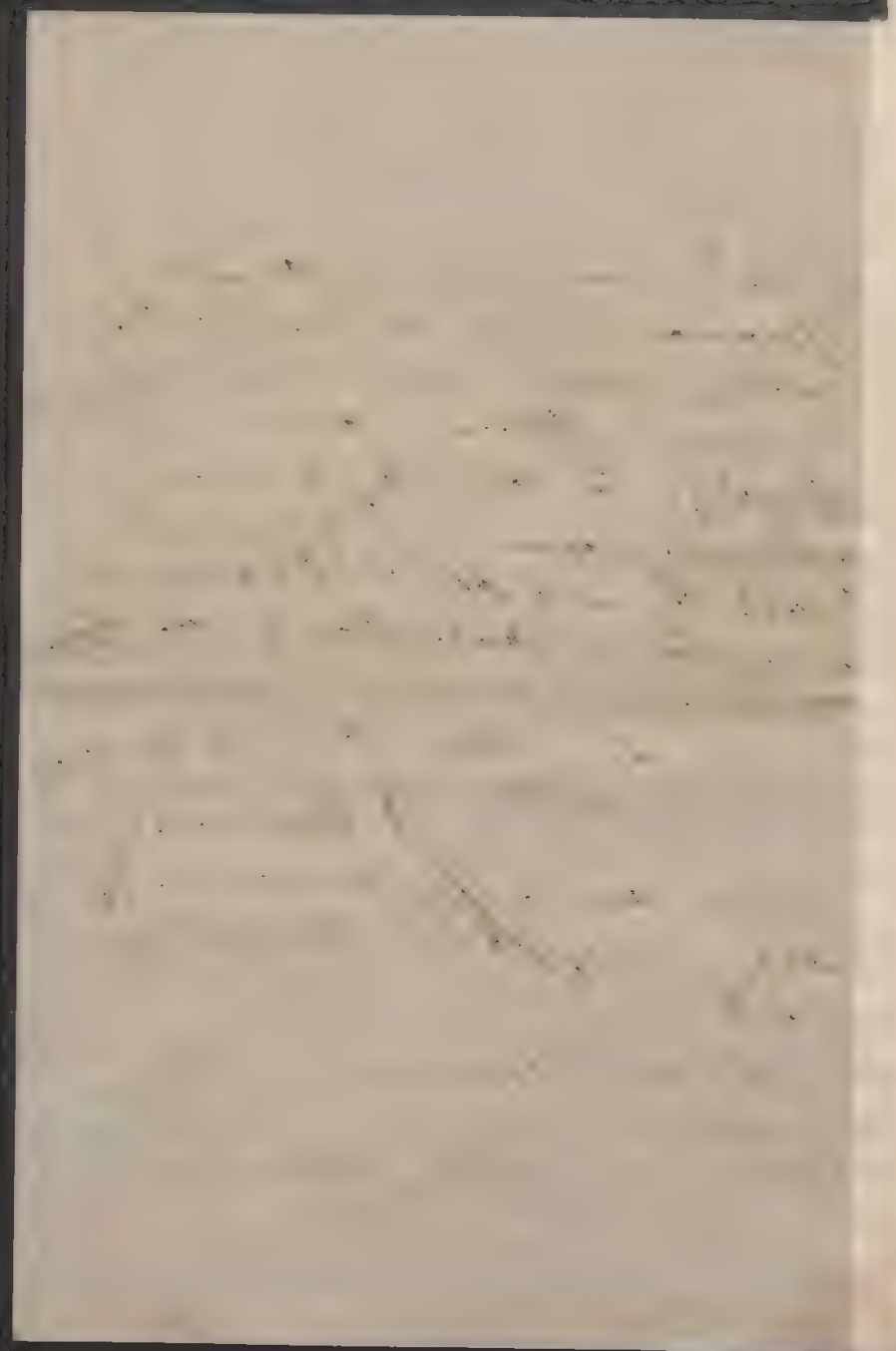
o interesowaniu się Anglią -  
Liprawami. Za co nie jestem  
wcale wdzięczny. Wdzięczny  
jestem panu.

Mydło nie jest technicznie  
upowiadaniem. To jest  
zaczęty. W p. w. Krakowie  
o wydanie pozwolenia na  
drukowanie.

Jeżeli pan chce do siebie

przebiec.   
Lęka się, że powróci  
do węgierskiej kawy.   
Orob

Adres. Warszawa Alca  
Kielce. 33.  
proszę o listy, odpowiedź













Copy from Mr. Leconte's collection  
of the birds of the State of New York  
and the adjacent islands.



1. Naziv izvora, na prim.

My Kuyemy da na wani, tuck Ji,  
Senca Ma was - prazny band.

Seneca Falls. - Prager Co. N.Y.

201. ... rastvorovata sy' cheri'

svetlo, to rad i žene od nam.

[illegible]

Držim: za dobro: Pam: Dr

...i la altre tendenze dei nostri

... r Krakowic ... Nam obli...

Gift from 2 Galicia - bordering

on island. Dress: Prose her name

0 1st = to tehze ramia

Amie Munk so wunderbar.

Nieuw Kiedy Kanie onder a

Michael Ben Bar Isaac ben David

of  $\frac{1}{2}$  inch. Do not, however, use the  $\frac{1}{2}$  inch.

18 many of us, Frank and Alice

teran. Catuſi ſuo manu

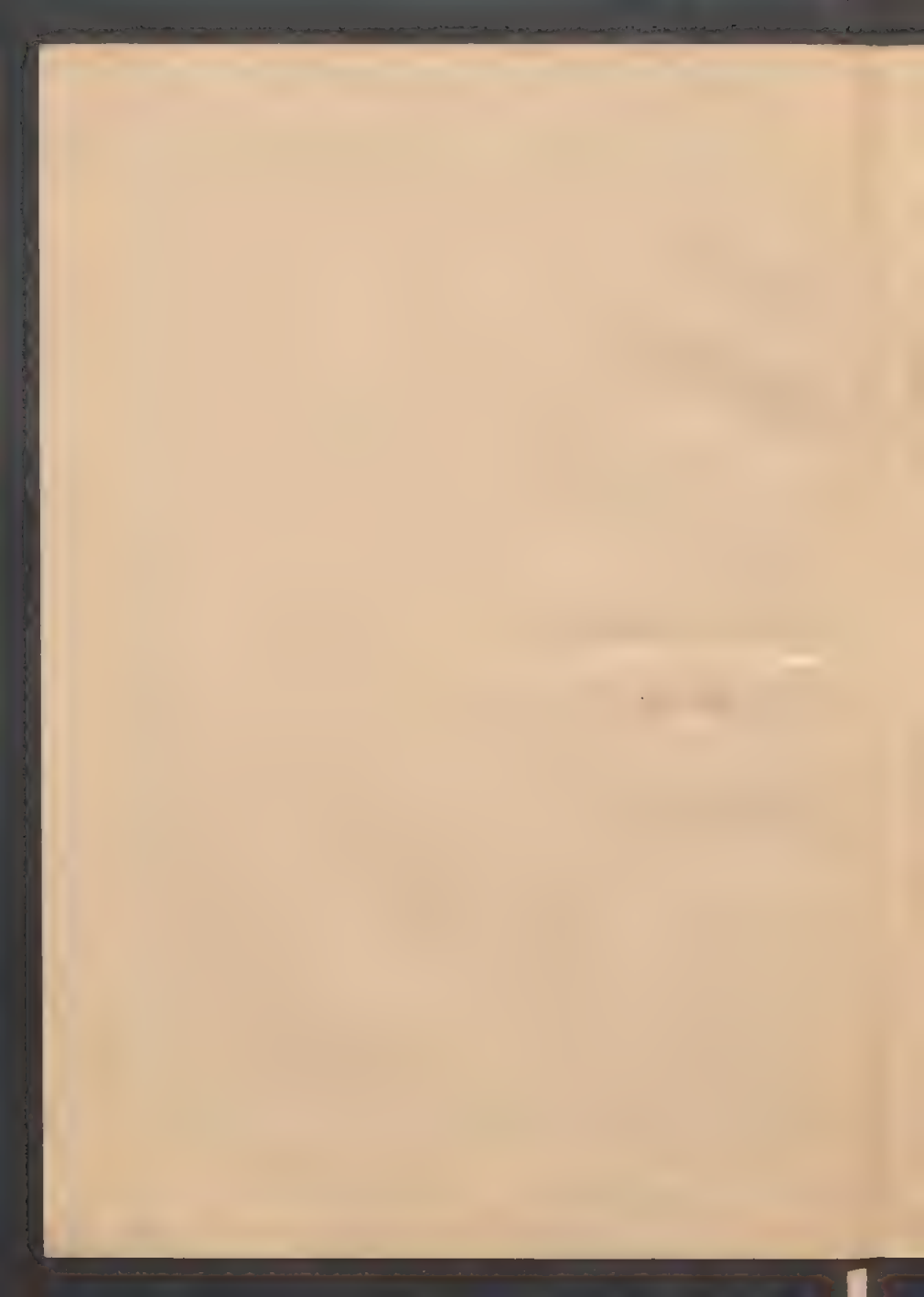
Relig. v. i. loctyć iann

Wynne Jones & Co

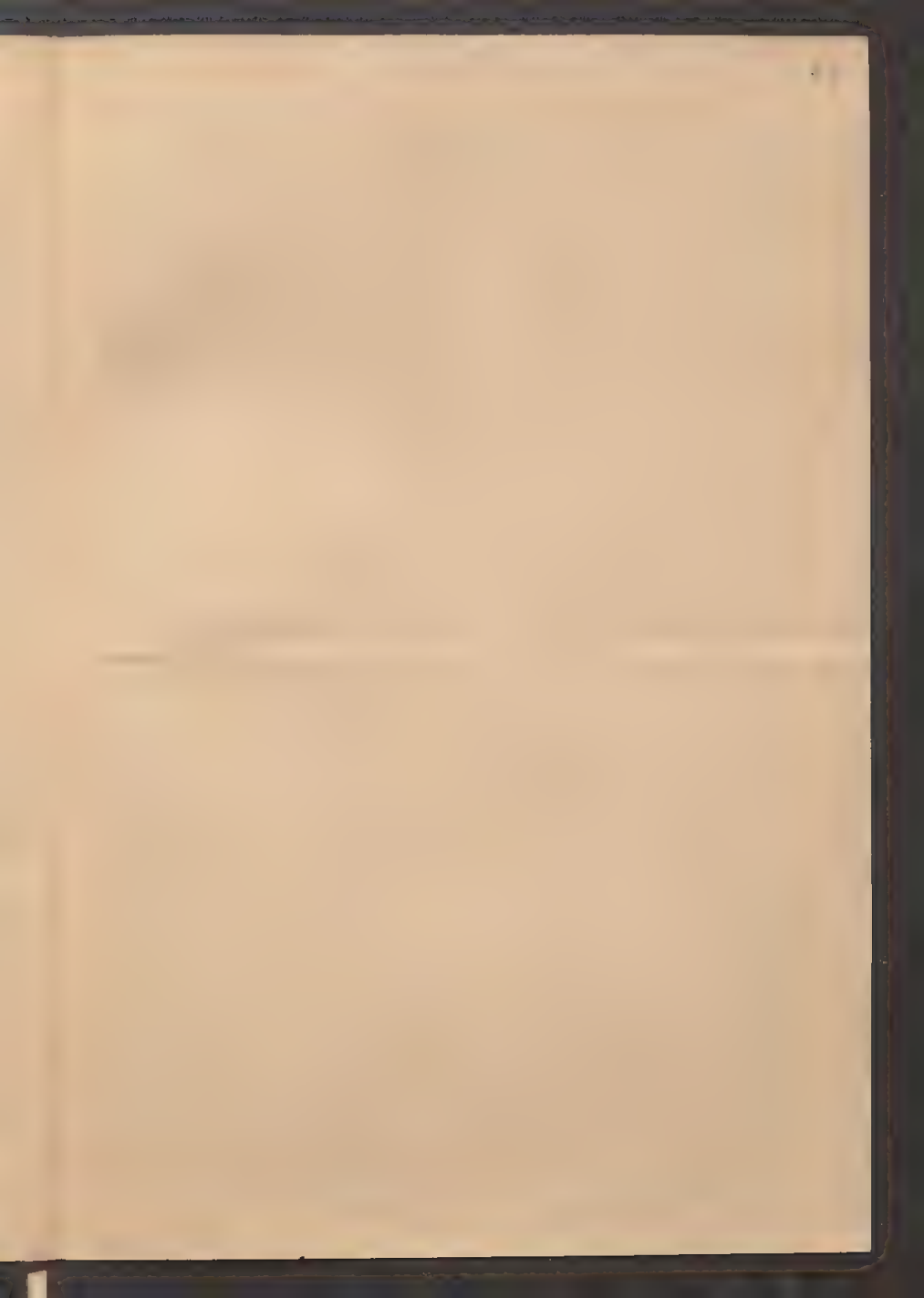
7/10/1901

La plume par exemple sardane pour

11 Anna Jakobson Marie Sta. Hans,







(Tutis' Spusat unie. inose sig sa  
Petat cu ooutia cerna hã i  
Do Grãtia si cu indur magy  
si. (qualifikatione) nu magy  
(Garriguet) ?

Marquie

Wan,

44

Krylowski Hotel

8<sup>to</sup> Stulecia

1891.



Rochany Kociusko.

Przepraszam Cię za porysuj mi  
kilka mniemych po-  
matów Twojego pióra.

Mam zamiar odrywać  
jedną z nich na kon-  
cie, jeżeli się temu  
nie sprzeciwi.

Porysuj wszystkie  
te które u Pani Juliusz  
mówiłeś i parę innych  
które Ci się najchętniej  
podobają.



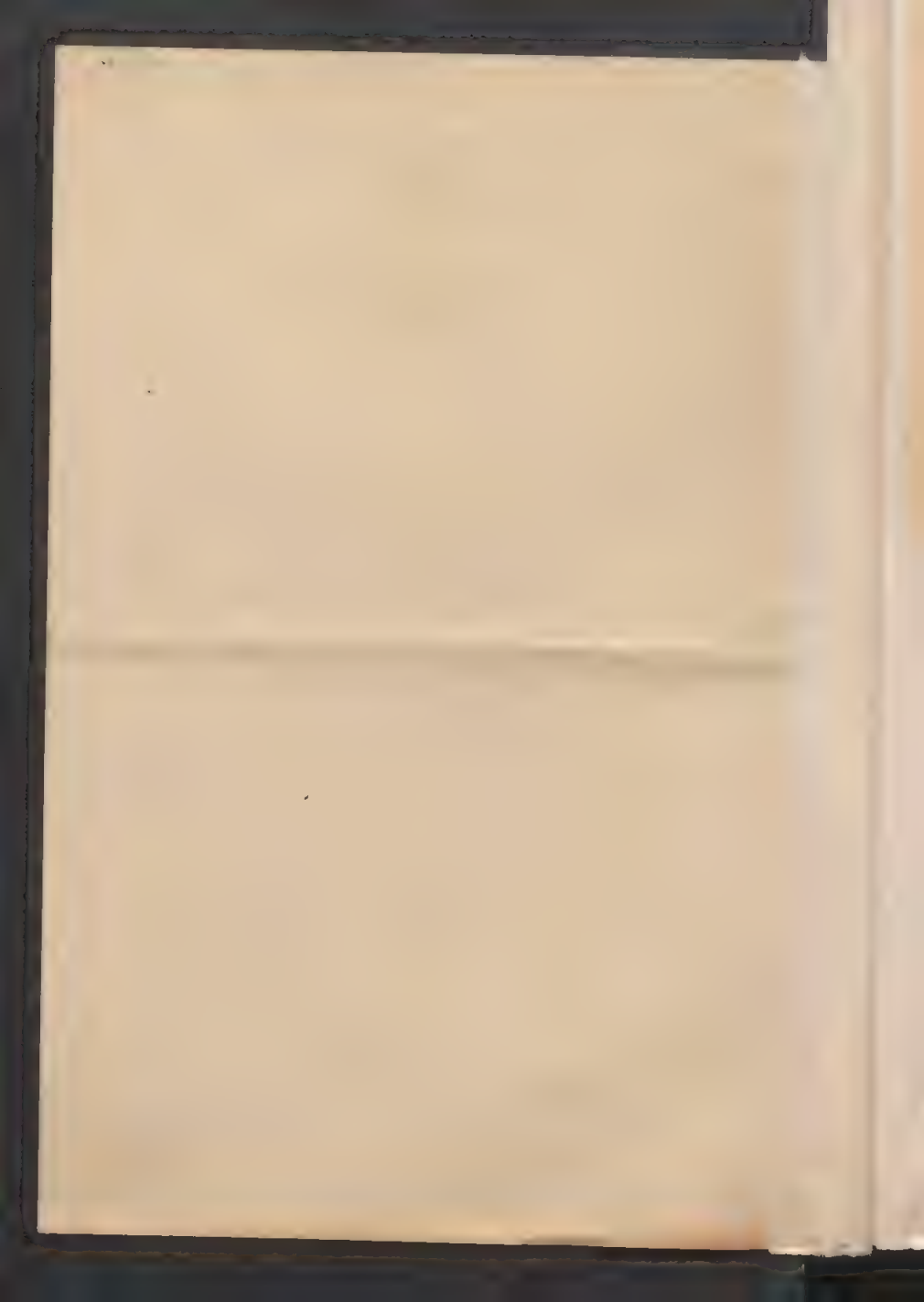
7  
1

Jutro mój pićowery występ.  
 Marya Stuart - a ja  
 znów Karle - mam jednak  
 nadzieję, iż po przedstawieniu  
 będę zupełnie zdrowa.  
 Do widzenia, Kochany  
 Kocim.

Plamaj się pami  
 Podkarsickiemu jęz.  
 jęz. nie wyjechał  
 do Zakopanego. -

Pry. viarene Crotha  
 (H. M. Klawesky)

Pospiem się z przytępieniem  
 praematuro - procy  
 Cis. -





Prátek (27. II. 91)

Hotel Brückhwa



as  
 Alohamy Kocius.

Frederick & others Prague  
 sis, "opowiadanie" i koncer,  
 tu.

Tróbiarow pomyśleć, In-  
 Key'as tyko, "Dziś wistia"  
 w programie, "pociesz"  
 crytalan taksi, Biada  
 tytu notow."

Władysław mowić, "Kajęst  
 proso," ale gdy wiersz  
 wościty i Centrum poka,  
 zato sis ie bratowato  
 Kocius, kto'ry reperwne  
 gdies' zamowio - byto

As indicated - Dr. King & the  
 President's Committee -  
 He should be so taken in my  
 hands. Italy is Italy  
 from this point in my  
 drawing. Pakistan is  
 mine from the beginning,  
 and the whole is mine.

He 'thou are  
 Helen Polk  
 \_\_\_\_\_

ratem niepodobnie ~~stano~~  
 czytać wiersz niedokończony  
 Ale pomyślasz już woyt  
 Kie to narysować oczyma  
 waves - a zatem prosiu  
 mi pomyślać z kochaniem  
 nie, Przekupie od wierszy  
 „a w wierów, kiedy gwiazdy  
 wyjdą z toni  
 Błękitny, stoisk piśnić swą  
 pierwszą dwojną”

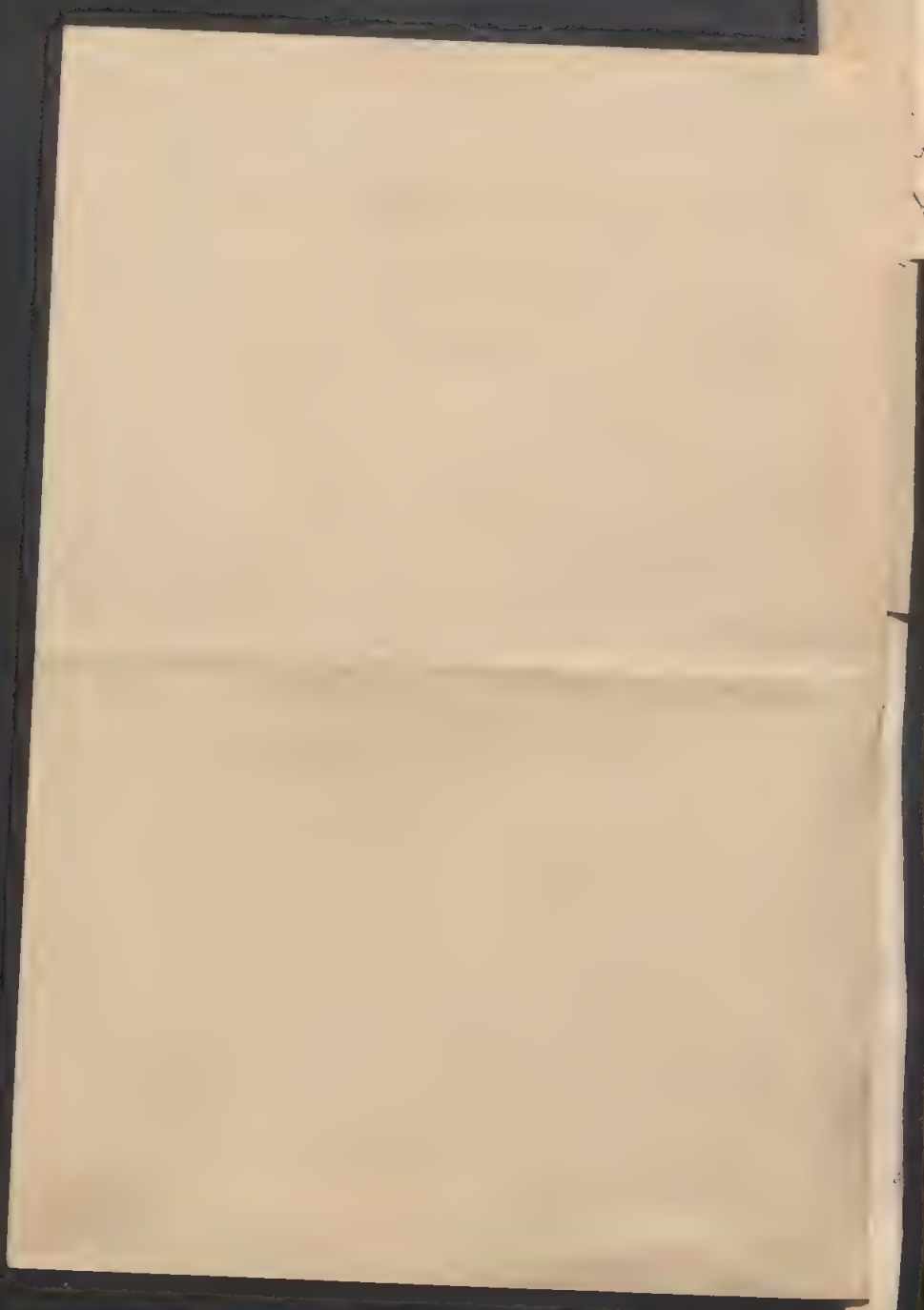
Przemyśl brakuje.

Jaka szkoda że tytu-  
 nary nie mówią tu  
 w Krakowie. Ten się  
 bardzo podobają  
 biesowano mi się  
 ale nie byłam już  
 gotowana na wiersz.

Do wierszy

Przemyśl







do warcia, i chociaz mi  
jeste nie rozatino, ale jako  
to, co otha jemu z sale  
go se sa puszczam. Ci  
a wyci. To co nie dost, a  
jak widziem to tu, odcie.  
Kotlatayem robie to dno.  
i to co, wale puszczam  
jako takie rocznie. a  
na blonach ego sece nelen  
i wroczko. i nie, wazpi  
to takie goies jest - ale  
przyjmi, i proste, a stawa  
bo ono pochodzi z prawda,  
wey przyjacini jako mam  
sta Ciebie.

illegum, i wroczko  
masse. Jone Chlapowoka - ma  
belle laide - wroczko, a wroczko,  
i matym d'jaetkine u  
podnie - ktora stercie wy,  
glaza - ze wwoja aniole bog,  
tych, troch, ruda, a wroczko  
stano je popochalam i trude





[illegible]



1804 24/9

Proga Niemi!

Nie mogę już pisać do  
Kochanej powinszowaniem  
a zalewam ją piurem do Ciebie  
aby Ci przestęła moja  
Proga Niemi i złości.  
a zalewam - powiedz mi  
jak gorąco radością moją  
przeżyty z Ciebie nasze  
gdysim i dowiedzieli  
o Wdanych zalewam...  
i złości i złości...  
i złości... bo ja wiem  
i wiem i...  
ta przez ciele i...  
bowiem, charakter Kości,  
i jego wierna i pełna  
poświęcenia natura; a i

proy ten jest nadwozera i  
stity i rozumny wiec  
pogysitoi' jasnio si' przed,  
stawia.

Troci, i mi lylko zycie  
ilam. i' prosić Jana Boga  
abo ilam troski i smat;  
thicia z. drogi mawel.  
i' abyscie wiod omiatoi'.  
i' swobody, serce. przy sercu  
pocli w droze. —

Pierz się wadzio in na pro.  
czetk. mienka' bog. iiii.  
w Paryzu, bo, nat jest  
to jube. e. miasto na swiecie.  
gdzie. moze. znalezi' wrypt.  
bo tego są pragnie. — Druke  
artuke, rozryki i modltwe.

Ni' zapamni' poj.

Kosciola Luca Jerusowego  
na. Montmartre..

Wiem in. in. zachwycisz.





marylka zaprawdę będzie.  
moję do Maryi. Do jej  
z jej sercem i jej sercem.  
moję, z cress i  
moję cress.

*Zachana vicinia*

[illegible]

Europe.  
Prussia

22



Matemoiselle Charlotte  
de (Häpärä)

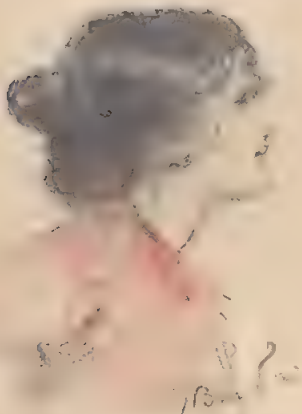
per Pönn  
Köthen

Furtwila  
Hess (Hörsen)



NEW YORK, N.Y.  
JUN 5 10:50 AM '96

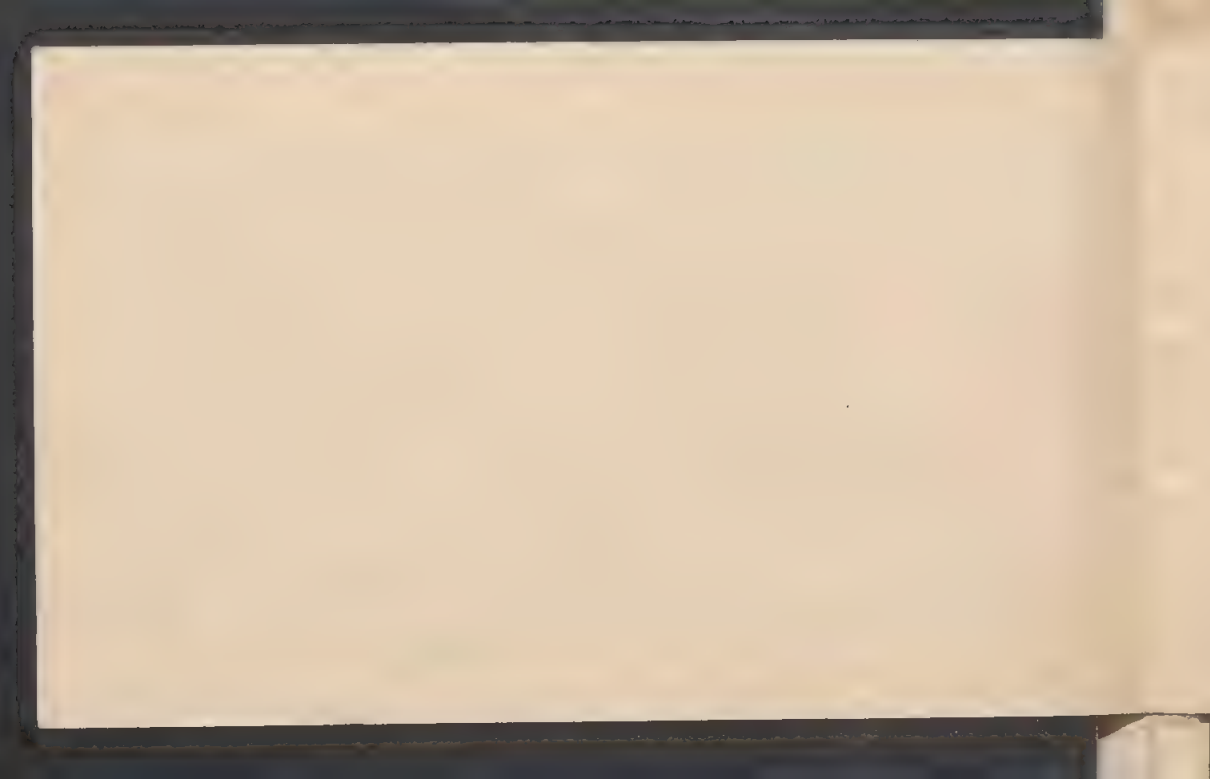




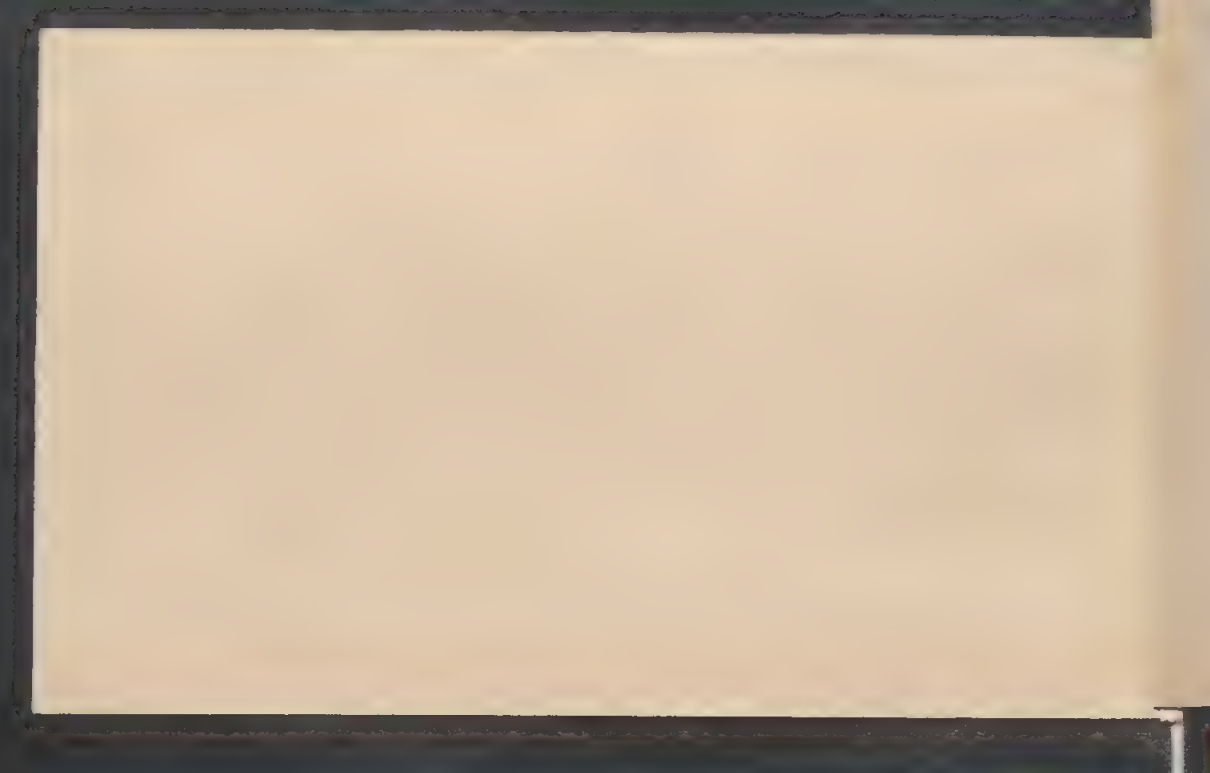
i miłymi  
 miłymi Swięt  
 i miłymi  
 Tronem!

Karolowi Chłapowskiej

240 grudnia 1900 roku  
 14.10.1900 - 14.10.1900









20th Dec 1904

Dear Sir

I have the pleasure to inform you that the same has been forwarded to the proper authorities for their consideration. I am, Sir, very respectfully,  
Yours faithfully,  
J. H. [Signature]

[illegible]

16  
mi - w ogrodzie palm roz-  
siewek. Wujaszek pro-  
sił w ogrodzie lub dogle-  
da plantacji - ja więc  
dwa trawerunki. mego  
ziostka cała koncert. które  
miał straciły - po leżym  
wypoczął. a pracę - więc  
a ucieczką. Przytaczam  
ostatni. Wasz pływacz. Je-  
dnak na pierwszy dzień  
zapewnie skończy się ten  
raz bo sam będzie grał  
i podróżować. Jeszcze  
jednak nie zdecydowałam  
się co będzie grać, i da-  
ję się i eksplor jak  
wzrost główne miejsce  
w moim repertuarze. zabie-  
ne -



wyjaśnień bowiem jest bardzo  
skomplikowany aby ogłosić do,  
głównie, chociaż sama Dwa  
zrosi. Dobrze nam tu jest  
nikt nas nie widzi, a choć  
często otrzymuje zaproszenia  
do klubowych wieści z Los  
Angeles i San Francisco, je-  
dnak wymawiam się prawie  
zawsze. Wyjaśnek jednak nie  
może się wykreślić z rozmy-  
slenia do swego klubu Kato-  
lickiego i doświadczyć jedni  
na zebraniach do Los Angeles,  
Tu kobiety mają formalne ma-  
nie zakładać klubów i to  
jest niemożliwe.

Parcjal Wagnersa również  
jest zainteresowany w Nowym  
Yorku. Wowa robi majetek  
przez tę firmę - dyrektor także.  
Wreszcie inne teatry upada-  
ją. Podobno 300 teatralnych



kompanii, zostały rozbite.  
Dziś teatr Chicagowski  
pracytował się na miejscu do  
tego, że około 2.000 biednych  
aktorów zostało na bruku  
bez sposobu do życia w sa-  
mych Nowym Yorku,  
gdzie naturalnie wszyscy  
w czasie bezrobocia średnio  
starają się o nowe poza-  
dy przez tamtejszych agen-  
tów. To też mnóstwo be-  
zrobotów się wzdryga aby  
biedakom pomóc o de-  
moina.

A co też się dzieje obecnie  
z Krakowskim teatrem?  
Czy Kolarbiniacy trwają i  
czy walczy Lucyna od-  
pięta wrogów z sukcesem?  
Podobno Pawlikowski przy-  
jeżdża.

niektórzy chcą wrócić do prawa,  
w tej małżonki. Mam na  
myśli, że to nie wpłynie  
na sztukę.

Czyż granie Odyseusza przez Moraw,  
Wiedź?

Wszystko przemyślałem sobie i  
Wiem, tyż samą porównałem  
i ucisków ja czynię to  
sam, polecam się Wam  
sercem i pamięcią,  
Czyż sprzedany nam wó,  
cimy do kraju, tymczasem  
do widzenia, drodzy.

Kochajcie i wiernie  
Piotra Helena



Drogi Kociowie  
Prętny Wam serdecz-  
nych życzeń pro nadchodzą-  
cych świętach.

Życie zdrowe, bu-  
dźdźcie a Wasze Dzie-  
ciutki zdrowo się sta-  
wały.

Kochajcie nas troskę  
i niezapominajcie  
o starej parze wa-  
jostwa.

Karolowie.



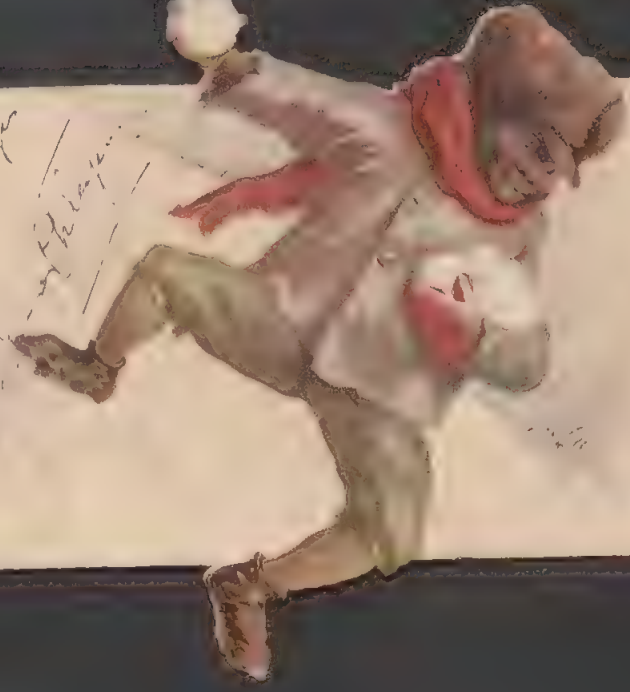


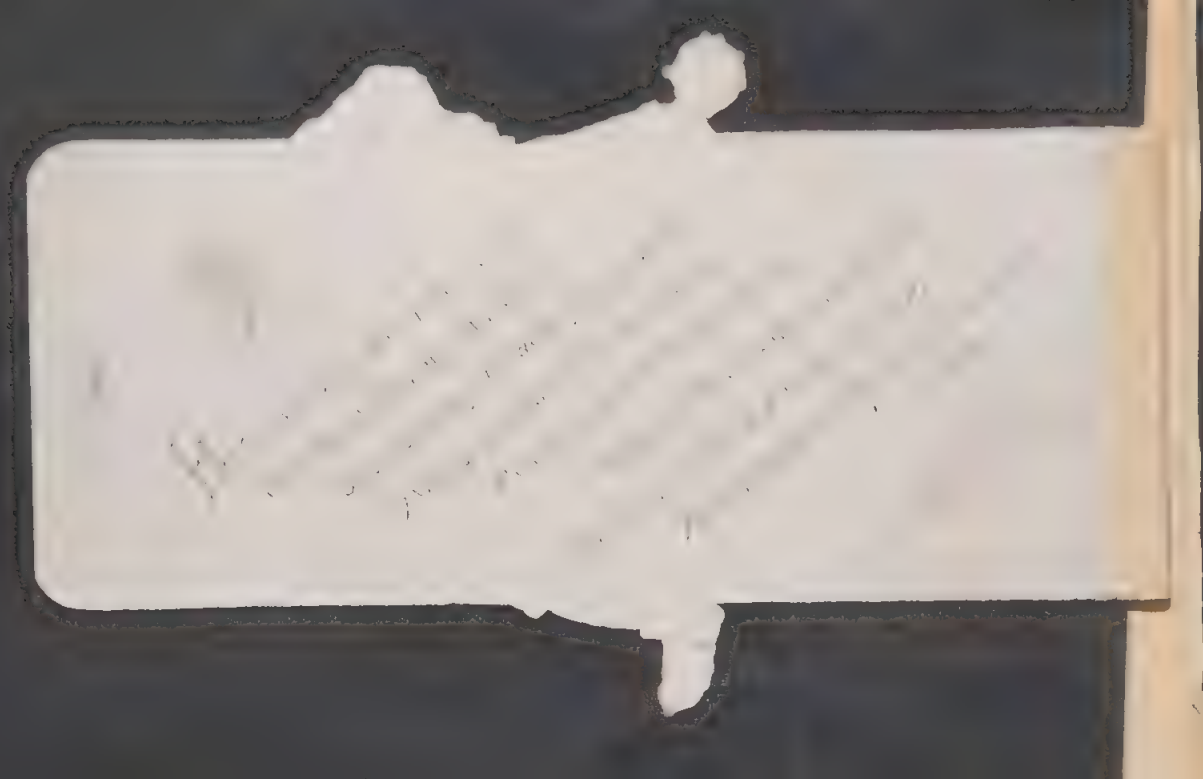




Very  
kind  
of  
people  
in  
the  
world  
who  
are  
not  
happy  
in  
the  
world  
who  
are  
not  
happy  
in  
the  
world

the  
world  
who  
are  
not  
happy  
in  
the  
world



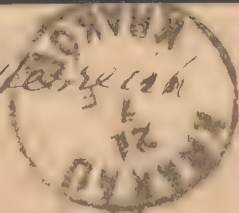




18/7/91. Ems.

Kochany Procu,  
Przesyłam Ci 3 książki esoteryczne  
o których Ci moja siostra mówiła. J'en  
ai lu un, & j'aiilleté les autres. J'ai trouvé  
quelques idées, et beaucoup de blague. Ah  
jako nowy urost u ruchu duchowym u Fran-  
cji, politycznej, religijnej i filozoficznej mogą  
<sup>obpisać</sup> przedstawić zachowanie. Sui kam Ci serdecz-  
nie i odrobinę podziwiam. Wierzę wadenty i ciem-  
notę runany. Twój Karol B. Czaportka.

Postkarte



Deutsche Reichspost  
Postkarte



An

Hr. Konstanty Górski

in

Wrocław

Wohnung  
(Straße und Hausnummer)

9. Bantora



America U.S.

May 20/89

"ARDEN"

ORANGE COUNTY, CALIFORNIA  
P.O. EL TORO

Bochany Procin,  
Księżniczko do miłego miłego  
ożenił się z panną  
Chłapowską. Nie miłemu Ci  
porodził się ile się urodziły  
iła Was obroga. Chciał miłemu  
jost brachy Aleka nam. Kresna,  
jeździł skończył namer Kresna,  
tak były bliskie, jej ojciec.  
Tadeusz tak mi był bratem  
przyjaźniem, że idąc Kresna  
zawdzięczał miłemu że miłemu  
ablińcu miłemu Kresna  
bliskie Kresna. - Kresna

Zemljo se niče uvaravanu  
jako nry nget poluigdy  
kani - a te nary oguio  
man nadnig; ie jena obim  
i uskali zkanok poluigdy  
Toke a nani. -

Kieko lemu ko mija ronaligla  
 barego sig'koshom. E kery  
 mienige kenu ja k kashoro  
 wata, a buda j'itugi jenne  
 ora pueniie nim wraii  
 or nebie. Kieko miz mzi  
 mepgita a taita, a mawet  
 barho mewa mo kenu bo  
 kenu 3 lygodnie x.j. 26  
 Kwiecia miata la k. g. mawet  
 a k k, re'my sig'kashali



72  
najgoršega. Rdelega strahu.  
trava mračno prymkalo  
sičie, a kćenie pismie  
trachy vychodili na dróh,  
prechadali si tranku, po  
agrodzie i pnenadywani na  
merandie — Po najwažnijša  
cižgti hole kćenie mĩaťa pned  
kćem tak akropus, a kćeny  
mćarni. Bardsa Fabiana,  
pinač lĩkće jćemse nie bće  
mwa — kće kće kće kće.  
kće kće kće kće, jak  
kće kće kće kće kće kće  
kće kće kće kće kće kće —  
kće kće kće kće kće kće kće

19. ~~1900~~ 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 258

[illegible]

34

17/6/96. Arden p.o. El Toro  
Orange Cty. Calif.

Wzrosty Gaiu,

Cienę, czy ie mam sprostować  
kwasu a Tobę poguszać —  
Chciał obawiam się że sen-  
tów, może nie dojdzie raktych.  
Pelażar tego pisma jest przedsta-  
wienie Ci młodego Ameryka-  
nina z Bostonu p. G. C. Coolidge,  
wiele kamidazawego a pismem  
mi być staranikiem, który  
pomyśli i bratobny zamiar  
zaczęcia się po polsku, aby  
dokładnie o co się a nowe  
stomary. polskie pisma.

Je jest podobno wielkim niezgodzie  
i doskonała już się nawiązała po-  
rozumiem, są one, że zamierzają  
swoje ustępstwa. Mało  
nam o bliższe znany, ale  
o ichney zgodzie mogą, jed-  
no bardzo spokojny i delikatny  
Anonim Karim - Małgo Cieloty,  
Kdymy jestli mu ukazać  
Gmerynowi i jejeli woi, dwójce  
Małego ziby, ugrzebił sobie  
wrażenie z naszego kraja - Por-  
najgo jestli Tarko z Czymiś, i  
Tarnogrodzie, Tatarskim i t.  
— Nam niepożądany majom



Genmgi, najpocieszny i  
 Santhe ióv, ciągle się o  
 Cichie dopytuje. - Przemysł  
 niedawno temu, rajmuje się  
 zarne piwnicem i krew mil  
 niecikiem, poła kien. et. p. p. p.  
 do dzieł miłkłaś feljetony kuy-  
 ty rne to krew kiego, i kedy  
 Sawa i ty! idmy wy kładz lite-  
 ratury niemieckiej. Doniosł  
 mu o krew, uakieda i kedy kedy

- Mój kochany, domi mi kedy  
 jego data. Cioia i ja codziennie  
 o wa, rozmarzamy, i jesieli  
 nymia nane maza jak k. k. k.  
 Sam kedy kedy kedy kedy,

To bóg wie, bardzo magilari. —  
Luna moja jest mi zupełnie  
Kamalejenta, Mamu tato dano  
gorze i do ja udrania. Boleści  
już male niema — rzeka ma to  
to spuchnięta i widać już trochę,  
miej. Jest to już obecnie tylko  
Kierstja ma m. —

Teileli bardzo pocierają, a ciemne  
Chutle maon — to już do nas — a  
nie wiem, jak nas uieny m. —  
Wielkie nam tam, uieny nie  
ti choi, w wielka sfozach do nie  
Lien, to nowego i kuzi kark.  
polskich adnanego wyjawon.  
Phaj. Was obajga. se sfozom  
Kierstja ma m. i kuzi kark.  
Forti Kierstja ma m. i kuzi kark.

10 Lipca 1900.

Wzajemny Króciu,

Wzajemnie wzajemnie innego ore-  
kivates' rurej' mi lide: od Kłasi.  
Taki drugi was pnieungt, tyle mie-  
się, tyle lat - odczuł się bezpośrednio  
odmierzalnym jeden do drugiego - A  
to, pomimo że prąd światła, no we  
jemne na tęgą węzły - ale co! Odczu-  
łoi taka ogromna, że wobec niej  
nie starczy prądu odzagi. Na utay-  
mania światła choi bliższych starum.  
Klas. - My o klasie mieszanym razem  
wiadomości z Koperzeza lub od  
Franka - My o nas pewno ty lko  
z gazet - Kłasi najwięcej poła-  
naj, bajki lub plotki - W na-

zn, co nie mi widzieliśmy i o na moją,  
a lepiej mówiąc, Cionia Helena  
wziko, bardzo wziko chorowata - blisko  
przez 2 lata. - Ale to już zawsze będzie.  
Teraz już przynęta upetnie do sie-  
bie i mało co nie umiera. Nie ma  
już jednego z nich włoska. - Na  
ścienie <sup>zabijawczy</sup> i jęzgoty brni jak  
za świątyni czasu. - Co do mnie,  
to nie już już nie żartować. Wtedy  
ko iem przepięcie z ucy, ale z krawie  
wtedy - koto 200 \$ na i - i naturalni  
oigiatem fizyczn, moralni i umy-  
Togo. - Lato obcine spędzamy jak  
zawm z Kalifornji na i - i i nie  
zaś z Tobymy nie więc po całym  
obrane zjedn. Stanów. —



Musim się dzisiaj stać po łach Hugonin  
miłowaniu, wrócić mi się na pierś.  
Naturalnie że jest inny powód opór  
serdecznej i uprzejmiej i przyjaźni dla  
Ciebie i roiny tej — ale oświadczenie  
przynajmniej w bytym sobie bardzo  
wyczuł gdybyś i dy był z nalcu gątki.  
Kolejnie powód do przewracania  
milionem. —

powód nasz jest naderpujczy. —  
Helena by miała rękami i nogami  
z moją amerykańską karyerą i wy-  
stąpieniem polskiej sztuki lub pol-  
skich sztuk przed światem public-  
ności — Lek o tem, że w naszym  
nasz polskim Repertoire nie-  
ma Sztuki odpowiedniej, a pre-  
seryetkiem sztuki z rola

odpowiednie dla Seli. Lilla  
L'caeda o jacy, niezrozumiale,  
winnici Balladyny się boimy z  
porodni zbytku nakładowi, wielki  
wreckich, z Marekci rola być ewodni-  
ny nie odpowiednia gdyż zanadto  
mala rola, a Amelia koniarni  
b. młody artystki. — Barbara  
Rajzar. zanadto staromodna —  
i tak prawiło saxe z rozrywkie-  
mi. — Chodź nam więc aby denta-  
notę młutę na sezon 1901-1902.  
t. j. zbyć można je przedstawić 4/5  
sierni 1901.

Do Ciebie się mój ciuś aluś 'nam  
pojednimej z dostaniem tyj 'nocej'  
'złuki'. — Zauważajże!

"ARDEN"

ORANGE COUNTY, CALIFORNIA.  
P. O. EL TORO

prześwytliem myśliny o Sie-  
kieru. Czytaliśmy w pismach pol-  
skich że podobno są już pisaniem  
utuki. — Chcieli byśmy zaliczyć  
prawa na Anglię i Amerykę, i kilka  
prosimy abyś nie do niego wstąpił  
z naniem imieniem. — Kiedy  
reklamacji mają zony z góry się  
zgadzają na jego warunki. —  
Pragnę Ci bardzo, bardzo — abyś nie  
z nim jak najprędzej skomuni-  
kował, i nam doniósł o skutku.  
— Także chcieli byśmy mieć  
próby tego w razie jeżeli Sie-  
kieru <sup>utuki</sup> nie możemy dostać,  
z utuki z polskiej historii lub  
na polskim le gąsienic — prętko.

uży — z wymienionych nasów lub  
z porażkami — Osobiście jak naj-  
piej takowy dostać. Zdem ty  
moje następny porażki. Czy  
lepiej konkurować ogólnie — czy lepiej  
zaprost nie, wai' id lepry ch pisa-  
ny. Z po nędry tych dwa  
nawisła nie nam nawiązać

Przed i kapoleta. — Chodzi o  
to, żeby sztuka miała dużo akcji,  
gdzie publicyści i kultura nie  
jest zbyt rafinowana, i potne-  
bnie ~~podobnego~~ dużo ruchu na  
scenie. — Konej patry wir i tuda.  
O do warunków konkursu, który  
mimo amary 1000 rubli, bato  
za nagrody — <sup>nowy</sup> ~~to~~ go myśliwiz







3 Listop. 1900.

110

Columbus. O.  
Pochany Kolia,

Prیاتем до Ciebie в Тієрпуні  
чы Арес'ніі — ~~фес~~ з Каліфорніі  
прієстатем лист, відрізде твого  
адіан, на тце Ліні (Кієпарскіі)  
з Копангера.

Іст тего часа ані ві Ciebie  
ані одніі стів'ка ні стыва-  
Тем. Оберіауу ві ріє, мога  
рідна ія, іє нівіє кієх  
літ ні доведі. —

И, попереднє мовіа тііі  
спів'є, сердечных стів, іо-  
кеайгечеа <sup>на об'єк</sup> ~~хоч~~ ~~іа~~, іє  
вііі. Ієвііі панііі-про-  
віііем об'єіі, ієієдніііі  
и наіііі. наііііі іа наіі

their perils or have <sup>3</sup> failed, to insure success  
usually necessary to rise, by other means  
of promotion, in the very character of the case  
in which they may be concerned. —  
The history which the only contact actually  
of H. de K. is in a - in the case of the  
the more intimate - in the history of  
the history of the program for the same reason  
by the same reason. But go. History, history  
is the same, in the same manner, in the  
the same manner, in the same manner.

2  
smuzy Obecnie muszę to  
pozdrowić.

W piśmie z dnia 1901 r. zowa  
moja chce zakazać, i wój  
karskiej Amerykańskiej, i  
w tym celu chciałaby wydać  
piśm. protokół z dnia  
1881, i poprzednim i wó  
proszę o to, aby wybył nie  
mógł nam pomóc i  
wytarcenia się o swoje  
i wój protokół z dnia 2  
r. 1881 i wój odpowiedź.  
- Wolałaby także przesłać  
historię i wój i wój i wój  
protokół i wój i wój -



[illegible]

Jęci! Matka mi matczyna -  
 dla Heleny, mojej autorki  
 ma co innego, ~~sub~~ co gotowego,  
 lub mojej napisanej waznej  
 roboty, ...

Notabene, jej Calcutta -  
 Komedji piaskiego nie-  
 znamy ~~sau~~ <sup>prokucie</sup> tylko ze-  
 sprawozdan teatralnych -  
 Czy sadisz ze ja ke. jej nade-  
 moie byc dla niej kosc  
 od powiedzi.

Jęci! ~~zarys~~ <sup>zarys</sup> i jest  
 ska nie, ~~Wdowa~~ <sup>Wdowa</sup> ~~z tego~~,  
 mojej z waznej autorki  
 Ktory nam z miernosci  
 a "Ktory ~~zarys~~ <sup>zarys</sup> mogli  
 znasz to ~~zarys~~ <sup>tego</sup> ~~zarys~~ <sup>brukany</sup>.  
~~Was~~ <sup>Was</sup> to ~~zarys~~ <sup>zarys</sup>.

Fin autarko, jej to ~~zarys~~ <sup>zarys</sup>  
 dla nich ~~zarys~~ <sup>zarys</sup>, mi



43  
jaki Kolbrich który ma  
wólei i kraju. - -

Oryginalny Łanacowane  
Koto Ryła - Bardzo u nas  
podobalo - ale dla kultury  
naszej amerykańskiej bytoby  
wspólnie nie rozmawiali  
- Takie bytoby nie mogli  
móc żadnego dramatycznego  
deklamentu, meau,  
Ibrenimem lub ała Amun.  
Dziś ki Baxu, ten rodzaj  
piżare tu nie popłaca. -  
Co do Stasachiego, to nota i  
Marek za niklas a w Walla-  
dyndi, napładowa rakia ipekpi-  
zorkie ~~zawsze~~ by bardzo  
by nauce wkładali. -

87  
Гид. Напрямѣтъ сѣмъ зъ бѣтъ амиланъ, докторъ  
и докторъ - тѣго рѣтъ за пако. моръ и бѣтъ  
ла лама, а бѣтъ тѣго и па бѣтъ лама лама лама  
бѣтъ лама лама лама лама лама лама лама лама  
А лама лама лама лама лама лама лама лама  
то ла лама лама лама лама лама лама лама  
а ла лама лама лама лама лама лама лама  
оула ла лама лама лама лама лама лама лама  
ла ла лама лама лама лама лама лама лама лама  
А ла ла лама лама лама лама лама лама лама лама  
ла ла лама лама лама лама лама лама лама лама  
а ла ла лама лама лама лама лама лама лама лама  
а ла ла лама лама лама лама лама лама лама лама



9.

ieby warto było ogłosić konkurs  
i czyby to nam przyniosło zyska-  
ny skutki.

Wybieramy się tego roku na  
wizytę do Krejzu - ale skuciel-  
byśmy przede wszystkim  
tego, że mamy trzy małe

Podobno ma być jakaś  
malkonieta rozejmka histo-  
ryczna sztuka - Czy ja wiem?  
Co to jest? Czy to by było  
dobre dla nas? (zwrócić  
Juana Groźnego.)

Czyby nie można dostać  
jakiejś dobrej sztuki na  
pamięć Maryny, Kaczkowej  
lub Barbary Radziwiłłowej  
- ale nie na wodnisty  
model Angielskiego lub  
Felińskiego. —

Andes may 's lady:

Charles Baycutt (Wapoorh).

44 "The Player's Club."

16. Granney Park

Chumie H. B.

New York City  
(N. Y.)





Udaje się do kochanego S. Monstanlego &  
prosi o Antosia, żeby był Taskau  
oddac te książki do biblioteki gimna-  
zyalnej, oddając za niego 20. czy 30. centów  
a i reńskiego od dyrektora Debrat.  
Groskę też wyznaczyć Antosia z tam-  
tejszej cegielni.

Ja już sama jedna zostalam,  
Antos już ma wyjechać z  
Mieszkowic do Koli. Jękieli.



choć to dochany — najdłuższe chwile  
a żeby mnie odwieść; to ma być  
wdechnąć i nośnię i świadectwo do  
matości i troski, które jego kolega  
i Lubomirski wydobęł, i porzucił  
mi — chwała!

To widzenia — kiedy  
będzie można.

P. Chruszczka

19  
Kalle S. 20 Maj 87

Caro min!

Spis ni karta, cyjester i Ber-  
linie, gode cheer spe. dué  
Julien Skjote? Cu min  
englican sy miné na  
Bercker lub do "Prinsessin  
"He and Silverstein," albo

u turygostie barz, do  
leśmian! cęsta. bowiem  
i Hall, mōreby's umie  
je do deo idorieduT,  
mōmłam na

— Septicurst 28 —;  
mōreby'm je liche pod  
leśma. idprowadit.  
bardu chciatlym  
leśmō wōluc'e, po.

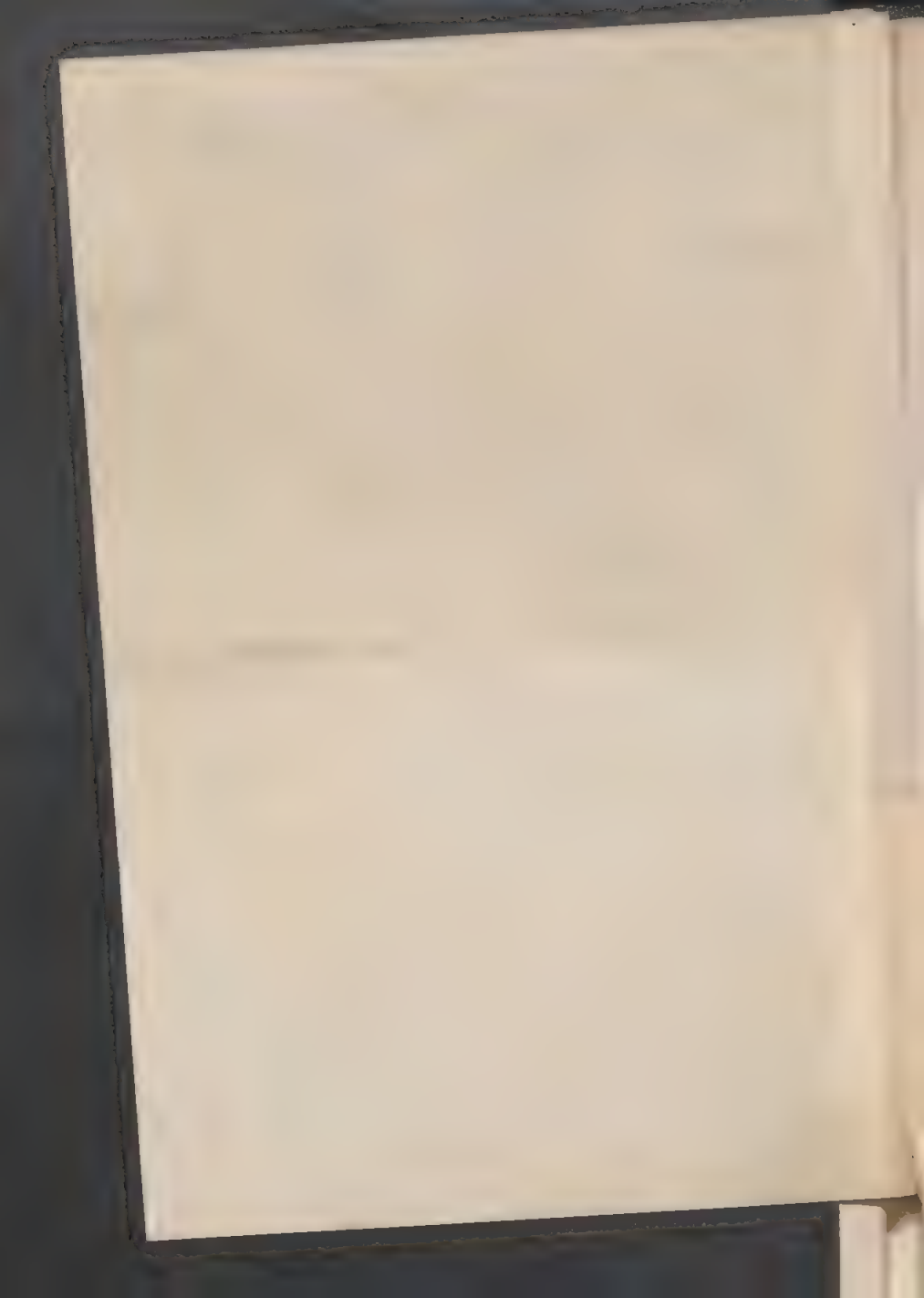
radiałybyś ci mój mój  
mój mój, mój, mój  
jedną tyłk, ale trzeci  
wielki; sacco folio,

<sup>tu</sup> mój te stopy wchodzący mój  
sacco,

o mój mój, to ci to widać mój mój  
a mój

nie powiesz mi się to;  
filozofia jednak! Sankha  
hij i serce. Traj

Bernard





Moje Drogi i Kochany Kaciu!

Kochać nie ten, który wytworzył nie-  
doświadczoność u młodej dziewczyny, ale ten, który  
całkowicie jej nie rozumie! (Kocham cię)  
i wiem, że nigdy nie będę. Bona i przystojna  
rodzicielka... Skoro ona tyła, więc jestem  
jakieś zaskoczenie drugiej dziewczyny;  
wiesz, ~~ja~~ o pragnieniu bycia ciężej  
trudnym uapój i daję ci się, że cię

Tak wie Kochat i wie zarzut tyfo  
bólu i radości; widzę, że się zmienia.  
Jest ciemno, takś się odnowić ujęcie, to  
krojo teoryo niezjawia. -

Do widzenia Drogi w urzędzie Roku  
Pamiętaj o przyrzeczeniu.

Twój Bernard

31 Siedmio 87 - Warszawa -

en.

to

the



## Mielitoksi!

Täytyi mennä экзамену, pre-  
baci, ie li Oas ratiöraan, 16.  
pääni mi työko stäi kirkko, jalk  
dätyö astajan jenne u Belinie  
i, jeele to mi ist tojeunig,  
Kieöy sködan examini, Kieöy  
vodeän bröüt ter us auli.  
Liä rotia Kostoussay i diplömi.  
Cay i - Kostoussay i diplömi.



Acum pământul din Moldova  
Măi purpore în ceru-  
roai curcior ex ceru, cum  
silos uol. Măi în rogi, mairi  
Kotko uicent ceru în o pin.  
Prong, lig. ite în stau. în  
2 sau în die. în; is Kaito  
purpore de Măi. ceru. u.  
birta uenie. Twoj R' —  
1622

1622. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000. 1001. 1002. 1003. 1004. 1005. 1006. 1007. 1008. 1009. 1010. 1011. 1012. 1013. 1014. 1015. 1016. 1017. 1018. 1019. 1020. 1021. 1022. 1023. 1024. 1025. 1026. 1027. 1028. 1029. 1030. 1031. 1032. 1033. 1034. 1035. 1036. 1037. 1038. 1039. 1040. 1041. 1042. 1043. 1044. 1045. 1046. 1047. 1048. 1049. 1050. 1051. 1052. 1053. 1054. 1055. 1056. 1057. 1058. 1059. 1060. 1061. 1062. 1063. 1064. 1065. 1066. 1067. 1068. 1069. 1070. 1071. 1072. 1073. 1074. 1075. 1076. 1077. 1078. 1079. 1080. 1081. 1082. 1083. 1084. 1085. 1086. 1087. 1088. 1089. 1090. 1091. 1092. 1093. 1094. 1095. 1096. 1097. 1098. 1099. 1100. 1101. 1102. 1103. 1104. 1105. 1106. 1107. 1108. 1109. 1110. 1111. 1112. 1113. 1114. 1115. 1116. 1117. 1118. 1119. 1120. 1121. 1122. 1123. 1124. 1125. 1126. 1127. 1128. 1129. 1130. 1131. 1132. 1133. 1134. 1135. 1136. 1137. 1138. 1139. 1140. 1141. 1142. 1143. 1144. 1145. 1146. 1147. 1148. 1149. 1150. 1151. 1152. 1153. 1154. 1155. 1156. 1157. 1158. 1159. 1160. 1161. 1162. 1163. 1164. 1165. 1166. 1167. 1168. 1169. 1170. 1171. 1172. 1173. 1174. 1175. 1176. 1177. 1178. 1179. 1180. 1181. 1182. 1183. 1184. 1185. 1186. 1187. 1188. 1189. 1190. 1191. 1192. 1193. 1194. 1195. 1196. 1197. 1198. 1199. 1200. 1201. 1202. 1203. 1204. 1205. 1206. 1207. 1208. 1209. 1210. 1211. 1212. 1213. 1214. 1215. 1216. 1217. 1218. 1219. 1220. 1221. 1222. 1223. 1224. 1225. 1226. 1227. 1228. 1229. 1230. 1231. 1232. 1233. 1234. 1235. 1236. 1237. 1238. 1239. 1240. 1241. 1242. 1243. 1244. 1245. 1246. 1247. 1248. 1249. 1250. 1251. 1252. 1253. 1254. 1255. 1256. 1257. 1258. 1259. 1260. 1261. 1262. 1263. 1264. 1265. 1266. 1267. 1268. 1269. 1270. 1271. 1272. 1273. 1274. 1275. 1276. 1277. 1278. 1279. 1280. 1281. 1282. 1283. 1284. 1285. 1286. 1287. 1288. 1289. 1290. 1291. 1292. 1293. 1294. 1295. 1296. 1297. 1298. 1299. 1300. 1301. 1302. 1303. 1304. 1305. 1306. 1307. 1308. 1309. 1310. 1311. 1312. 1313. 1314. 1315. 1316. 1317. 1318. 1319. 1320. 1321. 1322. 1323. 1324. 1325. 1326. 1327. 1328. 1329. 1330. 1331. 1332. 1333. 1334. 1335. 1336. 1337. 1338. 1339. 1340. 1341. 1342. 1343. 1344. 1345. 1346. 1347. 1348. 1349. 1350. 1351. 1352. 1353. 1354. 1355. 1356. 1357. 1358. 1359. 1360. 1361. 1362. 1363. 1364. 1365. 1366. 1367. 1368. 1369. 1370. 1371. 1372. 1373. 1374. 1375. 1376. 1377. 1378. 1379. 1380. 1381. 1382. 1383. 1384. 1385. 1386. 1387. 1388. 1389. 1390. 1391. 1392. 1393. 1394. 1395. 1396. 1397. 1398. 1399. 1400. 1401. 1402. 1403. 1404. 1405. 1406. 1407. 1408. 1409. 1410. 1411. 1412. 1413. 1414. 1415. 1416. 1417. 1418. 1419. 1420. 1421. 1422. 1423. 1424. 1425. 1426. 1427. 1428. 1429. 1430. 1431. 1432. 1433. 1434. 1435. 1436. 1437. 1438. 1439. 1440. 1441. 1442. 1443. 1444. 1445. 1446. 1447. 1448. 1449. 1450. 1451. 1452. 1453. 1454. 1455. 1456. 1457. 1458. 1459. 1460. 1461. 1462. 1463. 1464. 1465. 1466. 1467. 1468. 1469. 1470. 1471. 1472. 1473. 1474. 1475. 1476. 1477. 1478. 1479. 1480. 1481. 1482. 1483. 1484. 1485. 1486. 1487. 1488. 1489. 1490. 1491. 1492. 1493. 1494. 1495. 1496. 1497. 1498. 1499. 1500. 1501. 1502. 1503. 1504. 1505. 1506. 1507. 1508. 1509. 1510. 1511. 1512. 1513. 1514. 1515. 1516. 1517. 1518. 1519. 1520. 1521. 1522. 1523. 1524. 1525. 1526. 1527. 1528. 1529. 1530. 1531. 1532. 1533. 1534. 1535. 1536. 1537. 1538. 1539. 1540. 1541. 1542. 1543. 1544. 1545. 1546. 1547. 1548. 1549. 1550. 1551. 1552. 1553. 1554. 1555. 1556. 1557. 1558. 1559. 1560. 1561. 1562. 1563. 1564. 1565. 1566. 1567. 1568. 1569. 1570. 1571. 1572. 1573. 1574. 1575. 1576. 1577. 1578. 1579. 1580. 1581. 1582. 1583. 1584. 1585. 1586. 1587. 1588. 1589. 1590. 1591. 1592. 1593. 1594. 1595. 1596. 1597. 1598. 1599. 1600. 1601. 1602. 1603. 1604. 1605. 1606. 1607. 1608. 1609. 1610. 1611. 1612. 1613. 1614. 1615. 1616. 1617. 1618. 1619. 1620. 1621. 1622. 1623. 1624. 1625. 1626. 1627. 1628. 1629. 1630. 1631. 1632. 1633. 1634. 1635. 1636. 1637. 1638. 1639. 1640. 1641. 1642. 1643. 1644. 1645. 1646. 1647. 1648. 1649. 1650. 1651. 1652. 1653. 1654. 1655. 1656. 1657. 1658. 1659. 1660. 1661. 1662. 1663. 1664. 1665. 1666. 1667. 1668. 1669. 1670. 1671. 1672. 1673. 1674. 1675. 1676. 1677. 1678. 1679. 1680. 1681. 1682. 1683. 1684. 1685. 1686. 1687. 1688. 1689. 1690. 1691. 1692. 1693. 1694. 1695. 1696. 1697. 1698. 1699. 1700. 1701. 1702. 1703. 1704. 1705. 1706. 1707. 1708. 1709. 1710. 1711. 1712. 1713. 1714. 1715. 1716. 1717. 1718. 1719. 1720. 1721. 1722. 1723. 1724. 1725. 1726. 1727. 1728. 1729. 1730. 1731. 1732. 1733. 1734. 1735. 1736. 1737. 1738. 1739. 1740. 1741. 1742. 1743. 1744. 1745. 1746. 1747. 1748. 1749. 1750. 1751. 1752. 1753. 1754. 1755. 1756. 1757. 1758. 1759. 1760. 1761. 1762. 1763. 1764. 1765. 1766. 1767. 1768. 1769. 1770. 1771. 1772. 1773. 1774. 1775. 1776. 1777. 1778. 1779. 1780. 1781. 1782. 1783. 1784. 1785. 1786. 1787. 1788. 1789. 1790. 1791. 1792. 1793. 1794. 1795. 1796. 1797. 1798. 1799. 1800. 1801. 1802. 1803. 1804. 1805. 1806. 1807. 1808. 1809. 1810. 1811. 1812. 1813. 1814. 1815. 1816. 1817. 1818. 1819. 1820. 1821. 1822. 1823. 1824. 1825. 1826. 1827. 1828. 1829. 1830. 1831. 1832. 1833. 1834. 1835. 1836. 1837. 1838. 1839. 1840. 1841. 1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1874. 1875. 1876. 1877. 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. 1883. 1884. 1885. 1886. 1887. 1888. 1889. 1890. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185. 2186. 2187. 2188. 2189. 2190. 2191. 2192. 2193. 2194. 2195. 2196. 2197. 2198. 2199. 2200. 2201. 2202. 2203. 2204. 2205. 2206. 2207. 2208. 2209. 2210. 2211. 2212. 2213. 2214. 2215. 2216. 2217. 2218. 2219. 2220. 2

réme.

co-

tem

caidi

reid.

is

is

us-

204



Mój Drogi i Kochany.

"...pozwóciwszy się starci o duchno spo-  
koje i rowagi Klawyzei, aby uwodzi  
Kiedys sterczał u nasz słańtawo, o ku-  
sion xropowacz i uaxici zawiedzio-  
wych petus " Pomażen, kto to uctwi,  
oto Twój Malcewski jaen. Mian  
odpowiedi na Twój list, ale cie

idemia, bon san u te jchvili uo  
sebia oltra leuie etu, nore golinej  
dus u marrij. Wein, che l'uomo  
è, neno ai contramistia, e quando  
sembra essere più gagliardo, può ca-  
dere fra un istante in debolezza "  
Wyperuj te sentue itana z vilio  
Pellio. Pocessau sij, jekut  
jokaj piersek d'ugurorego  
kustara, ie kto, zenu Trig uie  
oklet nalcister ustodo'sci, te  
rostopyu upandie vyTuescia,  
ker ugoloyu au' rali." Wygn-



Keijs tēi dēla robei pāy tēj pācypj ustoj  
 z jēn' dēj pācypj. notatolistynen: koo-  
 calin... mome pōv' mē dē pēgypj uo rli.  
 Jēj oūe brydkiē, ale pāpypiesajā vīrost  
 rīasuo". Nīe vātpiē vīē jēnāe v rībiē,  
 lēz vīēz. Nē mān uavet māt, vātpiē-  
 nīe, bō vēlko uo unīe vīstāty dēn... it  
 "l'm kēstān e tē v. lodicilla \$302 etc.,  
 a la unīe pāpypj tōj". Alej vīē!  
 ... stāpīen sīz o dēn. vīstāpīn... i dē-  
 jēn' v. Kēstāj unīe, jōk jē kōbiē  
 i jēn. Nīstān līz z cātēp vīē

Troy Bernard

Wittenberg 9 März 88 rthn —



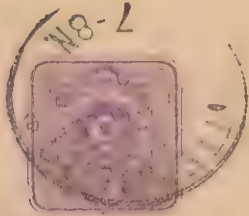
Mój Drogi: jutro - w Niedzielę - w południe  
 o godz. 12  $\frac{1}{2}$  zjawię się w Belwii na  
 dworze Aleksandrii. jeżeli pracuję,  
 nie przyjdę. Odwróć się o locia!

Twój Książę

Wiedeń 10 Czerwca.

DEUTSCHE REICHSPOST.

POSTKARTE.



*Kenn*

*Carte v. S. 14*

*in Berlin / An der ... 12. III*

Wohnung  
(Straße und  
Hausnummer).

No i cóc Kocin? Kiedy? Odpi-  
choi stowo. Jaiskam liq 4 ser-

Wittenberg. 5. Lipca 88. Bernard —



10/11

W

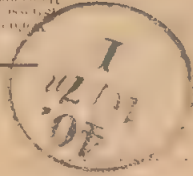
DEUTSCHE REICHSPOST.  
POSTKARTE.



Herrn Gustav v. Str.

Berlin

Handwritten 12.



Handwritten 12.

A videtur: Surskavich, mag. legi.  
i. Krasny doktor z satego roku. —  
Ches upai do Berlina v Ned. —  
W duci pamiaci uo skobenci  
to zastupuje adwokata. Do vidzenia.

23/7. 88.  
Witucko —

Hoaj  
Bernard



Mij' övrigt i hörsamhet

Särskan liz var jenne 2 catgo  
seaa. Nid dulo rebudita -  
ungstkeio uspioue gwa tteer uua-  
cia, ala jui piteer tyer samuq,  
speckajleuq i vortym jak sig  
pauuolery. Samuataj i Korkaj.

Tiorij Kereaa'

Wittenberg (6 2 e) - 31 Lijua 88 v.

(Pruai Michelausko II)









Minä Osoi Luovutusta!

Kiitos on se joka jättänyt odottaa  
 Heikkinen on se joka luovutetaan  
 Osoi Luovutusta. Tässä jättäen  
 Osoi Luovutusta; Osoi Luovutusta,  
 Osoi Luovutusta se on kiitos  
 Osoi Luovutusta Osoi Luovutusta.  
 Osoi Luovutusta; Osoi Luovutusta  
 Osoi Luovutusta, Osoi Luovutusta

vykrest. - Tredec takie preta' go  
u vykus; ilosc' pasci i kochow,  
gdzi uo gracyj wygledow i pasci  
uic i s' uogloz go wredniy  
poytay. - Moj Drozi, wyby  
uic uoyt laudow i laudow  
u dokow. Kow - list te kow,  
petytem uo kow - u sto  
exempl. - i preta' i u kow  
tacl. i Kow, u kow wy

уверю и одам. — Являя же  
твоему, то полн протас  
нес тобою и во всем, как  
вот тебе деи, в которых, как  
гори охоты, преисполн  
и неба! — Делая и неба  
и воясавши полноту, —  
как до неба протаси твои;  
поны ласканыи и доброты  
одежи, — сами — ил гон. // <sup>ты</sup>  
и аны



... .. - the same  
Sickens of.

Tory

Reverend

Reverend - W. H. ...

Moja Drazice!

Veš usmáček vešerý vymaná  
i veš pedelávaní se Tiropo do brá,  
Prohán. spěvátce jít, usmáček  
z křokové, chci lytoly uštan kade  
ušet, z kresevce se o pýteu  
ušet ušet to v uši vno. Laitai  
ušet ušet ušet. Bgte: vykle  
'ušet ušet' a ušet ušet  
ušet, ušet 1<sup>st</sup>, ušet 1<sup>st</sup>.



100-

100-

100-

100-

100-

100-

100-



Moja Drogie. Dostaję ci to  
 Kosciół o „Wywołaniu”! karku!

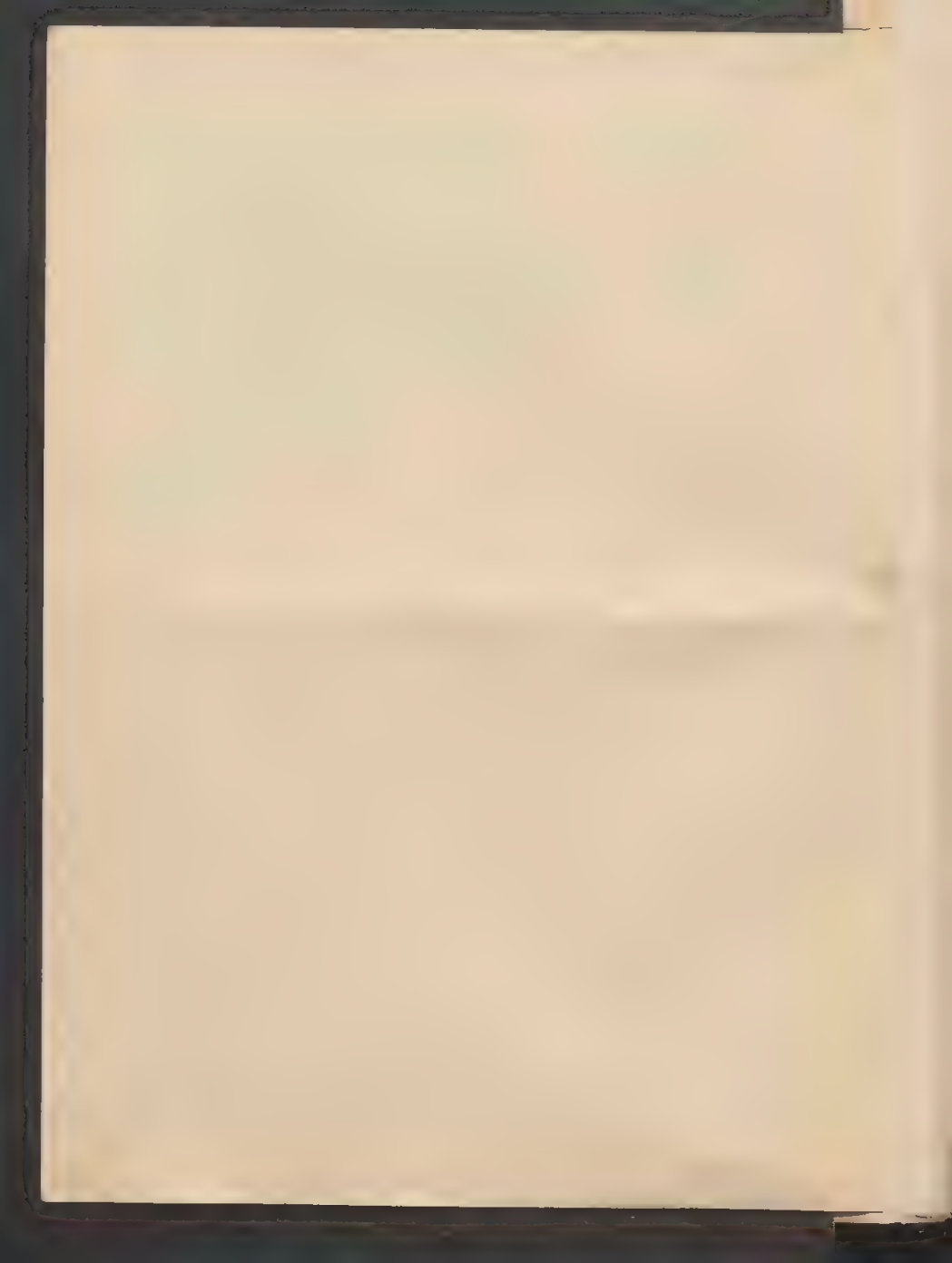
Proszę ostatecznie tego, precyzyjnie-  
 nie i pataceni. Troszeczkę  
 tego okropnie, że nie wiem, czy mo-



ruusien i dorytan leia!  
Tylls jotta. pöyrytän i to seä  
vrytke. Seickan!

Pam 18,4. 13  
Korvante.







wymiany w Ryńku głównym, Grajowera. Zbrodnia była uplanowana tak fałszywie i przeprowadzona tak gruntownie, że tylko nieszczęśliwy zbieg okoliczności nie pozwolił bandytom na uzyskanie za swą ciężką pracę odpowiedniej nagrody pieniężnej. Zbadali teren jak dobrzy strażnicy, upewnili się, że Grajower ma w płatek wieczorem pieniądze, gdyż przed wieczorem szabasową zabiera je do domu—obliczyli siły swoje i osób będących w domu i uznali, że trzech będzie trzymało Grajowera, jego żonę i kuzynkę, czwarty zaś będzie tymczasem operował w kasie. Nieszczęście chciało, że przypadkiem znalazła się w pokoju służąca! Cały plan prysnął. Przeznaczony łowca złota musiał trzymać niewygodnego owzartego świadka, położenie stało się tragicomiczne, gdyż „złapał kozak tatarzynę, a tatarzynę za łeb trzyma”. Strzelacz? Przybiegną sąsiedzi. Trzeba było puścić służącą, a z tą chwilą los wyprawy bandyckiej był zapiecztowany. Krzyk na podwórzu... pościgi... strzały, chyłone na szczególne... Na placu pozostała chustka ozerwona do nosa i kalosz, jedyne pozostałości. Zeznania świadków różniły się w znany sposób. Strach nie pozwalał obserwować.

Polica krakowska cieszy się w sferach złośliwych niebardzo dobrą opinią. Usprawiedliwiła ją i tym razem. Nim czterech bandyci mogli odetchnąć w szynkach i lupanarach po doznanej emocji, już mieli nową pogon i schwytanie. Jedną z prawdziwie reżyserów całej wyprawy, pisał się Brauninga i o północy, na moście podgórnym, rozegrała się scena dramatyczna, której odtwarzali policjanci, zrzucony lekko, oraz przeciwnik, którego życie groziło niebezpieczeństwem. Te dwie ofiary okłapywały schwytanie bandytów. Teraz wszyscy czterech są już w więzieniu i opowiadają z niewielką ochotą komisarzowi policjajemu, jak się ich życie układało. Wszyscy czterech należą do tych szumowin, które z Królestwa wyrzucił za granicę wrzątek rewolucyjno-bandyckiej zupki. Nazwiska ich: Jan Szczęsny, Roman Bejm, Słusarz, Józef Słoi i Alfred Hama, wszyscy z Królestwa. Bejm ma pochodzenie z Częstochowy. Nie jest zresztą wyjątkiem, że nazwiska podali fałszywe. Wykreślił się i Brauninga, co się odwiecze to nie należy, a polica krakowska jest nietylko sprzyśta, lecz i czerpliwa. Rada Placowa dyrektor krakowskiej policji (z pochodzenia warszawianin), komisarz Krupski i rada Swołikien zbierają gratulacje. Powodem tego, że bandyci zdają się nie liczyć. Rzecz ciekawa, że napaść bandycki zdarza się w Krakowie dopiero teraz, gdy już w Warszawie nie tak często o nich słychać. Poprzednio ograniczili się Brauningowi przybycie do artystycznej wyłamywania kas bez argumentów zbrojnych;

teraz dopiero wezbrał w nich animusz rycerski. Poprzednie czyny niezawzięte zresztą szły na karb bandytów zakordonowych. Mieliśmy i mamy dość własnych artystów w fachu wiłamywania i mordowania, lecz sugestja bliskości granicy kazała składać wszystko na gościnne występy sił z Warszawy. Tym razem jednak mamy do czynienia z najprawdziwszymi fachowcami z za kordonu.

Nie trzeba dodawać, że napad był przez dwa dni sensacją spokojnego miasta. Niższe zwłaszcza sfery miały temat do rozmyślań i kombinacji. Teraz życie krakowskie potoczy się dalej zwykłym trybem, pozostaną tylko niektórym trwożliwym wspomnienia w postaci łańcuchów do drzwi i sztucznych zanków, które pokupowali w pierwszych przestrachach. Życie pójdzie dalej, zacierając pamięć epizodu innemu, a mamy ich, zwłaszcza smutnych, coraz więcej.

Od roku zeszłego śmierć kosi nielicznie w starym Krakowie. Nieliczenie, bo padają nietylko ludzie wysłużeni życiowo, spoglądający na dojrzałą jesień swych dążeń, lecz młodszy, od których niejednego można by jeszcze się spodziewać. Takim był s. p. Konstanty Górski. Nawzisko jego łączyło się pospolicie głównie z pracą na polu historii sztuki, którą wykładał w akademii sztuk pięknych, lecz sztuka w najszerszym zakresie, nie jej historia, kładła piętno na tym szlachetnym, poetycznym duchu. Był poetą, gdy prozą czy wykwintnym rymem zdobywał niedużą, lecz własną kartkę w literaturze współczesnej; był poetą, gdy swym uczniom tłumaczył piękno zaczerpnięte w kształt i barwę; był poetą, gdy stawał jako pośrednik między publicznością a literaturą; był poetą, gdy żył i ożył. Długo będzie wśród nas pamięć tej kryształowej duszy, która jak prawdziwy kryształ zakłamywała w sobie życie tysiącem blasków piękna...

Włodzimierz Łada.

## Wieczornica kaszubska.

Pisma poznańskie donoszą, że staraniem posła Bernarda Chrzanowskiego odbył się w Poznaniu piękna wieczornica kaszubska. Chodziło o przypomnienie Wielkopolsce „polskiego morza” i żyjącej na wybrzeżach Bałtyku kaszubszczyzny, która w najsmutniejszych warunkach bytu walczy o swój język i swoją polską ojczyznę.

Słowo wstępne wypowiedział sam inicjator, poseł Bernard Chrzanowski. Charakteryzował on w zwięzłych i rzeczowych słowach znaczenie kaszubszczyzny dla całej Polski. Każdy, choć najdrobniejszy, naród polski się nie chce wyrzec

swych aspiracji, powinien się starać o „okno do morza”—morze bowiem łączy bezpośrednio wszystkie narody z sobą. My, z powodu naszego rozwoju dziejowego, przytkamy stósunkowo niedługim pasmem do morza, a mianowicie na kaszubszczyźnie czyli na Pomorzu gdańskim. Jest to część kraju dla nas niesłychanie ważna, mimo to jednak w rzeczywistości przez resztę Polski po macoszemu traktowana. Na ważność tej dzielnicy zwrócić uwagę, zapoznać się z nią i zainteresować nią—oto cel wieczornicy kaszubskiej.

Z kolei wygłosił dr. Aleksander Majkowski z Kościerzyny, rodem z Kaszubi, znawca jej stosunków i wydawca jednego pisma naukowego dla Kaszubi, *Gryfa*, obszerny wykład o tej części Kaszubi, która zdaje się już być dla nas straconą. Jest to ziemia u ujścia Żeby i Łupawy, położona w dzisiejszej prowincji pomorskiej. Prelegent przedstawił smutny obraz kaszubszczyzny wyłierającej w powiatach, które należały ongi do Rzeczypospolitej, lecz oderwane od Polski już w roku 1660, wynaradawiały się stopniowo i zupełnie. Z przykładu tej nieszczęśliwej części kaszubszczyzny należy nam wyolgnąć naukę, a wówczas nie spotka ten sam smutny los tej części Kaszubi, które polskie są do dziś dnia.

Świetlane obrazy, do których zdjęcia robił poseł Chrzanowski podczas swych wyoleczek na Pomorze gdańskie, wypełniły dalszą część wieczornicy.

Treściowych objaśnień udzielał sam p. Chrzanowski; dały one zgromadzonym pewne pojęcie o piękności ziemi kaszubskiej, o właściwościach i tworzących jej mieszkańców. Weszaniem, aby zmieli tej poświęcono więcej uwagi i zwrócono ją obraz liozniej, zakończył prelegent swój piękny wykład.

Na resztę programu złożyły się deklamacje utworów kaszubskich, jak: baśń prozą Ceynowy o t. „Helcie zwone”, „Na Oksewoj kępie” i „Kasubsko-pomorsko-mowa” ze zbioru „Spiewe i frantowci” Aleksandra Majkowskiego; deklamacje te wygłosił z właściwą sobie swadą dr. Franciszek Schroeder, który długie lata przebywał na Kaszubach.

Też piosenki z nad morza zaśpiewała miłym głosem i z wielkim wdziękiem p. B. z Gniezna apod konieć nie mniej udatnie wykonał chór męski pod dyрекcją p. Fibaka „Pieśń rybacką z Helu”.

Inicjatorom tej pierwszej wieczornicy kaszubskiej należą się słowa serdecznego uznania. Odzwalały się w Poznaniu z estrady po raz pierwszy (wielki mowy kaszubskiej; miejmy nadzieję, że odtąd częściej powtarzać się będą.

... wszyscy będą wiedzieli, kto ja jestem! Natomiast onczył swoje utwory grzecznym przyjaźniom, udaje skromnego znakomitego autora, nieśle manuskrypt do redakcji, gdzie siedzą sami zawistni — jak się później okazuje — ludzie, począwszy od kierownika literackiego, skończywszy na woznym, wreszcie częstuje płodem swej muzy rzeczywiście nie znających się na pięknie wydawców, którzy wszelako mają kupiecki „nos” — i zniechęcony autor wydaje książkę własnym kosztem. Potem staje się nieuznanym genjuszem, męczennikiem, ofiarą społecznej obojętności na rzeczy szczerne, etc.

Przedstawiciele obu dwu powyższych przypadków odznaczają się brakiem zdolności logicznego myślenia, tudzież logicznego wiązania słów w okresy — na papierze; bo często, a nawet przeważnie, taki grafoman pierwszego lub drugiego typu, w życiu prywatnym zdradza rozsadek—obok, co prawda, mocno zaniedbanego wykształcenia.

Ala trafiają się i grafomani wykształceni. Półki stę z nimi mówić, zadziwiają nas inteligencją, dowcipem, erudycją... Jako autorowie przemawiają z książki naiwnie, banalnie, nudnie. Problem!

Ozłowiek inteligentny i wykształcony powinienby przecież rozumieć, gdy wypisuje komunały lub brednie, że wypisuje komunały lub brednie. On jednak tego nie rozumie. Oczemu? Bo w skład pierwiastków grafomańskiego obłądki wchodzi przy zdecydowanym braku talentu, oalkowity brak samokrytycyzmu. Grafoman w takim stosunku znajduje się do plodów swej muzy, jak mąż zaślepiony ojcowską miłością w stosunku do ukochanego dziecka. Dziecko może być brzydkie, zezowate, zło, lecz on je kocha, kocha bezkrytycznie, namietność bowiem leży poza sferą krytycyzmu.

Poza tem grafomani dzielą się na poetów i prozaików, na romantyków, klasyków (nawet!), na

mystyków i materialistów, na symbolistów i naturalistów, są między nimi i społecznicy, i dekadenci, i satyrycy, i lirykowie, powieściopisarze i dramaturgowie, pesymiści i... panteiści — zupełnie jak w prawdziwej literaturze dla dorosłych. A gdybym uwierzył paradoksowi Przybyszewskiego, musiałbym dodać, że są między nimi nawet ludzie — utalentowani. Autor „Homo sapiens” nazwał raz w rozmowie ze mną jednego z najznakomitszych współczesnych poetów polskich—genjalnym grafomanem.

Ala przecież pisarz, choćby najpłodniejszy, nie staje się jeszcze przez swoją płodność manjakiem. Tak jak nie był grafomanem Wyspiański, tak samo nie był nim Balzac, Dumas, d'Aureville, Lope de Vega, Kraszewski — bo ich liczne dzieła uświadcza talent. Należy odróżnić również specjalny rodzaj „literatów zarobkowych”, ludzi nie dotkniętych szaleństwem grafomańskim, trzeźwe mienoty umysłowe, fabrykujące dla powierzchownych czytelników piytkie elaboraty pseudopowieściowe, nowelistyczne, etc. Imię ich lexikon Mawia się zazwyczaj o każdym z nich: To bardzo porządny człowiek! — i z obywatelską pobłażliwością przyznaje im się oś w rodzaju „pożyteczności”, lub „nieszkodliwości”... a przecież żyć z czegoś trzeba.

Zdarza się, że taka miernota zaczyna odgrywać rolę powagi. Dałoby się wyliczyć z pół kopy polskich nazwisk tych łojowych luminarzy. Lecz wróćmy do grafomanów; bądź co bądź są oni bardziej zajmujący od naszych jałowych miernot przez swój nałóg i nieszczęście, które ten nałóg sprowadza. Od takiego nałogu więcej tragedja, a tragedja ma w sobie ponury pociągający czar. Może się zdarzyć, że grafoman skona z zgryzoty na melancholję, jak najprawdziwszy genjusz. „Wytrwali pracownicy pióra” cierpią z powodu swego zawodu co najwyżej na... hemoroidy.

Ala o ile grafomani budzą współczucie, jako

patogowoy, o tyle wzbudzają szczerzy śmiech, jako autorowie. Np. Mieczysław F. (nazwisko o puszczoam), grafoman z typu próżnych i mistyków, który twierdził, w drugim, zdaje mi się, zbioru „Poezji”, iż ma życie pustką wydrążoną, obecnie we wstępie do serji III pisze:

„Kochany mój! (?) Odtóż i nowa książka (o zadość dla ludzkości!) książka znamienita (o-łol). Ma na sobie smutną pleczęć tych przykrych czasów (jakich?), w których powstała. I nie przez samą treść (czytaj: beztreściwość). Ale przez ton, przez, powiedziałbym, oddech, którym obejmuje czytelnika (jakiego czytelnika?). Czy wiesz: kiedy przerzucam kartę po kartce (aha, teraz już wiem jakiego czytelnika), jakaś przewrotna Chimerka rzuca mi przed oczy wizję potężnego człowieka (naturalnie potężnego autora), objętego przez mrok ciemnego (szkoda, że nie przez mrok jasnego), wilgotnego korytarza”. I t. d. Naiwna megalomanja, urąganie zdrowemu rozsądkowi wogóle i cierpliwości sprawozdawcy w szczególności.

Grafomanka pani J. utrzymuje, że poeta to taki nadzwyczajny człowiek, który nietylko straszy, jak się żywica przelewa w słońce, lecz słyszy równie dobrze, jak trawa rośnie.

Bez użycia dla dwójga wymienionych mistrzów „Młodej Polski” grafomańskiej można przytoczyć z pensjonarskiego sztabuocha czterowiersz obiecującej, mimo nader młodocianego wieku, przyszłej wybitnej niewątpliwie grafomanki:

Choćby ci tygrys  
Serce wygryził  
Albo hyena,  
Pamiętaj, że m twa  
Helena.

Podobnych cytatał można by nagromadzić bez liku. Dużo miejsca zajęłoby samo wymienienie nazwisk tylko znakomitszych grafomanów. Wystrzegam się jednak tego błędu z dwóch powodów.



## Wiadomości bieżące.

### Z LITERATURY.

== Z ruchu wydawniczego.

W wydawanych przez księgarnię „Mazowiecką” „Klejnotach literatury współczesnej” wyszła nowela „Pani Föns” pióra znakomitego pisarza duńskiego Jensa Petera Jacobsena i „Siedm lat szczęśliwych” pióra jednego z największych pisarzy szwedzkich Augusta Strindberga. Przekład Leona Choromańskiego poprawny.

W przekładzie z francuskiego p. Emilji Węslowskiej z przedmową dr. J. Polaka wyszła w Wilnie broszura Jeane'y Leroy-Allais „Jak uświadamiać moje córki o rozwoju kobiety i o macierzyństwie”.

W wydawnictwie Stanisława Graewego, prezesa kaliskiego oddziału Towarzystwa krajoznawczego, jako IV i V tom biblioteczki krajoznawczej wyszła monografia Łodzi w dwóch odczytach, opracowana przez L. V. J.

W opracowaniu dr. Jana Bieleckiego ukazała się praca, poświęcona działalności pracowni chemicznej Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie w latach 1906—1908.

Jako tom VII i VIII, wydawanych pod kierunkiem prof. Szymona Askenazego „Monografii w zakresie dziejów nowożytnych” wyszła z zapożyczeń Kasy Mianowskiego praca Władysława Kopcewskiego p. t. „Polska w dobie wojny siedmioletniej”, część I-sza (1755—1758), obejmująca wizerunki wybitnych działaczy krajowych, na tle polityki krajowej i ówczesnej sytuacji europejskiej.

Część II-ga, obejmująca dokończenie pracy, t. j. lata 1759—1763 ukazać się ma w druku w ciągu roku bieżącego.

### Z TEATRU I MUZYKI.

\* Opera „Tais”, po dzisiejszem i sobotniem przedstawieniu, zejdzie z repertuaru, z powodu wyjazdu p. Carmen Mello i p. Tatti-Castello.

Na benefis baletu warszawskiego, dane będzie d. 4-go kwietnia w teatrze Wielkim przedstawienie, z udziałem tancerek petersburskich p. Krzesińskiej, Pawłowej i Preobrażeńskiej, które występowały gościnnie w sezonie bieżącym na scenie warszawskiej.

\* Próby nowej sztuki W. Grubińskiego: „Piłani”, zapowiedzianej w Rozmaitościach na sobotę, są w pełnym biegu. Próba jenerałna tej interesującej nowości odbędzie się jutro w godzinach popołudniowych.

dów. Wymieniony grafoman natychmiast się naważa za członka (wprawdzie nieuznanego) rodu literackiego, i „tworzy” w dalszym ciągu, aby zwyciężyć podłą obojętność mas—wigo primo: nie chce dotknąć oliwy do ognia; secundo: grafomania to choroba, czyli przypadek prywatny, pozornie tylko (forma książkowa czyli publiczna) obobdający społeczeństwo. Bada się i omawia chorobę, lecz nikt się nie zatroszczy (prócz wezwanego lekarza) o nazwisko ludzi, chorobą tą dotkniętych. A la longue grafomani są nudni i nie oszukają najlichszego znawcy literatury, wigo publiczna imienna obrona przeciw nim w formie bez żadnej krytyki nie ma racji bytu.

Tyle co do grafomanów — „twórców”. Lecz są jeszcze grafomani-filozofowie. Na niwie spekulatywnej wyrosła ostatnimi laty książka wesola „Crescendo”. Polecam ją wszystkim którzy chcą się bawić. Autor zajmuje w niej postawę łaskawego, wytwornego mędrca i z czarującym uśmiechem przyprowadza do głosu, że „grafomania” tak niespodziewanie brednie metafizyczne, z tak dziewiczą lekkością buduje ze słów nawzajem się pożerających, zdania świadczące już wprost o istnieniu mózgu niepojętego dla nas w swej egzystencji, że rozlechny czytelnik poczyni się śmiać, jak siedem żon sinobrodęgo i — zasadniczo zmienia pogląd na grafomanów.

Dosyć.

Nie napisałem niniejszego artykułu, aby się pastwić nad grafomanami, lub żeby ich leczyć przez uświadczenie, bo... bo przecież żaden z tych sportsmanów pióra nie weźmie powyższych uwag do siebie (nawet przytoczeń). Fragałem jeno sprostować błędne u nas używanie słowa „grafoman” z odcieniem pogardy w głosie i przypomnieć, że przyjęto u nas zwyczaj nie wysmiewania się z nieszczołcia bliźnich.

W. Grubiński.

\* W teatrze Letnim dziś grono miłośników sceny, rosjan, daje bezpłatne przedstawienie amatorskie, które wypełni przekład komedji Michała Bałuckiego „Dom otwarty”.

\* Niedzielny koncert popularny z bardzo pięknym i ekscytującym programem zapowiada trzech solistów: p. Marię Traciakiewiczównę (odśpiewa arje „Romeo i Julji” i „Balu maskowego”), p. Kazimierza Pomiana, utalentowanego deklamatora, i p. Józefa Wesolego, który odegra solo na altówce „Chanson d'amour”. Orkiestra pod dyr. J. Cielewicza wykona pierwszy raz suitę z motywów ludowych tatarskich: „Szkice krymskie” Spendia-

\* Czwarty koncert historyczno-pedagogiczny M. Sobolewskiej rozpocznie się w niedzielę punktualnie o godz. 3 1/2, po południu. „Witolorandę” odśpiewa „Lutnia” pod dyr. P. Maszyńskiego. P. Henryk Meicer odegra sonatę z marszem pogrzebowym, poloneza as-dur, mazurki i nekturę Chopina. Śpiewać solo będą p. M. Wohlówna i p. A. Ostrowski.

\* Koncert śpiewaczkii rosyjskiej z Petersburga, p. Doliny, odbędzie się w Filharmonji w sobotę. W koncercie weźmie udział znany wiolonczelist prof. Wierzbiliowicz i pianistka, p. Marja Jordan.

\* Na rzecz Koła przyjaciół młodzieży przy szkole W. Górskiego odbędzie się d. 14-go b. m. koncert-rant, z udziałem wybornych sił artystycznych.

Publiczność będzie miała sposobność usłyszenia gry niepospolitej młodzieńczej śpiewaczki, Iry Nowi, która budzi zawsze sensację, ukazując się na estradzie. Nadto w koncercie wezmą udział: prof. Michałowski, p. Kamińska-Latoszyńska, barytonista Przesmycki, deklamatorka p. Borkowska-Rasimowicz i monologista p. Trojanowski. Powodzenie wieczora jest z góry zapewnione.

\* Na korzyść niezamożnych uczniów i uczennic Konserwatorium warszawskiego odbędzie się w Filharmonji we czwartek, d. 18-go b. m., koncert pod dyrekcją Z. Noskowskiego, P. Maszyńskiego i J. Cielewicza, z udziałem najwybitniejszych sił tej uczelni muzycznej.

\* P. Tadeusz Leśmian wystąpi raz jeden w Warszawie, d. 17-go b. m., na koncercie dobroczynnym. Znakomity artysta odśpiewa kilka pieśni i arji, które mi zawsze porówna słuchaczów.

Program koncertu będzie bardzo urozmaicony.

\* Repertuar.

Teatr Wielki: dziś „Tais”; jutro przedstawienie trupy rosyjskiej.

Teatr Rozmaitości: dziś „Wyzwanie”; jutro „Dla rubla”.

Teatr Nowości: dziś i jutro „Kaskadory” (1-szy raz).

Teatr w ogrodzie Saskim: dziś przedstawienie amatorskie rosyjskie; jutro „Przez telefon” i „Nalwini”.

Teatr Mały (Filharmonja): dziś „Moralność”; jutro „Dzień zaduszny”.

Filharmonja: dziś koncert niemiecki; jutro wielki koncert symfoniczny G. Fitelberga.

== Z Tow. muzycznego.

Z przeniesieniem się Tow. muzycznego do gmachu Filharmonji, koncerty i większe wieczory w niej urządzać ono zamierza. Pierwszy koncert, poświęcony pamięci Mieczysława Karłowicza, oznaczono na dzień 22-gi b. m. Koncert ten urządził Towarzystwo na powiększenie funduszu, zbieranego na stypendjum im. Karłowicza dla młodych kompozytorów polskich, na co uzyskano zezwolenie władz. Program koncertu obejmie wyłącznie kompozycje nieodżałowanego, tak młodo zmarłego mistrza muzyki symfonicznej polskiej, a mianowicie: Stanisław i Anna Oświe-

Koncert ten nie należy do szeregu wieczorów, urządzanych dla członków Towarzystwa i dlatego, oraz ze względu na cel koncertu, wszystkie miejsca będą płatne. Ceny miejsc umiarkowane. Zamówienia na bilety przyjmuje kancjarja Towarzystwa (gmach teatrów).

== Koncert „Dudy”.

Towarzystwo wioślarskie zapowiada na niedzielę najbliższą, d. 14-go b. m., doroczny popis chóru korporacyjnego „Dudy”, i pracy jego kierownika, p. Pietruszyńskiego.

W koncercie wezmą udział: p. Kalinowski (śpiew), p. Ozimiński (skrzypce), art. Opery p. U. Brzeziński (śpiew), p. Cielewska (fortepian i deklamacja), p. Pietruszyński junior (monologi).

„Duda” wykona cały szereg pieśni nowych i mało znanych.

Początek koncertu-rantu o godz. 8-ej wiecz.

Bilety uczestnictwa wydają codziennie w kancelarji Tow. dyżurni członkowie „Dudy”.

== Koncert-rant.

Zarząd 28-go Koła wpisów przy pensji 7-klasowej p. A. Lewandowskiej urządza w d. 21-ym b. m. na korzyść niezamożnych uczennic tego Koła koncert-rant.

Współudział w nim wezmą pp.: Comte-Wilgocka, Aleksander Michałowski, Ozimiński i kilku innych wybitnych artystów.

### POSIEDZENIA.

== W Tow. higienicznym.

Na ospę w samej tylko Warszawie umiera corocznie więcej osób, niż w całym państwie niemieckim!!!

Wiadomość ta powinna być wywieszona jako plakata w bramie każdego domu.

Nie też dziwnego, że Tow. higieniczne sprawą tą się często zajmuje, i że wydział lekarski magistratu utworzył specjalną komisję pod przewodnictwem inż. Edwarda Natanson'a do opracowania projektu reformy publicznego szczepienia ospy w Warszawie.

Wczoraj właśnie komisja przyszła z projektem swoim do wydziału biologicznego Tow. higienicznego, a w imieniu jej przemawiali pp. dr. Polak i p. Ed. Natanson.

Do dziś praktykowany system szczepienia ospy w cyrkulach policyjnych osobom, które się zgłaszają po to, jest opłakany.

Reforma jest konieczna.

Otóż komisja jest zdania, że Instytut szczepienia w Warszawie, od lat kilku dopiero doprowadził do stanu wzorowego i usamoistniony, powinien cnie zadosyć zażądaniom limfy ochronnej dla całego kraju.

Ze limfa, wyprodukowana według wskazówek nauki, winna być możliwie uprzywilejowana, lecz bezwarunkowo opłacana według ustanowionego cennika.

Ze do szczepienia ospy powinny być w Warszawie ustanowione trzy stałe stacje, przez rok cały pracujące.

Ze w okresie wiosennym, przesiedlając przez ludność uprzywilejowaną do szczepienia, należy otworzyć jeszcze trzy stacje tymczasowe.

Ze należy utworzyć sztab lekarzy, usuwając zupełnie opiekę cyrkulów, którzyby za wskazówkami dyrektora Instytutu chodzili po domach podczas miesięcy jesiennych i zimowych—szczepiąc ospę.

Ze wskazówką dla nich powinny być listy, sporządzone przez wydział statystyczno-lekarski, obejmujące wykazy dzieci nieszczepionych.

Ze wreszcie na cele te winna być do budżetu miejskiego wniesiona odpowiednia suma. Budżet wydatków obliczono minimalnie na około 19,000 rubli.

Wszystkie te dezyderaty komisji wydział powaga swoją poprze i stale popiera postanowił.

W dyskusji, w której zabierali głos d-rzy Polikier, Łazarowicz, Żeczykowski, Sokalski, Dobrzyński i inni, poczyniono pewne uwagi.

Aby limfa wydawana była z Instytutu w możliwie małych porcjach.

Aby w razie przypadku zachorowania na ospę lub ukazania się epidemji w jakim domu lub części miasta, wszystkie osoby w pobliżu, wypadku zamieszkałe, całymi ulicami były wakcybowane i rewakcybowane.

Aby przy każdej sposobności wymagane były świadectwa szczepionej ospy.

Aby wszelkie odpadki miejskie, śmiecie itp., jako rozsadniki zarazy, były usuwane, a w pobliżu wypadku ospy palone.

Aby wreszcie przyszły samorząd, mając prawo wydawania przepisów obowiązujących skorzystał z niego w celu walki z ospą i szerzeniu, zabezpieczając się od niej przez szczepienie.

Wszystko to komisja możliwie uwzględni.

Komisji i wydziałowi za usilną pracę w tym kierunku należy się uznanie i silne ze strony społeczeństwa poparcie ich usiłowań.

Do prezydium wydziału wybrani ponownie przez aklamację pp.: dr. Jakowski na prezesa i dr. Wesolewski na sekretarza.

== Z Tow. krajoznawczego.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu Tow. krajoznawczego rozważano, między innemi, przedstawiony przez p. Janowskiego plan zbadania przez czterech delegatów-specjalistów: geologa, etnografa, botanika i zoologa, Łysogór i ich podgórze latem r. b., celem wydania wyczerpującej monografji tej mało zbadanej okolicy kraju. Zasadniczo projekt ten, bardzo doniosły, zatwierdzono, upoważniając prezydium do prowadzenia sprawy i do wydatkowania na nią w miarę możności.



# KSIEGARNIA I SKŁAD NUT JANA FISZERA

w Warszawie, Nowy Świat N 9,  
dostarcza szybko książki i wydawnictwa, ogłaszane we wszelkich  
katalogach i pismach.

Przejmując prenumeratę po cenach redakcyjnych.  
Katalogi własne i obce wysyła na żądanie  
bez opłaty.

Poleca najnowszą własną wydawnictwa:

Drugie wydanie!

W WIERZBAJEW

## Na Wójcie

rozgłoszenia. Autor  
zawiera w tej  
książce wszystkie  
dane, które  
mogą być  
potrzebne  
dla każdego  
kogoś, kto  
chce się  
zapoznać  
z historią  
i literaturą  
tego kraju.

Cena 1.00 zł.

Nowa książka autora „W piśmie badana”

M. M. Wierzbicki

Cena 1.00 zł.

Cena 1.00 zł.

Wzniesione wydanie  
ulubionej książki

## Skarbczyk polski

M. Wierzbicki. Zawiera dzieła  
autorów, opiewające wiersze  
i prozę, które  
mogą być  
potrzebne  
dla każdego  
kogoś, kto  
chce się  
zapoznać  
z historią  
i literaturą  
tego kraju.

Cena 1.00 zł.

Cena 1.00 zł.

# G. WATTSON

Lithographie & Papeterie

WARSZAWA, Trębacka 4.

A. M. Tow. Mechanicznych Wyrobów Drzewnych

## A. M. LUTHER w Rowiu

Grand Prix  
1903.

Największy  
Zakład  
tego rodzaju  
na kon-  
tynencie  
eksportują-  
cy wyroby  
swoje do  
wszystkich  
części  
Świata.



Główna Reprezentacja i Zakład fabryczny

## KAROL F. FISER

Warszawa, 10 Mazowiecka 10.

493r

Poleca  
między  
innymi  
dosko-  
nałone  
urządze-  
nie Bio-  
owe sy-  
stemu  
amery-  
kańskie-  
go znane  
owszech-  
nie zeswe-  
go wzoro-  
wego wy-  
kon czenia.

Wszystko do roweru elastyczne, trwałe,  
jedyną do wysiłku jest tylko oryginalna  
angielska

## DUNLOP

z drutem i bez drutu

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie rowerów

## Z. JASIENSKIEGO

Warszawa, Nowy-Świat 57, tel. 37-57.  
Gwarancja roczna. Cennik gratis.

Wszystko do roweru elastyczne, trwałe,  
jedyną do wysiłku jest tylko oryginalna  
angielska

Trzej złodzieje  
???

przez G. Notari.  
Całość w 6 zeszytach, po  
10 kop. zeszyt.

Spowiedź Akuszerki  
sensacyjno rewelacje zawodu  
akuszerki.

Cena orłowski kop. 60.  
Zadać wszędzie.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

## Lokal handlowy

I-e piętro.  
Dwie duże sale i mniejsze ubi-  
kacje, 6 okien frontowych wysta-  
wowych, 3 wejścia. Do wynajęcia  
Krakowskie-Przedmieście 19. 342

## PANOWIE

agenci, rutynowani w przyjmowa-  
niu ogłoszeń do wydawnictw książ-  
kowych, dzienników, almanachów,  
plakat i t. p. raczą nadsyłać swoje  
adresy w celu zamieszczenia ich  
bezpłatnie w specjalnym wyda-  
waniu p. t. „Agenci handlowi”.  
Warszawa, Wielka 7a, tel. 100.54.  
J. Rolbiecki.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ ANNY LUŻIŃSKIEJ

z powodu przeniesienia Magazynu ubiorów dziecięcych  
do sklepu na Marszałkowską Nr. 101.

TWO FABRYKI PERFUM  
Prowizora  
A. M. OSTROUMOWA  
Moskwa.

Mydło  
przeciwko  
zapachom

i wypadaniu włosów  
za N 3374.

Sprzedaż wszędzie.  
Na wydziale nagrody  
Grand Prix 1903 r.

Nowości  
Hajacini  
Alpejski.

Perfumy i mydło  
„RENAISSANCE”

Reprezentanci  
we wszystkich miastach  
Królestwa i Cesarstwa  
potrzebni zaraz.

Główny K. K. K. K. K.  
Marszałkowska 101.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

## Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 20 Marca (2 Kwietnia) r. b., o godz. 11-ej przed południem,  
w biurze Magistratu m. Warszawy odbędzie się licytacja za plus  
przez opieczelowane deklaracje z ustnym przetargiem

na sprzedaż zapisanego na rzecz Komitetu budowy  
Kościoła Zbawiciela w Warszawie, pustego placu  
przy Alei Jerozolimskiej, oznaczonego hypotecznym  
N 1582E/XVI i policyjnym N 101, od sumy  
34,050 rubli.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Wydziale Administra-  
cyjnym Magistratu. Szczegółowe ogłoszenie o licytacji i wzór do de-  
klaracji w tym celu, do dnia 19 Marca 1909 r. w biurze Magistratu.

Czasową reprezentację firm  
pragnących wystawić swe eks-  
ponaty na

## Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w Czerstowie

jak również w tym celu  
złożyć deklarację, nadesłanie eksponatów,  
dozor nad nimi,  
przyjmują

## Biuro Komisowe-Techniczne Rydzewski i S-ka

w Czerstowie, ul. Teatralna N 13. 510r

## Na sezon wiosenny.

Elegancki wybór białych zakładek najświeższych fasonów,  
bluzki czarne taftowe i kolorowe w pięknym gatunku, za-  
boty i inna konfekcja. Ceny niskie. Marszałkowska 90—15 m.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.

Skład główny: S. J. Jakow  
Marszałkowska 11.



# NOWOŚCI

polecają

na SUKNIE i KOSTJUMY

## Czernik i Koźlicki

Marszałkowska 146, telefon 72-49.

PAPIER HYGIENICZNY (Lloset-Paper) „SANITAS”

Collego naśladowców i podrabianie naszej etykiety uprasza się o zwrócenie

marki fabrycznej i nazwy „Sanitas”, umieszczonej na etykiecie każdej paczki i pudełka.

### Solidnych agentów

w całej Rosji poszukuje wielka fabryka szwedzka dla sprzedaży pierwszorzędnych.

siewników rzędowych, kosiarek, grabi konnych, bron i młynków.

Komunikuje warunki po otrzymaniu referencji.

And. Fischer—Stockholm

Korespondencja w jęz. rosyjski i niemiecki

(Szwecja)

S. i. Czepelowiecki i S-wie

polecają ostatnie nowości

udoskonalonej perfumerji

„Antique”

„Gout d'or”

„Ideal”

perfumy, wody kolońskie kwiatowe, mydła

Skład główny: Warszawa, Rymarska 16.

WZAGAĆ WSZĘDZIE!

Świąt zapraszamy w wielki wybór towarów

Skład Papieru i Drukarnia

Antoni Szuster

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście—Hotel Europejski

telefon 12-23

poleca: Materiały piśmienne i rysunkowe (kalki płócienne i papierowe). Księgi buchaltaryjne, Rejestra gospodarcze. Menu, karty wizytowe, zaproszenia ślubne. Druki wszelkiego rodzaju, galanterię piśmienną i skórzaną. Albumy do fotografii, do kart pocztowych, Papier do masła i t. d.

Obstalnici z praktyczną zalecają się odwracać paczka

Maciele H do podków

oryginalne LEONHARDTA

z marką fabryczną

nadeszły.

GLÓWNY SKŁAD

KRZYSZTOF BRUN i SYN

W Warszawie, plac Teatralny.

Niezrównanej dobroci Puder

Jana Zaleszczyńskiego.

Dyplom honorowy z konkursu w Warszawie.

Fabryka: Grzybowska 61. Tel. 167-53

Farba do włosów W HEMA w WIELKIM.



z grochich o-rzechów. Srodek nieszkodliwy i powny do szybkiego farbowania włosów. W kolorach: czarny, blond, ciemno i jasno kasztanowy. Cena 1/2 korony. Wraz z przes.

S. P. Techno-chemiczne laboratorium w S. Petersburgu. Dlugoski 12. Główny skład w Warszawie Nowy Świat 37

Farbka miejscowa. Wszędzie poszukuje w Warszawie.

ALUMINA

Alumina, w celu rozpoznać jej wyrobów na miejscu, na warunkach prowizji; za gwarantowany minimalny dochód miesięczny 75.—; pierwszeństwo mają reflektanci, mający stosunki z właścicielami domów.

Wszystko wraz z wymienieniem wyceną, usza się składać w kancelii p. r. Krak.-Przedm. 40.

ZŁOTO, SREBRNO, BRYLANTY, PERŁY,

Kwity lombardowe kupuję i płacę

ceny wysokie.

SPRZEDAJĘ TANIO: złote, srebrne i brylantowe przedmioty, zarówno zegarki, gdyż skład mieści się w prywatnym mieszkaniu.

Sprzedaje i na raty.

Nowy Świat Nr. 56, I piętro, front obok „Hotelu Savoy”.

S. PERC.

Wielki wybór masywnych złotych obrączek ślubnych 66 próby od 4 rb. 50 kop. za parę, 94-ej próby od 18 rb. za parę.

Ceny bez konkurencji. 273r

370r

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu sprzedaje madapolamy, płóciennojarsławskich, kap, pończoch i wełn. etc.

Złota 38, m. 8, telef. 128.40

Poza wszelką konkurencją!

Portrety z fotografii

pastelowe, olejne, kredkowe, w sli-

Zjednoczeni Portrecisci

pod firmą ZIERKIEWICZ

Złota 16.



KOMINY

FABRYCZNE

Budowa, Podwyższanie, Bandażowanie, Reparacja.

Liczne świadectwa i referencje.

W roku 1908 wykonano 41 robot.

J. Zabokrzecki i S-ka

Warszawa, Zielna 6.

TWO „PROWODNIK”

Oddział techniczny

WARSZAWA,

Królewska Nr. 16. Telef. 1164 i 1165.

ODRĘCZNE GUMOWE

do kół powozowych.

Osie, bandaż i resory.

Przyjmujemy zupełną gwarancję za wyborowy gatunek.

MEMORIN  
Magistra KLAWE  
(ŚWIECZKI) PRZECIW  
HEMOROIDOM.

Skład główny: 10, Plac św. Aleksandra, Apteka.

PAPIER WILSON

Nieomylny środek

dla szybkiego ulżenia kataru, Grypy i innych przeziębień,

chorob gardła i bolesci reumatycznych.

W PARYŻU — 31 rue de Seine.



D: 12/VI 1907.

Wielmożny Panie Profesorze!  
Ponieważ wszyscy praca nas prosi o Panie  
wydziali się wejść do Wydziału, pragnęlibyśmy  
w sobotę, 15<sup>to</sup> b.m. urządzać posiedzenie  
i wybór członków Wydziału. Prosimy  
więc najuprzejmiej o Taszawę przy-  
bycie w tym dniu o godz. 6<sup>15</sup> po południu  
na ul. Straszewskiej p. 1 poster. Obecni będą:  
p. Michał Dzieduszycki, p. Stachnicki, prof.  
Jordan, prof. Morawski, prof. Wyczołkowski,  
prof. Kostanecki <sup>prof. Schjath</sup>. Uderzając przychylnej odpo-  
wiedzi prosię z szacunkiem  
Tasza Morawski  
Mikołaj Morawski





1827

1827

1827

1827



10  
Kraków, 26go Czerw.  
Mia 1<sup>20</sup> Jana 17.

Biblioteka

Możemy Panu Konstanty,

Pratuj nas Pan. bo bez Pańskiej pomocy jesteśmy  
bezporocznie straconi! Seldmann mi chętnie  
nie dotrzymał, Legijski. wcale do Berlina  
nie przyszedł, tak że jesteśmy uwzględnieni  
ale wabr. — bez najmniejszej wiadomości  
o brzyjniu. jakiego doznała Joanna d'Arc.  
i tu imie na każdym rogu ulicy napastują  
kustaniemi: a coż tam w Berlinie i do  
jakie z tamtą wiadomości? ... Miścisły

Panie, jeżeli Pan chce żeby Panu o  
wiele prędzej anieśli. Mielikowicowi. Komunik.  
na środku Ryńku. Krakowianin wystawił;  
to Pan. miej tę łitość i te dwie lub trzy po-  
wrażniejsze recenzje. Którę już do tej pory  
pojawiać nie musieliśmy. Jakiśby nie były pod względem  
surorowości sądu i krytyki. 'bądź Pan tak -  
dobry na moje ręce do Krakowa - proszę!'  
Tego samego dnia tłumaczenie z nich do  
Przeglądu naszyło podany; co nie  
przeszkadza żeby jeszcze ładniej było  
odpisy. Pan sam o tym feljetonie  
napisał. Ciemat wkrótce a ziołarza  
w krótkim czasie kraju wywołują. Ale

na to porostawiamy Panu więcej czasu,  
gdy tymczasem niemieckie recenzje,  
Pani Konstanty nasz najdroższy, złościły  
i nieomówiony to gwałt gwałt najwściekszy...  
Das wäre No. 1. 'Jak mowić: Wiedzieć...

A teraz przychodzi droga prośba, dalej jeszcze  
w głąb uprzejmości P. niżej zniżając, ale który  
Pan zapewne nam również będzie uwzględnił  
naszego. Niechże nie odmówi. Załączony  
tu jest list od Tongera i Greven (Hilfsbuch  
235) objaśnij Panu że tenże p. Tonger zażył  
zic i dlatego wróciłby żądać za prawo repro-  
dukcji obrazu. Oto Niechże nasz mi-  
łoci nie płacę oświadczyć mi że z Koro  
Kaulbachowi (zic) dać po durności.

tydzień guldenów, to dris za Joanny  
reprodukcyj można zgadać 15...  
Wymazanie pięćdziesiąt tygodni 2 br. - Ja, przypru-  
mie, ty odpowiedzi na piśmie podać się nie  
kolejnymi, tem bardziej że nie mam najmniejszego  
wyobrażenia nawet w przybliżeniu o  
możliwej cenie i wartości takiego prawa  
reprodukcyj. Wraz moim dżentelmenem Panu  
Tatwicz Bedric dyplomatycznie wyrażam  
współczucie tych Panów - a naspród czy to  
w istocie naspróśny zakład... Gdy Pan  
im ich własny list pokazuje, zrozumiała że  
Pan upoważniony jesteś do fraktowania i -  
może Pan będzie Takow Tatwicz otrzymać  
odpowiedzi dla Tatwicz mi nie uprzedzić  
udzielić. Me li's dat qui ceto dat, drogi  
Panie Komendant, pomnij Pan que tout le  
Pynest vous suit de ses vœux et vous regarde, c'est ce

qui me donne le courage de vous en dire un peu plus. Je suis sûr que vous ne serez pas fâché de me le dire. Je suis sûr que vous ne serez pas fâché de me le dire. Je suis sûr que vous ne serez pas fâché de me le dire.

Mardi.

Cher Monsieur Constantin,

Il ne faut pas me nommer parmi les membres  
du Comité, mais il ne faut pas me passer tout à  
fait sous silence non plus, car alors cela donnerait  
lieu à de nouveaux commentaires. Il  
faudrait donc, sauf votre permission, inter-  
caler une petite phrase incidente dans le genre  
de celle-ci par exemple :

Wie izor artyfycyny potzerony z Tombola  
na rzecz ~~naszej~~ <sup>naszej</sup> Pomocy Wzajemnej  
Szkół Szkół Piśmnych odczytuję, jak  
się dowiadujemy, w ~~naszych~~ <sup>naszych</sup> Kółkach, których  
są wystawowe Tow. Szkół Piśmnych  
wraz z elektrycznym ~~do nich~~ <sup>osobnym</sup> urządzeniem



oddad na ten cel. Pomieścić do dyspozycji z godną urną gotowości hr. Cieszkowski. Tym sposobem artyści będą niejako na własnym terenie, mogli przyjmować gości, i znaleźć w tak wyjątkowo odpowiednim lokalu najwspanialsze ramy jakiej sobie można w Krakowie do artystycznego arcydzieła wyobrazić...

Ou quelque chose d'analogue. Pardon. mille fois de cette importance, mais il ne s'agit pas seulement de moi seul dans ce cas-ci; il s'agit aussi de la foule au pot... (Oh! la, la, non, c'est trop exécrable pour vos élèves! Pardon encore; je me voile la face, comme la Madeleine de

Après dowski et n'en reste, tout en  
me sauvant, que plus  
entièrement à vous


S. Leskowski

Surtout n'oubliez pas Tondos dans  
le Comte; ne l'oubliez pas. C'est un des  
plus précieux et chers; et c'est vraiment  
une chance inouïe qu'il soit venu lui-  
même se mettre innocemment dans la  
gueule du loup... notre gueule à nous.  
ohé! les belles dents.



## LE FIGARO

26. RUE DROUOT



Jeune.

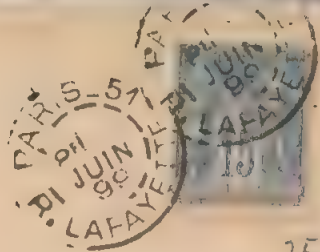
C'est moi, Mécène, qui vous  
doit du remerciement pour la bonté  
que vous avez mise à m'envoyer deux  
textes si bien adaptés aux circonstances.  
Je me suis fait un peu des plaisirs  
de son, Mais je suis un grand très  
remerciant.

Encore une fois, merci de tout cœur.

Mon cher collaborateur . J. Coring







75

Monsieur C. M. Gorski  
Directeur de la Bibliothèque  
polonoise.  
5 Quai d'Orléans  
Paris



Lieber und verehrter Freund,

Ich hatte nur schon vorgenommen, bei heute die  
Sonntagsgesellschaft zu machen, wieder einmal ein  
wenig mit Ihnen zu plaudern, als Ihr Kärtchen  
eintraf und mich in diesen Entschluß nun noch  
mehr bestärkte.

Was zunächst die Antologie- Frage betrifft,  
so ist Escheich über das Anerbieten sehr erfreut  
und bittet Sie durch mich um unpraktische  
Zusendung, er erklärt sich bereit, alle Kosten  
zu tragen. Auch dem Kaiserreich ist dieser  
Zusatz zu unserer Bibliothek sehr willkommen.

Um nun aber zum rein menschlichen überzugehen,  
so muß ich Ihnen zunächst sagen, wie Leid es uns  
thut, daß jetzt immer am Mißstand der Platz-  
 leer ist, der allwissendliche Gedächtnis-

Laure war uns im Laufe des Jahres zu erster  
malen Sewskheit geworden. Ebenso trauern  
beständig auch die Zeitgenossen. Ihnen nach; wir  
sind jetzt wieder in Trüb gebommen und über den  
nicht ganz gut zu entwickeln. Eine andere Insti-  
tution zur Hebung der Herrengeselligkeit hat  
kein geringeres als Kleckow, unterstützt von  
keinem geringeren als Murawiew in Leben  
rufen wollen, nämlich Samstag - Abend - Si-  
kess im Hôtel de Saxe, doch hat sich die Se-  
sellschaft bis jetzt nur einmal versammelt. Ich  
habe mich dabei sehr gut unterhalten, Kleckow  
hat mich von seinen Königsberger Stunden  
sehr reich erzählt. Ubrigens wußte ich gar  
nicht daß Kleckow ein solcher Niepragjäger  
unseres trefflichen Vater O. ist, er wollte  
unter seinen Umständen, daß er zugerufen  
würde. Im übrigen leben wir wie gewöhnlich  
in bescheidenen Einsamkeit, die ich die-  
mal um so eher ertragen kann, als ich

ganz in meine Colley über Shakespeare versenken  
bin. Fischers Hamlet habe ich noch nicht gele-  
sen, habe auch offen gestanden kein großes Fie-  
dasse. Es ist überhaupt so eine Sache mit dem  
Hamletbüchlein; der erste Theil, wo der Verfasser  
nachweist, daß alle früheren Hamletskri-  
stiken Esel waren, ist gewöhnlich sehr gut;  
aber beim zweiten positiven Theil pflegt er gewal-  
tig zu hupern. Ich sehe also von weitem Schrei-  
bisch auf den Scheitelpunkt; wie schön wäre  
es wenn Sie darauf sitzen und wir uns über die-  
se Fragen ~~con amore~~ mit Herbeinkleppung der  
nothigen Literatur heimlich unterreden könn-  
ten.

Ihre Pariser Eindrücke haben uns natürlich  
sehr interessiert. Es scheint ja allerdings, daß  
Sie nicht so ganz zufrieden sind. Aber ich kann  
Ihren jetzigen Mißtheilen, daß in der nächsten  
Zeit ein Ereigniß eintreten wird, ganz  
geeignet, Ihnen erheblichen Trost zu gewähren:



nämlich der Lempowanie, re Sternbachien, der voraus-  
sichtlich gegen Ende December von Madrid nach Paris  
kommen wird. Im übrigen finde ich Ihre Erwähnung  
gegen Paris nicht unberechtigt, ich hätte aber doch  
gedacht, daß sie durch den Eindruck der glänzen-  
den und herrlichen Welt überwogen werden. Schrei-  
ben Sie mir doch auch einmal etwas näheres über  
Ihreses Humanistes - Vorlesungen.

Wer weiß ob uns nicht der nächste Jahre  
unser Weg auch nach Paris führt. Dann könn-  
ten wir doch auch einmal die Freude haben.  
Ihre Frau Gemahlin kommen zu lernen. In-  
zwischen senden wir beide ihr unbekannter-  
weise die schönsten Empfehlungen. Könn-  
ten wir denn nicht eine Photographie von Ih-  
ren haben? Vielleicht eine, wo der junge Herr  
als Gruppe darge stellt ist?

Mit vielen Grüßen von uns beiden  
Vortheilsmann  
W. Greisenack

Kretzen 6 XII. 96.

Verehrter Freund, in aller Eile melde ich Ihnen vor meiner Wacha-  
nachtsperiode, daß Erstgelehrte die ~~An~~ <sup>Anthologia</sup> mit Hauch und Haaren,  
also auch die einzelnen Hefen geschrieben haben möchten im übrigen befindet  
ich mich so wohl, wie der bei einem Asthmatiker möglich ist; meine Frau ist  
schon seit einigen Tagen fort. Ich glaube, ich habe Ihnen noch gar nicht ge-  
schrieben, daß wir in den großen Forca in Belgien waren und oft Ihren Gedach-  
ten waren wir auf Ihren Spuren wandelten, so im Musée Plantin und im Interie-  
rester in Brüssel; Vilanova allerdings an ganz angenehmen den Kopf, wie  
zu wenig berührt. - Adieu und herzlichst swigt!

Mit den schönsten Empfehlungen von Ihnen zu Ihnen

Ihr ~~Antoni~~ <sup>Antoni</sup>

Kraban 20 X 11.96.

Correspondenz - Karte.

Karta korespondencyjna.

M. Constantin Gorski



in } Paris  
no }  
Cours d'Orléans 6.

Zur für die Adresse  
Wird zur Adresse

(Poln.)

Verehrter Freund, herzlichen Dank für Ihre liebenswürdige Sendung. Der  
betr. Herr behandelt mich ja im allgemeinen ganz anständig, aber mit seinen Ein-  
wendungen, die sich alle um den Punkt drehen, daß ich den Einfluß des franzö. In-  
flusses auf die neuwärtige Unterhaltungsart, ist er doch im Unrecht und es wird mir gar  
nicht schwer fallen, das nachzuweisen. Welche einzelne Punkte erwidern will von selbst, er wißt  
mir von Dinge unbeachtet gelassen zu haben, die thätlich in meinem Buch stehen. Das  
sind aber alle Dinge, die erst in zweiter Linie kommen; verdrossen hat er mich, daß er mir  
an einer Stelle etwas wie Chateaubriand vorwirft und ich meine doch, daß gerade der  
Mangel an Chateaubriand eine meiner wenigen guten Eigenschaften ist. In dieser Be-  
ziehung kann ich nur mit meinem alten Lehrer sagen: Wer scharrst, ist selbst ein Esel?  
Kreker steht, wie Sie sich wohl denken können, noch immer auf dem alten Fleck,  
die Zeitgenossen versammeln wir morgen bei Nathanson, der Carnival scheint sehr animiert  
zu werden. Wir beide mehren in unserer Einsamkeit sehr wenig davon und ziehen an den  
Eindrücken einer Verknachtspeiserei nach Stettin & Berlin. Dort haben wir auch die ver-  
storbene Morke'gesehen, haben Sie Sie schon gelesen? Es ist ganz Ihre Richtung. Dammers hat  
denn auch nicht mit mir darüber ausgesprochen können. Schreiben Sie mir doch bitte gelegent-  
lich etwas über Volkais Humanisten colleg. Mit den schönsten Empfehlungen von Haus zu Haus  
Vorbrissimo W. Weidemann

Kreker, 27. I. 97.

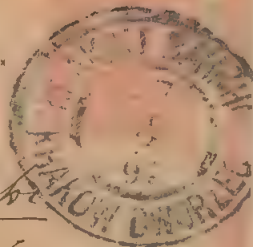
WELTPOST-VEREIN (UNION POSTALE UNIVERSELLE).

CORRESPONDENZ-KARTE (CARTE POSTALE).

(ADMINISTRATION D'AUTRICHE.)

M<sup>re</sup> *W<sup>ny</sup> Jan Konstanty Goësb*  
délégué de l'Académie des sciences de Cracovie  
in *Paris*  
Quai d'Orléans 6

Nut für die Briefe  
Reservé exclusivement à l'adresse





Verehrter Freund, leider habe ich in Paris gar keine Bekannte, die mit der bewussten Angelegenheit in Beziehung stehen. Ob Berger der richtige Mann wäre, weiß ich nicht, ich sollte aber denken daß Sie hier am besten an Ihren Freund Brandes in Kopenhagen wenden würden. Jedenfalls würden Sie ein gutes Werk thun, wenn Sie ein aufblühendes Wort sprechen wollten.

In Eile, mit den besten Grüßen und dem Wunsch recht bald wieder etwas von Ihnen zu hören

Ihr getreuer

W. Creizenach

Kl. Bau 3. II. 98.

Schottowski hat uns bei der letzten Zeit-  
genossenversammlung durch Vorlesung Ihrer  
Schilderung des Festes im Cercle St. Simon  
und der Gespräche mit S. Paris eine große  
Freude bereitet. Schottowski bitte ich mich zu  
empfehlen, falls Sie ihn wieder einmal sehen.

INTERNATIONAL TELEGRAPHIC UNION

WELTPOST-VEREIN (UNION POSTALE UNIVERSELLE)

CORRESPONDENZ-KARTE (CARTE POSTALE)

(ADMINISTRATION D'AUTRICHE.)



An

Herrn K. Görski

Nur für die Adresse  
Reservé exclusivement à l'adresse

in

Paris

Quai d'Orléans 6.

Lieber u. verehrter Freund, die neue Antologia ist hier rich-  
tig eingetroffen und liegt schon neben dem Sitz Betci bowobi's zur  
Eintragung in's Accessionsbuch bereit.

Im übrigen nichts neues. Unser hiesiges Leben klopft jetzt in der  
Friedenszeit ebenso beruhigend und ruhig dahin wie vorher im Carnaval.  
Die Zeitgenossen blühen, Ruedzi ein sehr lebhafter und intelligentes  
Kerl, beweist sich als ein gutes neues Element. Nichts Neues haben  
wir große Wahlkluft. Morawski hat sich in der letzten Carnavals-  
zeit wieder sehr vergemacht, diesmal scheint in dem Kampf zwischen  
Wissenschaft und Kuriositäten die letztere zu haben.

Viele Grüße von Haus zu Haus.

Im W. Kreisener

Kreuz 6 III. 92.



## Verehrter Freund,

Ich will mich doch auch wieder einmal versuchen  
lassen, einmal da ich bei meiner Abkunft vor etwa  
zehn Tagen gehört habe, daß Sie geliebter Va-  
ter geworden sind. Näheres konnte ich allerdings  
nicht in Erfahrung bringen, einige Gelehrte behaup-  
ten, der kleine Weltbürger heiße Franzek nach  
Franz von Assisi, andere behaupten wieder er  
heiße Henryk nach Faust und Liebicwicz;  
Myślicki, der sich als Professor immer mehr zu ei-  
nem besonnenen Mann der Wissenschaft ent-  
wickelt, suchte einen Mittelweg zwischen dem Ex-  
tremen und vertrat die Meinung, er heiße Fra-  
ncois Henryk. Aber wie dem auch sei mag, son-  
den wir Ihnen und den jungen Müttern die herz-  
lichsten Glückwünsche. Die Ferien verbrachten



Wir wie üblich anfangs in Frankfurt 1774 und  
Freiburg, dann in Oberstaad, wo ich in Mei-  
land und Turin zu arbeiten hatte. Ich meistens  
war ich eigentlich von Genoa und Rapallo.

Hier fand ich alles im alten Gleise, nur des So-  
botowski wegen der Erkrankung seiner zweiten Toch-  
ter sehr besorgt ist. Und von ein paar Tagen hatten  
wir wieder einen schmerzhaften Brandfall, der von  
der Prof. Kleegmiller, den Sie wohl auch kannten  
ist plötzlich verschieden.

Zum Schluss will ich Ihnen noch ein Sonett  
J. Buchhardts auf Claude Lorrain abskrei-  
ben, ich denke, nicht etwa hier lie.

Herzliche Grüße von Haus zu Haus.

Vortheimmo

W. Krizanen

Kratan 25. X. 97.

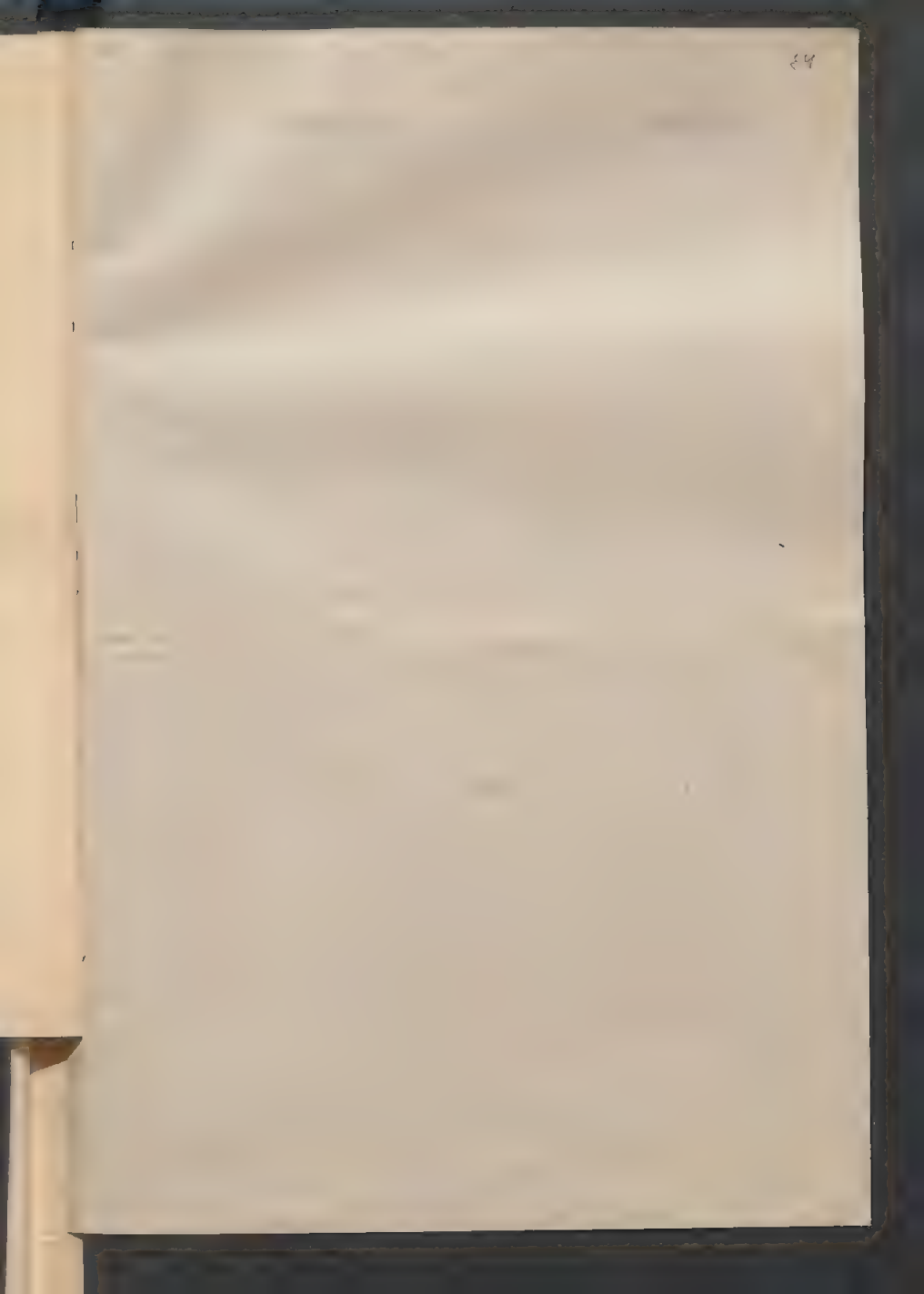
Geweihter Geist, den sich Natur erkoren,  
 oß Hohepriester ihr mit reinen Händen  
 Des Abendopfers Weihrauchduft zu spenden  
 Wenn sich die Sonne nah't der Westens Thoren,

Wohl viel im Leben hattest Du verloren  
 Ein' Du, entriemend vordem Schicksals Bränden  
 Das Bündniß schloßest an des Waldes Enden  
 Mit dem Dryaden und dem süßen Horen.

Denn will ein tiefer Sehnen uns beschleichen  
 Nach Glück und Ruh, wenn Du den Blick geleitest  
 Vorbei den hohen immergrünen Eichen,

Zu schattigen Hainen dann die Landschaft weitest  
 Palast und Tempel baust, und jenen weichen  
 Nachmittagsduft auf ferne Meere breitest.





# Grand Hôtel de la Plage

NIEUPORT-BAINS



— 19. VIII. 95.

Lieber und verehrtester Freund,

Ihre Freundschaft ist mir herzlich nachgedacht worden; meiner Theilnahme bürde. Sie wissen, wie ich sicheres bin, da ich, & dem Vorgang hatte, dass wir persönlich zu kommen und mit ihm sich / paar. Sie werden seine Stunden zu verbringen. Wenn auch, in diesem Falle der Tod sein Amt als Erlöser erfüllt hat, so wird Sie doch gewiß, jetzt in einer neuen und weitaus größeren Stimmung. Im September hoffen wir mit Mamma Paris zusammen zu treffen, doch bin ich aus dem Land über Land zu kommen, ich habe für den Winter Urlaub erhalten und so, Sie sich / endlich meinen zweiten Band abgedruckt, & können. Wir werden uns in Paris viel zu erzählen haben, auch da uns hat sich, seit wir Sie nicht mehr gesehen, man Charles' größtes und trauriges Ereignis. Inzwischen hoffen wir Sie, auch Ihre Frau Emma bald in unserer Theilnahme ausgedrückt, dass Sie Ihren Namen



Bruder, dem ich die Ehre, die mich zu dir  
den Liebe meines Bruders angedacht ist.

Mein alter Freund

Herrn H. H. H. H.

Ver  
Fr  
20  
ob  
xill  
wir  
hfe

Fa

86  
Verehrter Freund, gestern Abend bin ich mit meiner  
Frau hier angekommen. Ich bleibe bis etwa gegen  
20 Uhr. meine Frau wird früher. Ich will nicht weiß  
ob Sie schon zurückgekehrt sind, erlaube ich mir zu -  
rufen auf diesen Wege anzufragen ob resp. wann  
wir Sie antreffen können. Mit den schönsten Em-  
pfehlungen von uns beiden an Sie und die Einzige  
Vorkeimung.

W. Creizenach  
Paris. Rue Richelieu 50. Hôtel Staphourg  
Chambre No 12.  
3. IV. 98

RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.

M. le Docteur Constantin de Görski  
Délégué de l'Académie de l'écovie  
Quai d'Orléans 4 ou 6.  
Paris

Lieber und verehrter Freund, diese Karte ist nur eine Abschlagszahlung für  
einen Brief, den ich Ihnen ab und zu ganz Zeit schreiben wollte. Hoffentlich sind  
Sie jetzt mit Ihrer Gesundheit etwas zufriedener; schonen Sie sich nun um Sothos-  
wollen, mit den Augen darf man nicht spazieren. - Unser Zusammensein in  
Paris ist für mich die schönste Erinnerung von der letzten Reise. Schade daß  
das Vergnügen in Fontainebleau so kurz war. Es wäre für mich die höchste Freude,  
wenn er sich noch einmal so füge möchte, daß wir zusammen ein Stück  
Welt durchstreifen, wir haben nur doch eigentlich in allem so auseinander-  
getragen, nur hätte ich Bedauern daß Sie vielleicht zu sehr occupirt habe-  
haben Sie übrigens nach Ihren Rückkehr noch einmal den Cajus Cautier ge-  
sehen? Oder sonst einen von den deutschen Professoren? Oder unser Hoffmann  
Kellner Alfred, den ich bestenfalls zu grüßen bitte. Ich selber bin jetzt auch Hochwilt-  
her, meine Frau befindet sich seit einigen Tagen in Freiburg zum 20. Geburtstag des  
Schwiegermutter. - Mit den schönsten Empfehlungen - Bei der einmal noch unbedauern-  
der Weise - an Ihre Frau Gemahlin und den kleinen Franzosch Henrich bleibe ich  
The herzlich ergebener

Kreuz 10/II. 99.

W. Creizenach







Pozdrav  
iz Trogira  
(Trent).

Hartliche Grüße  
Es ist wunderschön  
woll in Dal-  
matien.

Vorbrinn  
Cicilien schön  
11/4. 00.

Ante iev na ste nam, do jinu s lanske Cade

129.

DOPISNICA.  
Correspondenz-Karte.



*Konstanty Górski*

*Kraków*

*M. Lóbrowski*

19  
Verehrter Freund,

Ich sende zwei Karten für den Chef Staender  
und den Bibliothekar Cohen, falls Stender nicht da sein  
sollte. Zugleich bemerke ich dass ich zwei Stücke  
von Hautinorde, le deuil 'm. d. Crispin mé-  
decin' in meiner Sammlung des ~~des~~ Répertoire géné-  
ral de Médecine française' besitze.

Grüßes Reich und viel Vergnügen!

Vorkeimmo

W. Giesecke

16. VI. 80.

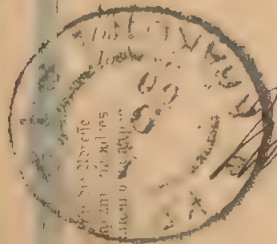
Ver  
der  
ich  
buer  
ich  
ten  
lie  
My  
cin  
Ihre  
eine  
sage  
inn

Verachteter Freund; ganz gabeicht über die Auffassung  
der Wort-wybitung von Seiten meiner Mitbegierigen. Denn  
ich nach ~~Herrn~~ und fand ihm Nachsagen in meinem Wörter-  
buch z. v. : bestimmt, klar, hell. Aber nicht das, was  
ich nun wollte, aber auch nicht das was Sie mir unterleg-  
ten. Ich wollte mit nur wybitung, bloß die Annahme  
liebenswürdige Weichheit ausdrücken, die Ihnen in so hohem  
Maße eigen ist und für die Hr. Pforte in der Champagner bowl  
ein so höchst adäquater Ausdruck gefunden hat. Ich wollte  
Ihnen also nur etwas angenehmer sagen. Ich wenigstens würde es als  
einen der schönsten Tage meines Lebens betrachten, wenn mir jemand sagen  
wollte, daß ein Dinner für 20 M. mit Champagnerbowl etwas meinem  
innersten Wesen adäquater wäre. Aber nein für ungut!  
Vor treu  
W. Greiner

11/3. 60.



Correspondenz-Karte.  
Karta korespondencyjna.  
Карта кореспонденційна.



Wojciech Konstanty Gorbi

in ) Kestrowice  
w )  
o )

M. Tokowski.

W Piątek 30<sup>go</sup> b. m. o 8<sup>ej</sup> Zeitgenossen, ale nix u Huetbo, tylko  
w ostatnim poboj u Wenzla. Ze względu na tę ważną reformę Państwa  
obecność absolutnie potrzebna. Proszę żeby Pan zawiadomił: Potkarskiego,  
Skusztawskiego, Starzewskiego, albo przynajmniej, żeby Pan nie chca-  
ł żeby Panów zawiadomił, aby Pan music o tem zawiadomił, że nie  
chca zawiadomił.

Im übrigen verbleibe ich  
Vortheilhaft

(W.)

Kraków, dnia 20. X. 19.

28. XII. 00.

Correspondenz-Karte.  
Karta korespondencyjna.  
Карта кореспонденційна.

An /  
Do  
do )

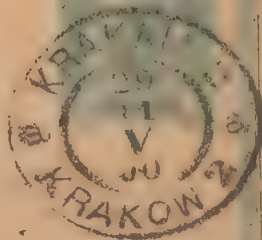
Für die Adresse  
Wyłączenie na adres  
Виділення на адресу



*Wielki Pan Konstanty Górski*

in /  
w  
8 )

*Krakow  
Lobrowska 22.*



(Deutsch-Poln.-Ruth.)

W Pisket o 8 g Zeitgenossen u Wente!

11<sup>90</sup> 2 Styria

Proz. rewidom: <sup>1/1</sup> Staniawskiego, <sup>2/1</sup> Potkarskiego, <sup>3/1</sup> Starzewskiego  
i <sup>4/1</sup> Morawskiego, obywateli i ich powoływani, czy nie z naszymi  
przedmiotami solarnymi.

CP

Correspondenz-Karte.  
Karta korespondencyjna.  
Карта кореспонденційна.



An }  
Do }  
Do }

Nur für die Adresse  
Wyłącznie na adres  
Виключно на адрес

*W. Jan Konstanty Gołbi*

in }  
w }  
e }

Krakowie

*Mila Lobowska*

B.

Lieber und verehrter Freund, herzlichster Dank für die so ungemein be-  
sonnene, wenn auch viel zu schwächliche Begrüßung des zweiten  
Bandes; meine Frau hat allerdings Ihren Ausdruck, ten est comme  
me j'est pédantem den entschiedensten Widerspruch entgegen gestellt.  
Und ich sollte hätte nur zu erinnern, daß ich mich mit dem Polnischen  
nicht bloß aus politischer und c'est-à-dire beschäffige, sondern vor allem aus  
aufrichtiger Freude an dem, wohin, was die polnische Literatur und das  
polnische geistige Leben darbietet, sowie aus Dankbarkeit für die liebens-  
würdige Erinnerung meiner polnischen Freunde, zu denen Sie ja vor allem  
gehören. Ich hoffe, Ihnen in der nächsten Woche meinen Dank bei den  
Zeitungen wenigstens wiederholen zu können.

Vortheilhaft

W. Lenzman

Am Donnerstag d. 22. X. 07.



Correspondenz-Karte.  
Karta korespondencyjna.  
Карта кореспонденційна.



Man hat die Adresse  
in polnische Sprache  
Buk. 1890 na a 1890



Wm Konstanty Górski

in ) Krasnopol  
w )  
o )  
Ul. Lobowska.

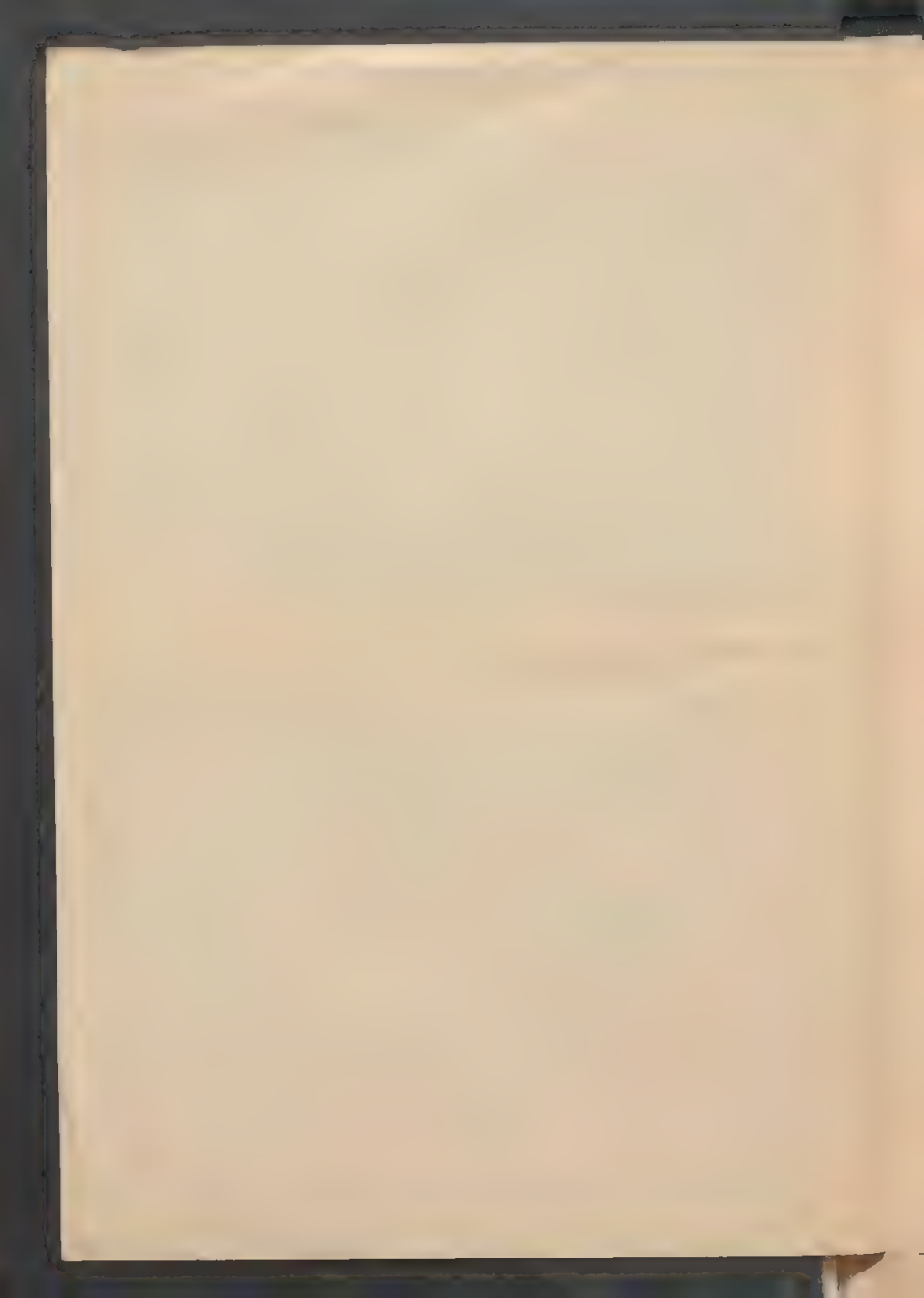
(Deutsch-Poln.-Ruth.)

Lieber Freund,

Hier das authentische Document meiner ungewöhnlichen Schreib-  
fleißer. o. / b. Wigen Wiedarsch. Ich denke in der nächsten  
Woche könnten wir die Zügmossen einmal in schwarzen  
Erd versammeln. Und dann noch eine Frage: Hast du eigent-  
lich das neue Goethe - Schickel schon erhalten? Mir ist es noch  
nicht zu Gesicht gekommen.

Hartwichst Hein

W. Creizenach





L  
D  
re  
de

A  
d  
A  
A

16  
Lieber Freund, könntest Du vielleicht den Überbringern  
Deinen norddeutschen Baedeker und aufzudecken, wenn Du ei-  
nen speziellen Führen durch Weimar hast, auch diesen, sowie  
das vom Goethe-Jahr buch anzuwenden. Und hast noch Lust -

Hof. Dr. Wilhelm Treismann 18<sup>ten</sup>

würdest Du mir vielleicht am nächsten Mittwoch  
das Vergnügen machen, um 1 Uhr zu Tisch zu kom-  
men? Mit herzlichem Gruß d. O.

6. VII. 03.

Studencka 19.



Cont. 1888.

Lieber Freund, Dein liebevoller, wenn auch menschlicher Ver-  
fahren hat mich tief gerührt. Ich nehme Dir meinen Dank. Die  
Lecture muß ich, da ich jetzt sehr eifrig bin, mir selbst son-  
tagsvergnügen vorbehalten; ich hoffe, mich darüber mit Dir  
noch ausführlich unterhalten zu können. Erstwilder erinnere ich  
mich an die schönen Worte des literaturfreundlichen Buchbinders

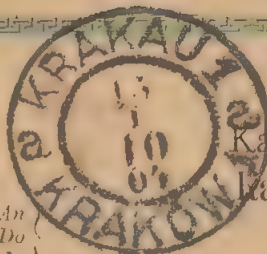
Biedermeyer in einem Gedicht auf Körners Werk:

Man könnte leicht sich's nicht bewogen finden

So schöne Bücher gar zu einzubinden.

Dein W. Zimmer

P. S. Ich brauche doch nicht die Vermuthung widerlegen, ich habe schon etwas  
in dem Bündchen zu lesen: Mein Freund des Compliments an 'das Museum'  
und zum Prolog der 'Mowpolska', die mir freilich schon ein lieber alter Be-  
kannter war. - Jetzt darfst Du mir aber auch unter diesen Umständen den Wohl-  
haben scheiden trauern!



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Карта кореспонденційна.

An  
Do  
Do )

Nur für die Adresse  
Wyłącznie na adres  
Виключно на адрес

W. Van Konstanty Gierki

in )  
w )  
e )

Krakowie

ul. kolejowa.

98  
Spätes (Sonntag) Abend 2<sup>te</sup> Auffan-  
gung um 10 Uhr einige Zeitgenossen.

Prof. Dr. Wilhelm Weizenbach  
im Café in der Annenstraße über Ka-  
zal zu Herrn des Prof. Brückner. Berlin  
wozu die zu beauftragten die Herrn  
Lad die Lona des oben vertrieben.

2001 10 10

Vortheil Herr,

Gestatten Sie, daß ich mich mit einer  
Bitte an Sie wende.

Meinstapeln über Scherer's Faustfor-  
schungen hat, wie Sie wohl wissen ver-  
den, sehr viel Staub aufgewirbelt. Die  
Angelegenheit ist in verschiedenen Zei-  
tungen und Zeitschriften erwähnt  
worden. Auf mehrere, wurde ich von mei-  
nen Correspondenten in Deutschland  
aufmerksam gemacht, andere ist mir  
entgangen und erst nach längerer Zeit.



durch einen bloßen Zufall bekannt ge-  
worden. Dies kann natürlich j. d. d. im-  
mer leichter geschehen, da alle Welt sich  
auf Reim befindet.

Ich kann aber, wie ich höre den  
größten Theil des Monats noch in  
Bath bleiben werden, so wäre be-  
willigt so günstig, mich immer so-  
fort per Postkarte darauf aufmerk-  
sam machen zu wollen, wenn Ihnen ir-  
gendwo etwas auf meinen Fall be-  
züglicher auftrifft. Bin jetzt beinahe  
in Bath die Artikel in d. 'Lof'  
über Zeitung von 24 Julij von  
Osnower) in der deutschen Lit. Ztg.  
Nº 29 (von E. Schmidt) im Littera-  
tur für die Circulation des  
Jahres Nº 29, in Kürsch-

her, Signalen N. 391, in d. Frankf.  
Zeitung vom 1. August. Auf den Ar-  
tikel Schmidt habe ich mit der  
höflichsten Entzignung geantwor-  
tet. Ob Schmidt wiederum auf die-  
ses antworten wird, weiß  
ich nicht.

Hoffen Sie, daß dieser Brief rich-  
tig in Ihre Hände. Vielleicht wird Sie  
es freundlicher mit mir darüber mit eini-  
gen Worten zu verzeihen und mir  
auch etwas im allgemeinen darüber  
zu schreiben, wie meine Ansichten in Be-  
zug für einen Lindner gemacht hat.  
Letzteres kann ich mir aller Dinge  
mit einigen Scharfsinne anzusehen  
von selbst denken.

L. Wien

Wenn kommen Sie wieder nach Kroatien  
Ich bleibe bis 1 Sept. und werde  
nicht sehr fern, Sie noch hier be-  
grißen zu können.

Mit besten Grüßen

V. Kreinach.

P.S. Lothar erzählt mir Morewski von  
Ihrem Artikel im Freytag.  
Ich werde mich heute noch im  
Club an die Lecture anschlie-  
ßen werden.

Lieber Francis,

Über Ihren Brief haben wir uns herzlich gefreut,  
wie jedesmal, wenn wir in unsere Kreise  
Eisam mit etwas von Ihnen hören. Wir sind  
jetzt auch nicht lange von einer Reise nach Ve-  
nedig zurück, wo wir uns 3 Wochen aufhien-  
ten. Es war höchst gelungen, hin über Genua und  
Triest, zurück über Civitavecchia, ein höchst inter-  
essantes Stückchen. Auch in Venedig haben  
wir es in jeder Hinsicht glücklich getroffen;  
mit dem Wetter, mit dem Theater, mit  
der Gesellschaft. - Morawitzky's Bruder  
Zbistaw war auch in haren Tagen  
und sehr in Floribus. Wir haben auch die-  
selben in haren Tagen kennen  
gelernt: Torcello, den Palazzo Giovanni-

ti mit dem berühmten Giorgio und die Kunst-  
ausstellung in der Biardini's Gallerie; es war  
eine Menge Auswahl, fast lauter gute  
Sachen. Wir gingen dann auch die Ausstel-  
lung der Krabben Kunstschnitzereien,  
die jetzt hier Sensation macht, und in  
der ganzen Welt sehr Lärm, namentlich  
entwischte sich da Ihr Freund Wicresot-  
torowski als ein ganz ausgezeichnete Karl.

Ihre Neigung zu deutschen Wesen freut  
mich natürlich ungemein, aber dabei bin  
ich nicht einverstanden, wie mir scheint,  
ein größerer Franzosenfreund als Sie.  
Ich fühle mich in Paris immer ganz  
sowohl und wenn ich wieder ein-  
mal hinkomme, bin hoffentlich im Stand  
den Fall sein wird, so hoffe ich  
Sie in meine Enthusiasmus mit fort-

zureißen. Dürnbourgs Griffe haben Sie mir  
 schon unmittelbar; ich weiß nicht ob ich  
 Ihnen schon aufgetragen habe mich ich wie  
 der zu empfehlen und ebenso dem Baron Paris  
 falls Sie ihn wieder antreffen sollten.

Wie jener Fleischer, der seine gemeine  
 Fremden der Reth gab, Essen Sie wie  
 auch Wurst "so from ich Ihnen nur aus  
 Herz legen, Schreiben Sie wie an dieses  
 Buch<sup>1</sup>. Es ist unerschrocken, was man damit  
 für eine Schauer hat. Immer kommen neue  
 Schwierigkeiten, doch hoffe ich, das zweite  
 Band meiner großen Maschinen' in spi-  
 les 2 Jahren unter Fach und Fach zu bringen  
 Meißelsteige ist inzwischen auf sein drittes  
 Buch hin Professor geworden, Schottowski  
 verfaßt stehenden Blick die Leger huf-  
 bahn sein 'Johannes' Kopere über die  
 dentieren und auf aufzudecken Uni-



beruhten; im übrigen ist er lebendig  
und anregend wie immer. Meine Frau  
freut sich auf die nächsten Ferienreise und  
hofft sie wohlgelungen zu sehen.

Ihr geh. anverw.

W. Czernack

Hoffentlich geht mit Ihrer Frau Familie alles  
nach Wunsch. Falls Sie durch Süd-Deutschland  
Ihren Rückweg nach dem großen Ereignis nehmen,  
würden wir vielleicht zusammen treffen.  
Unsere Hauptstationen sind: Mitte Juli  
bis Anfang August Frankfurt a. M. Feld-  
straße 26, dann bis Mitte September:  
Freiburg im Breisgau Ludwigstraße 29.

Lieber Freund,

Obgleich ich die Bücher - Zusender da her würde  
ich natürlich nicht verfehlt haben, die die  
Büchersendung nennt. So ist es aber von der Abreise  
mühsam, aber nun werde ich Sie auf  
der neuen Welt verfolge. Ich bringe nur die  
Ferien recht vergnügt und wenn Sie bloß  
Sie in der an den mannigfaltigsten Genüssen  
so reiche Süddeutschland findet, so weiß ich  
zu sein, daß ich in der ersten Hälfte der  
August! in Freiburg (Ludwigstr. 29),  
in der zweiten Hälfte in Frankf. a. M.  
(Feldstr. 26) zu finden bin.

Truismen

W. Creizenach







16.  
Lieber Freund! Ich denke, wir blei-  
ben dabei, morgen Montag  
den 1<sup>ten</sup> Juni Vormittags 11 Uhr  
nach Borkum zu fahren. Wir  
kommen ja abends, während  
wir bei dem Borkumer Sta-



welche zu Mittag speisen, einen Fab-  
rik beauftragen, um einen Wagen zu  
verschaffen.

Twiss

H. Creizenach

## Erklärung.

Schneller, als zu erwarten war, ist die Antwort auf meinen Aufsatz über Scherer erschienen.\*) Und sehr charakteristisch ist diese Antwort ausgefallen. Gegen den sachlichen Inhalt meines Aufsatze wird nicht das mindeste vorgebracht. Was noch von bleibenden Verdiensten Scherers in der Hausfrage, selbst mit Zuhilfenahme der Vorlesungen desselben, zusammengestellt wird, ist von ganz minimater Bedeutung und ist ohne jeden Einfluß auf das Urtheil über die von mir bekämpfte und früher von so manchem als eine epochenmachende wissenschaftliche That ersten Ranges verherrlichte Proiahypothese.

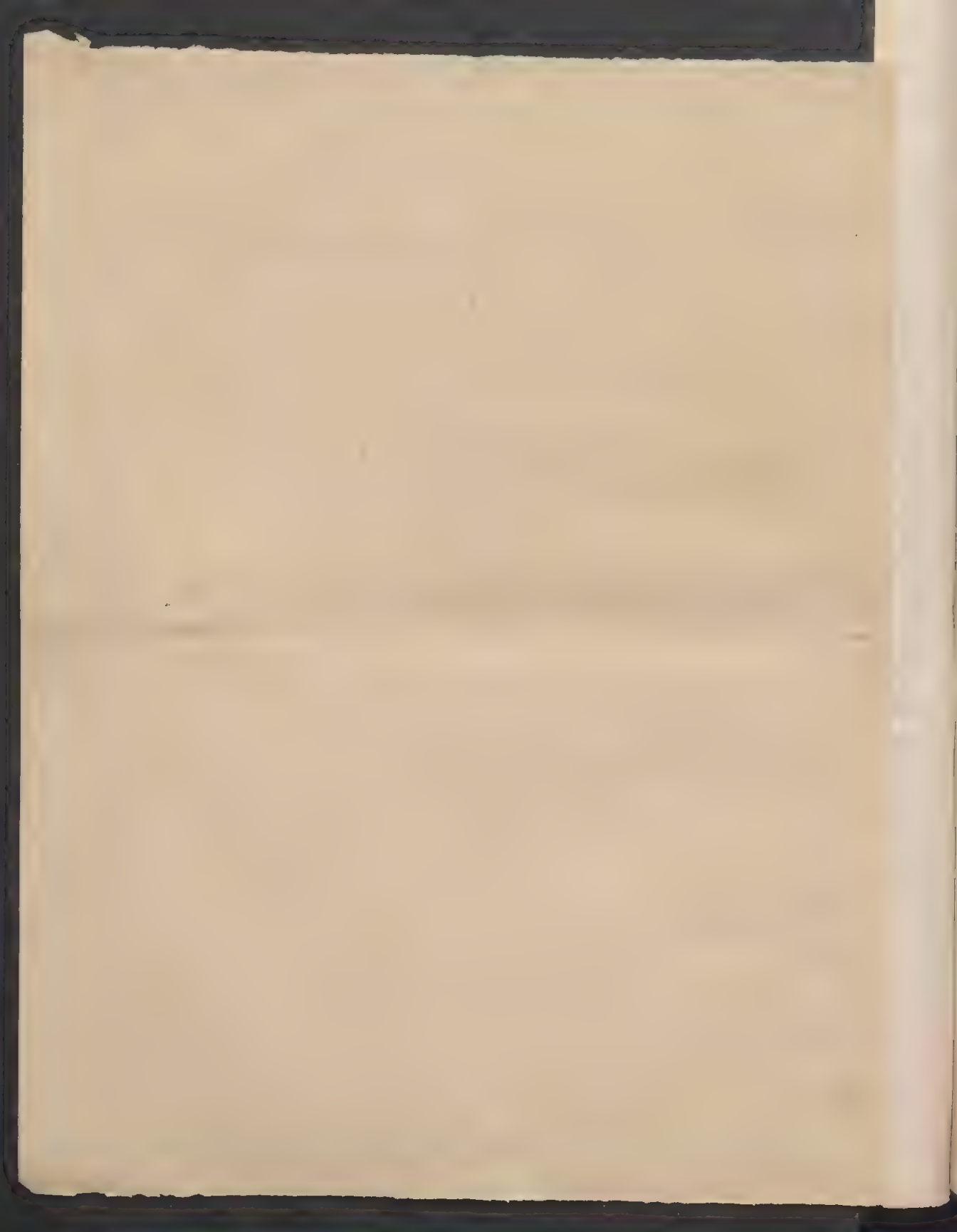
Außerdem werden der Arbeit Scherers bloß noch allgemeine Lobspprüche von Scharfsinn, sicherem Stilsgefühl und tiefbohrendem Ernst gespendet, Lobspprüche, deren Haltlosigkeit den Lesern meines Aufsatze nicht erst besonders dargethan zu werden braucht. Ebensowenig kann man Gedanken, deren Verfehltheit so leicht nachzuweisen ist, als *fermenta cognitionis* anpreisen.

Die Herren mögen übrigens selber eingesehen haben, wie wenig sie durch das alles ihr Fiasko abzuwachen imstande sein werden. Sie steifen sich deshalb umsomehr auf die Behauptung, mein Angriff sei unedel, weil er so bald nach Scherers Tode erfolgt sei. Erich Schmidt versetzt sich sogar bis zu dem Ausdrücke „Leichenhändlung.“ Herr Schmidt wird wohl wissen, daß ich ihn durch die Gerichte über die Bedeutung dieses Ausdrucks belehren lassen könnte, aber ich will davon absehen, weil wir in der Gelehrtenrepublik auch ohne Strafrichter fertig werden müssen. Ich selber habe dem Gefühl Ausdruck gegeben, daß es mir peinlich sei, so früh gegen den Heimgegangenen aufzutreten. Aber wenn die persönlichen Freunde Scherers eine Art von wissenschaftlichem Trauerjahr respektirt zu sehen wünschen, so mögen sie diese Trauerzeit nicht dazu mißbrauchen, wertlose, längst widerlegte und abgethane Behauptungen ihres Gönners zu verherrlichen. Eine solche geräuschvolle Anpreisung von etwas Unbrauchbarem und Wertlosem wird nun einmal im Sprachgebrauch als „Humbug“ bezeichnet. Wenn nun gar die Absicht hervortritt, solchen Behauptungen durch fortwährende Wiederholung und geistliche Ignorierung der Gegengründe eine Art Einbürgerung zu erschleichen, dann sind alle Anhänger wissenschaftlicher Forschung verpflichtet, solchen Unfug zu steuern.

Dies habe ich gethan, und wie ich wohl sagen darf, mit Erfolg. Nicht die Trauer, nicht das Klagelied der persönlichen Freunde habe ich hören wollen, aber das kann man schlechterdings nicht dulden, daß diese Trauer und dieses Klagelied tendenziös benutzt werde, um der Wissenschaft zu schaden.

\*) Vergl. den Artikel von Erich Schmidt in der Deutschen Literaturzeitung Nr. 29.

Wilhelm Creizenach.



Archives  
Nationales.

Jag.  
Paris le 25 Nov. 1847

109

Monsieur

Mon cousin Henri Bigouin m'a  
transmis, — de Sophia — où il était, il  
y a quelques jours, la lettre par la  
quelle vous lui demandiez de faire  
copier à Paris deux fables traduites d'É.  
sopie par G. L. Corrozet. Je vous en-  
voie ci-joint cette copie, regrettant  
de n'avoir pas été à même  
faire plus tôt, puisque je n'ai reçu  
votre lettre de mon  
vagabond cousin.

Il va sans dire que vous n'avez au-  
cun frais de copie. Entre gens de mé-  
tier, c'est à charge de service.  
Si cependant vous voulez absolument

m' avoir quelque gratitude de ce petit  
d'inauguration, je vous serai obligé  
de me faire parvenir votre Thèse de  
Doctorat quand elle sera impri-  
mée : le sujet m'en paraît fort  
intéressant et j'aurais plaisir à  
prendre connaissance

agréable, l'honneur  
de ma considération distinguée

Henri de Curzon

archiviste aux Archives Nationales

jeu  
de  
pri-  
fon  
a

meur

Nathaniel



u  
u  
ba  
h  
u  
Ze  
w  
Ze  
o  
i  
Z  
o  
A  
i  
o  
u

102  
We Lwowie, dnia 11. Lipca ..... 1903.

Jasnie Wielmożny Panie Profesorze!

Mając przez Księgarnię Altenberga powierzona sobie redakcyę  
tekstów do pomnikowego wydawnictwa artystycznego „Sztuka polska”,  
które obejmie do reprodukcji barwionych i najcenniejszych dzieł  
naszego malarstwa, osmielam się zwrócić do J.W. Pana z prośbą  
uprzejmą o jego celne współprawnictwo. Rozchodzi się nam  
bardzo o to, aby strona literacka publikacji stała na wyso-  
kości jej strony artystycznej. Współprawnictwo swoje obiecali  
nam już p.p. J. B. Antoniewicz, Feliks Jasieński, St. Witkiewicz,  
Zenon Przesmycki i i. Liczymy też, że zewzajem na znaczenie  
wydawnictwa J.W. Pan swej pomocą odnowić nam nie  
tylko i że raczy wymienić malarzy, których żyję sobie  
dla nas opracować (może, prócz Matejki, jeszcze Elcińskiego  
i Jędraka?). Dla razu do pierwszego zeszytu, który wyjdzie  
z początku Wiosny b.r., prosilibyśmy koniecznie o dostar-  
czenie nam taskowe tekstów do obrazu Matejki p.t. „Jędrak  
słuchający „Jędraka”. Z którego obitkę załączam, jako też  
jeden tekst niemieckiego wydawnictwa „Hünbert Meister der Gegenw.”  
a to dla wykazania typu i rozmiarów, w których redagowane  
będą teksty naszego wydawnictwa. W charakterystykę malarza

/.

wielogłosowy będzie zawsze opis danego obrazu z głębokim objaśnieniem  
jego treści, zwłaszcza jeżeli obraz jest treści historycznej lub  
narodowo politycznej - To zaś ze względu na zagranicę. Teksty  
zostaną naszymi przetłumaczone i wybrane rośnięcie  
w czterech językach: polskim, francuskim, niemieckim  
i angielskim. - Księgarnia z góry przyjmując warunki.  
J. P. Pana. W ostatecznym odpowiadzi J. P. Pana  
i uświadomienie, że tekst do matryki konieczny jest  
najpóźniej do 30 b. m. kresle się z głębokim znaczeniem.

Adam Cybulski.



Wielce Szanowny Panie!

Jaśko wiceprezesowi T. P. J. P. poka-  
 lam sobie podać Panu następujący  
 fakt do wiadomości: w poniedziałek  
 sekretarzał Twa rozstał do wyjazdów  
 przerw, miało być wczoraj, otrzymał  
 informację komunikat o otwarciu  
 w niedzielę, wystawie. Komunikat  
 ten posiadałby też wyjątki dzienniki  
 - z jedynym wyjątkiem "Gazet". Ciekawe  
 czy jest wyjątek w tym zamierzeniu  
 uoiatki o otwarciu wystawy p.p. 1, 2, 3.  
 Zagroźcie uoi polityce konserwatywnej?  
 Jeżeli stale zamierzają tego rodzaju  
 komunikaty o teatrze miejscowym i lu-  
 bowym, o wyjazdach koncertach i t.p.  
 - to dla czego jedyną bojątką ma

być T. P. J. P. i sztuka wogóle? Czyż  
uniczkodzeni potrzebują uścisnąć <sup>nie</sup> ję-  
cie moją już obowiązkiem kulturalnym  
wzajemności tego pisma, ale po-  
prosić obowiązkiem informacyjnym  
względem czytelników? Jeśli tak ja-  
koż żalgi pomogły panami redakcyi  
a żem, to dla czegoż cierpieć na tem  
mają artyści, sztuka a przewodzący  
T. P. J. P.?!? ciekawość już o kry-  
tykach, które czas "Dziś" zamierza  
chętnie wypisać. Chodzi o przykry ko-  
munikat, który gdy chodzi o tak  
poważną instytucję ogólnokulturalnego  
znaczenia jak T. P. J. P., zamierza  
brać obowiązkiem. Czyżbyż moją,  
Zech T. P. J. P. poprosiło o ten sprosi-  
niżki i maśmianostekowy lekceważy-  
cy i bykhotować? Czy nie znajdziemy

[illegible]



interwencjonania i wykazania, odpow-  
wiedniemu miejscu całej okolicy i gło-  
soty podobnej takiejże.

Ponieważ dotychczas, nieustannie,  
oboj mi możem zabrać się do skła-  
dania wizyt - Zamian i robisz również  
ostojam tak utrudniam porządek mi  
kierując, za którą jaknajbardziej  
dziękuję.

Łódź, 22 w. lekarski mi darow.  
Wyrzucił wysokiego porządku i gło-

Adam F. Czubalski

The first part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions, including sales, purchases, and expenses. It emphasizes the need for a systematic approach to record-keeping, such as using a ledger or accounting software, to ensure that all financial data is properly documented and organized.

The second part of the paper focuses on the importance of regular financial reviews and analysis. It suggests that businesses should conduct monthly or quarterly reviews of their financial statements to identify trends, assess performance, and make informed decisions about future operations.

The third part of the paper discusses the importance of budgeting and financial planning. It suggests that businesses should develop a budget for each year, outlining expected revenues, expenses, and profits. This helps in setting financial goals and monitoring progress throughout the year.

The fourth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate cash flow records. It suggests that businesses should track cash inflows and outflows on a daily basis to ensure that they have sufficient funds to cover their obligations and avoid cash flow problems.

The fifth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate tax records. It suggests that businesses should keep detailed records of all income, deductions, and credits to ensure that they are properly reported on their tax returns.

The sixth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate insurance records. It suggests that businesses should keep records of all insurance policies, premiums, and claims to ensure that they are properly managed and renewed.

The seventh part of the paper discusses the importance of maintaining accurate legal records. It suggests that businesses should keep records of all contracts, agreements, and legal proceedings to ensure that they are properly documented and enforceable.

The eighth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate employee records. It suggests that businesses should keep records of all employee information, including names, addresses, dates of hire, and salaries, to ensure that they are properly managed and compliant with labor laws.

The ninth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate customer records. It suggests that businesses should keep records of all customer information, including names, addresses, and purchase history, to ensure that they are properly managed and used for marketing purposes.

The tenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate inventory records. It suggests that businesses should keep records of all inventory items, including quantities, locations, and costs, to ensure that they are properly managed and tracked.

The eleventh part of the paper discusses the importance of maintaining accurate equipment records. It suggests that businesses should keep records of all equipment, including purchase dates, costs, and maintenance records, to ensure that they are properly managed and maintained.

The twelfth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate property records. It suggests that businesses should keep records of all property, including land, buildings, and vehicles, to ensure that they are properly managed and maintained.

The thirteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate intellectual property records. It suggests that businesses should keep records of all intellectual property, including patents, trademarks, and copyrights, to ensure that they are properly managed and protected.

The fourteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate environmental records. It suggests that businesses should keep records of all environmental data, including air quality, water quality, and waste management, to ensure that they are properly managed and compliant with environmental regulations.

The fifteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate safety records. It suggests that businesses should keep records of all safety incidents, including injuries, illnesses, and property damage, to ensure that they are properly managed and prevented.

The sixteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate quality control records. It suggests that businesses should keep records of all quality control data, including inspection results, defect rates, and customer feedback, to ensure that they are properly managed and used for improvement.

The seventeenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate research and development records. It suggests that businesses should keep records of all research and development activities, including experiments, prototypes, and patents, to ensure that they are properly managed and protected.

The eighteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate marketing records. It suggests that businesses should keep records of all marketing activities, including advertising campaigns, promotions, and sales data, to ensure that they are properly managed and evaluated.

The nineteenth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate human resources records. It suggests that businesses should keep records of all human resources data, including recruitment, training, and employee performance, to ensure that they are properly managed and used for improvement.

The twentieth part of the paper discusses the importance of maintaining accurate financial records. It suggests that businesses should keep records of all financial data, including income, expenses, and assets, to ensure that they are properly managed and used for decision-making.

The first part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions. It emphasizes that proper record-keeping is essential for the success of any business or organization. The author provides a detailed overview of the various methods used to collect and analyze data, highlighting the strengths and weaknesses of each approach.

In the second section, the author explores the challenges faced by researchers in this field. These challenges include the difficulty of obtaining reliable data, the complexity of analyzing large datasets, and the need for specialized equipment and expertise. The author offers practical advice on how to overcome these challenges and achieve more accurate results.

The third section of the paper focuses on the application of these findings in the real world. The author discusses how the data collected can be used to inform decision-making and improve the efficiency of various processes. Examples are provided to illustrate the practical implications of the research.

Finally, the author concludes the paper by summarizing the key findings and offering suggestions for future research. The author encourages further exploration of the topics discussed and hopes that the information provided will be helpful to other researchers in the field.

uścić.

Czasem bluzi trochy szanownego Panu,  
wciąż jest formalnie przeprowadzany.  
W szkoleniu lepiej, w Baranowie go-  
dziej niż w upłacie. W szkoleniu  
dojechałem blisko josi Głuchotiego (w II serii)  
i do sztuki mykającej (w I). Właściwie  
użył Pan odzaj mojego przedobitka  
do powiedzania weneckiego.

Ja książkę uprzedzić pozycję serdecznie  
raz jeszcze dziękuję. Słownik twój jest  
mi bardzo przydatny.

Tak Pan wie, pochodził z wygnania:  
skiego i dlatego jesteś mi pod wrażeniem  
tej śmierci i pogrzebu... Treść wyjątko-  
wa po dawnemu.

Raz jeszcze proszę o wiadomości i serdecznie  
wyrażę prawdziwego powołania. Raz  
złaga odłam

A. F. Cybulski.

O wszystkich w szkoleniu serdecznie pozdrawiam.



131  
Drogi mój Paweł!

Stosując się do twojego życzenia  
mystycznym bractwem pod twoim adresem,  
pod opaską, przesłane. Sądzę, że nie za-  
ginie, i że Pan w ten sposób nie będzie  
miał innego wyboru, albo mi nie przy-  
stąpi, nie je dostarczyć do domu. A tak więc  
mystycznym 130; jeżeli ta druga okolicz-  
ność praktyczna, to być może jeszcze raz  
w przyszłości w tej samej sprawie odem-  
nię do Pana. Zamiast kopert przesłane



adresy tych państw powołanie do pomocy,  
którego leżących między tymi państwami  
charakteru, jednakże, aby tam tam tracił  
niezależność państwa, dla tego uprosz-  
kami państwa do pomocy z pomocą, między-  
tych państw, aby to nieustannie  
państwa międzynarodowe, kłopotliwie się na-  
ten cel jest pewien fundus. Wreszcie,  
mimo że sama, nie praktycznie byżnic  
adresu w tym państwie. Dlatego  
przed tym państwem państwowym, tym  
Stowarzyszeniem. Wreszcie, aby  
niepewny dobowe były jakieś państwa  
za pomocą. Wreszcie, aby państwa

one myślenie w respectsch zamyśleniu,  
-prosto na kinty myślenie, oile myślenie na-  
je, myślenie. nakreślenie myślenie na bo cent.  
Tę czynność już powiadam, ażeby wam  
było takowe uskutecznić się, albo potać  
bardzo pierwszej myślenie. eba wam na my-  
daku myślenie wam 90 procent. Gdyby  
wam było, że myślenie to kinty myślenie  
czyli myślenie na takowe uskutecznić się,  
a, że wam było, że kinty myślenie  
wam.

Z uskutecznić się myślenie  
myślenie, że myślenie wam 90-  
myślenie eba wam 90-  
myślenie



Drogi Panie!

Przepraszam za spóźnioną odpowiedź;  
byłem na Litwie i w Warszawie  
i to było powodem, że dotychczas  
nie odpisywałem.

13 rubla w moich kopertach  
mażyta 45 gramiów, ponieważ z czasami  
i obecnie możemy wysyłać z marką  
po trójnży wartości niż na zwykły list.  
Jedni jednak Pan sądzić, że w  
kopertach dwóstrich powinien być

45 gr., w takim razie nic nie co pisać,  
trzeba pisać franka.

Wpewiadam miłe skaterowanie na  
pan'scie napisanie: 1<sup>o</sup> wystać wysyłać  
2<sup>o</sup> adresować po francusku, tak jak Pan  
propozycje.

Chcę wspominać Pan nic w liście,  
czy otrzymać Pan wystanie przez miłe  
ktoś. Proszę o korektę, miado-  
wać pod tym względem.

Paniecni postanowiłem nie wystaw-  
iać, przede miłością Pan również, być tak  
korespondentem, po obliczeniu samowolnie, ile  
nie jeszcze wystać na całkowite propozycje  
wydatków.

2 p. *Ulmus montanus* m. D. 18. 18. 18.  
 Obiekt mi służył do wyznaczenia, co miało być.  
 Wite i wyznaczenia, to ma najwięcej wy-  
 znaczenia i służył do wyznaczenia  
 krajowego.

Przepraszam Pana, że tyle służył  
 temu mi służył, to ma najwięcej wy-  
 znaczenia, służył

Yours. V. G. C.

Kraków Dn. 4/III 1770.





Drogiencie Konstanty.

Och, mała culpa. Chciał  
po otrzymaniu listu Waszego dotych-  
czas nie odpowiedzieć, na ostatek,  
z punktu, iżnak zrobiłem wszystko, co  
z listu wynikało. P. Urbanowski, który  
miś sprawę Korwackiego zna osobiście: tak  
gorliwie się starał, i niewątpliwie nie  
na razie sprawa stoi źle, nie w tej chwili  
i nie nie da się zrobić, owa nie o mnie  
stwierdzenie tegoż samemu P. Karola,  
który miś najbardziej napisano do Pana.

Wobec tego uwzględniłem sprawę na za-  
mówienie i ta okoliczność przynajmniej  
w części wyjaśniającą wobec Pana moją  
opieszałość. Zwracam odpowiedź  
na list Pana z 15.05.1912 z tego powodu  
że z dnia na dzień zwiększałem siłę  
na Jachcie, ekspedycję i, także, wick do-  
tychczas bez skutku, że jachciarze w tych  
dniach wyszli z wody, aby wreszcie  
sprawę zakończyć i Pana moją nie  
mudzić.

Zesłałem również rozkaz i list  
do obywateli wsi, w których z pro-  
wadziłem macierze. W tym celu.

Można również przy sprawach  
własnych i innych uwzględnić i podjąć  
nie w całej mojej wiedzy.

Inde -

1900

his

2

ed in,

Wing

—

as

9

right

24-

1

6-



Stranomy Paniu!

Już dawno miasem wielki  
ochoty prosić Pana o kielke  
poniedzieli, teraz chcielibym  
jakna, przedej skony stać  
z tego, co Pan mówi

O. Woskowskiemu i prosić  
Pana o naznaczenie dnia  
i godziny, jaka dla Pana  
byłaby najwygodniejsza.  
Byłbym bardzo rad, gdy-  
byśmy mogli zacząć jak-  
najprędzej. W oczekiwaniu  
na Twoją odpowiedź  
pozostaję z głębokim  
poważaniem J. C. Cz. k.

Topolowa 38. III.  
Wtorek











## Łanowy Państwo:

Nie spodziewałam się zupełnie  
wyprawy mi bardzo waise  
zajścia, które mi tak was  
i głowę zajmują, ię ułubylbym  
urządzić teraz małej państwa  
Z wielką przykrością prosić

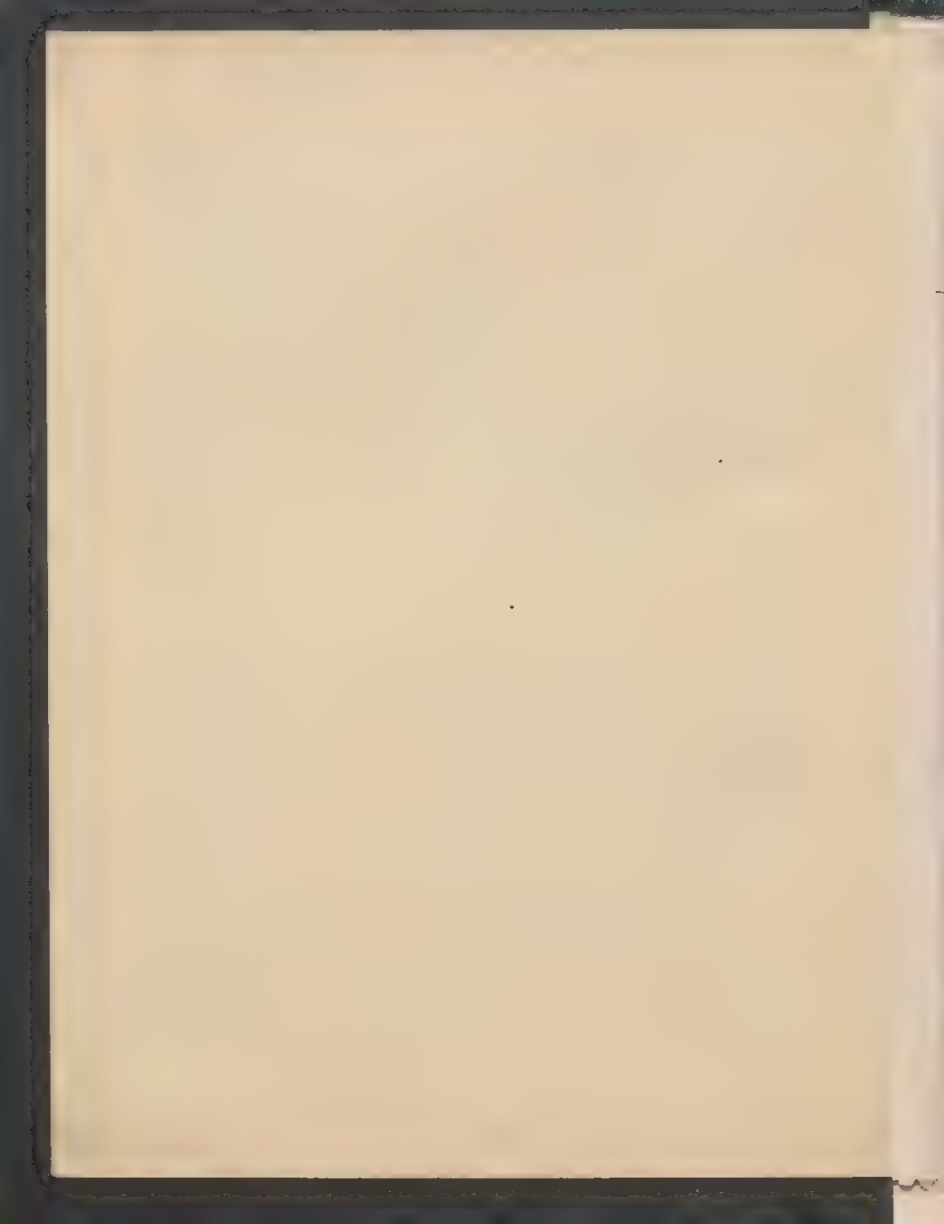


49  
Go mam o oddzieleni  
Kosiedzi na jakiś czas.  
Otrzymasz przesyłkę  
głębokiego powrotu

Jośćcia, kousf

6. VII. 904.





12. V 87. Kraków  
Bakstova 6. 124

Mam do Waszego  
Pana Konstantego  
nieznanego prozby:  
Wiem że się  
Pan znowu z Ignacim  
Kosmusem - (co die-  
ciństwo) - on mi jest  
znajomy a serce  
i lubię go i dlatego  
z jego powodu se  
niepokoję - Ma-  
ło wiem o waszym  
Który podług mnie  
do nas to sobie do...

bielsze - wiadome pewno  
 Panu mate sprawe  
 do poornienia o wpis  
 Kolegi - sprawe  
 dowodzi i Ignaci jest  
 roztargniony, do niego  
 nie przychodzi a prosto -  
 niech mu to tak, zeid  
 i temu wazy thim  
 trocznych roznia  
 row - jedynacze nie moze  
 by Ignaci przed Panem  
 sie rozgada? a w

Takim razie - w Panu  
 a jego usprawiedliwieniu  
 Sędziów? Rodzinę de  
 podobać mi się dawno  
 - Koje mi. Proszę mi  
 Pan Zosar napisać,  
 o - mi w tym listie, prosię  
 (zwrócić) wspomnieć. ~~tu~~

Leżę wyrazy mojej  
 - prosię o...

(faint signature)



16. 4. 93. Ryga

Drogi Panie Konstanty

Z daleka, z miasta  
odwiesznego w którym  
budzie się nawrocie,  
przechodzę nienawrocie  
do dawnemu miedy  
i nadzucem się o próby  
następnego - Lechii  
Pan napisze kilka wiers-  
tów do "Jedności" i  
wychodzący 7<sup>te</sup> Maja

P. Profesorowi ~~Ursae~~  
Paniotke Kłose tak Tarkai



rozchodzenie jestym się  
zejmuję do Państwa  
tego potrzeba, bliźni przes  
-goty -

Do miłego Sobieskiego  
Marulina, który się  
-

ip  
-  
re  
isa  
He

Wp.  
Pa.  
W.F.

Wiedziele Wola

423

Marcelina z. Kucharska

Wzrostowa.

Wprzejmnie proszę Kochanego  
Pana na przesłanie w  
Wtorek 25. b. m. o godzinie 1. 22 y.



Swastik

123

Haroldina z. Podzwilten  
Kozłowska.

Kochany Panie Konstanty  
Byłoby Pan zawsze nie ze,  
- chiał być o 11<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 7.



- Chac' ~~zawaz~~ na Wot -  
byłoby to dla nas wielką przy-  
jemność a zatarani i po-  
- godang odman powiwar  
od chadow - odwiecznych  
jusi się nie wiodliwy

Moje -  
Moje kate na odwiecznym  
gane

Wola

21 Juin

Cher Monsieur Goudier  
Mersi pour votre délicat  
envoi - Croyez bien que tout a  
que votre Coeur y a mis et le  
-cueilli par nous avec la recon-  
naissance la plus attendrie, la  
plus vive et la plus profonde.  
Les termes charmants de votre  
hommage à une Mémoriaire  
digne de tant d'admiration et  
de respect l'encadrant dans la  
Mémoriaire en traits ineffaçables  
mais laissez moi vous dire que  
je suis plus touché encore de  
votre pitié.

mon pauvre mari et de la voir  
qu'elle vous a suggéré pour lui  
porter ces braves fleurs de votre main  
paternelle. Il me charge de vous leur  
exprimer sa plus sincère gratitude  
et j'y joins la mienne, mon cœur,  
avec l'affection d'un cœur auquel  
la douleur rend bien précieuse  
chaque marque de bonté et  
d'amitié.

Adieu moi loquace que vous  
me trouvez si paresseux pas, Marcel  
et moi de vous dire que vous  
garder à celle qui a écrit pour  
vous tout de suite et  
croyez à tout ce que j'écris

Triassic system

*Stenoceras (Cheloniceras)*

B51 17

Kraków 20/II 901.

Wielce Szanowny Panie!

W zmoście z kilkoma kolegami chce podjąć próbę  
zorganizowania swobodnych „seminarów literackich”  
o pewnych oznaczonych terminach. Śniem więc W. Szan.  
Pana proszę do udziału. Bardzo bym się cieszył,  
gdyby mi się udało pozyskać W. Szan. Pana na  
mego projektu. Pierwsza schadzka odbędzie się dziś,  
w czwartek wieczór o 8-mej w restauracji pod  
Różą (Płoryńska). Proszę też Rybka, Polkańskiego,  
Kopera, Złuchowskiego i t. d.  
Łęczę wyrazy wysokiego pozdrowienia — pozostaję

Dr. Wiktor Cernak  
Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego

Ul. Graniczna 7, 11.



Kraków D. 22/III 904.

Wielce Szanowny Panie  
Profesore i Kolego!

Oświadczam, że dopiero dzisiaj otrzymałem iż  
z sprawie rachunków wykładowych — lecz  
i niektórych, zaliczonym do Dobrej Sta. wykładać,  
tam mnie zatrudniono na 5 tygodni; korzystam więc  
z pierwszej chwili wolnej, aby spełnić niniejszy  
mój obowiązek.

Opieram się tylko na jednym przykładzie; bytem  
ciężko zajęty — na to mnie przyzwyczajam:  
bo mnie, po skończeniu wykładów, cięmięziono  
mnożem kolokwium (mam 300 uczniów i uc-  
czennic w Uniwersytecie!) i stąd nie potrafię  
mi było spełnić tego, na co się cięmięziono braku —  
to jest przygotowanie się do trzeciego wykładu  
Wielce Szan. Pana Kolegi. W niektórych pierwszych  
mnie mojem nawiązać być obaczę — bo tam miał



Ony ty spsobnosti uprasam zapremiti o  
vzdnosti na ratunoy kartce, jak se ota  
kome kontu pypotvori so shtatbi; ay suma,  
klois W. Ivan. Pan u porovneniu se mny omacy  
(80 kor.), ochara se shtatnyy, ay tei idayt  
so pene vyire kontu. Katto lity preiti roma  
jakiis Avbunijis gubki; pone nie o apnagotvorie  
tybri — posre ni omeskan niemotom prestai  
kontu na gasygnovane naleritvrie.

Bar pnat dikhuyge sa ryerhosi, oznani  
skrenting, — ita indylugi Bara lity Unis, Tacy  
gray fookip povziam i sentecny adark  
Honi

jiko

stene vltang

staga i kolga

W. Crevnak



POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE  
W KRAKOWIE (COLLEGIUM NOVUM).

Kraków d. 23/III 904.

Wielce szanowny Panie  
Profesore i Kolego!

Sprawa, poświęć sobie przedwyszkolem moją  
uprzejmiej na try dokonate i tak słownie  
przygotowane wykłady o "Katakumbach".

Zatem obok wyznacz na konw. 30 kw.  
z wrod kosztu 80 kw. skoro najcięższej  
checi i najcięższego przekonania, że praca wy-  
szuka nie była dotychczas wynagrodzona, —  
nie mogę, niestety, podnieść przynajmniej 80 kw.  
z powodu bardzo ograniczonych już funduszy Państwa.  
Kiedy więc w tym roku ma być subwencyj na-  
wydatki na, i tożnina na ystny wainygonah, okau  
raty się wyśreni, nie potmanowahy o budowę. Że  
mnieśliwie tożegany do końca marca, to rashed  
orany, jtoine sżarnowu bitha pulegah, bitha  
yż, bitha bithanowu wyśreni bitha bithanowu. Niewa-  
sote jest obywatel tego moją gotowienie, który

ně tylko chce o to, aby prezentai nie bratło —  
ale i o ten, żeby wrócić konie z końcem o raz  
chunkach. Mam nadzieję, że W. Soc. Pan uwzględni  
to chłopskie branie powołania naszej refleksji, zwłaszcza  
je przynajmniej suma jest nagoty: jaka krajka...  
o tym sobie wyobrażamy na całej szerokości i głębi  
określić i to, co jest, jest.

Suma, wyrażająca o kurcie, może wy-  
stanie w każdej chwili. Kwestura Uniwersytetu  
(12. Ziemieński) w Coll. nov. I p., była  
do refleksji i gotowa miły 11-19 a 1-19.

Kurta może być otemplowany (38 kół)

Par języczekie i za poparcie wyzna-  
nasył całej — i ~~zatem~~ wyzna wybkrygo powrotu  
do zdrowia

Tędy wyzna wybkrygo powrotu  
i, wybkrygo wybkrygo

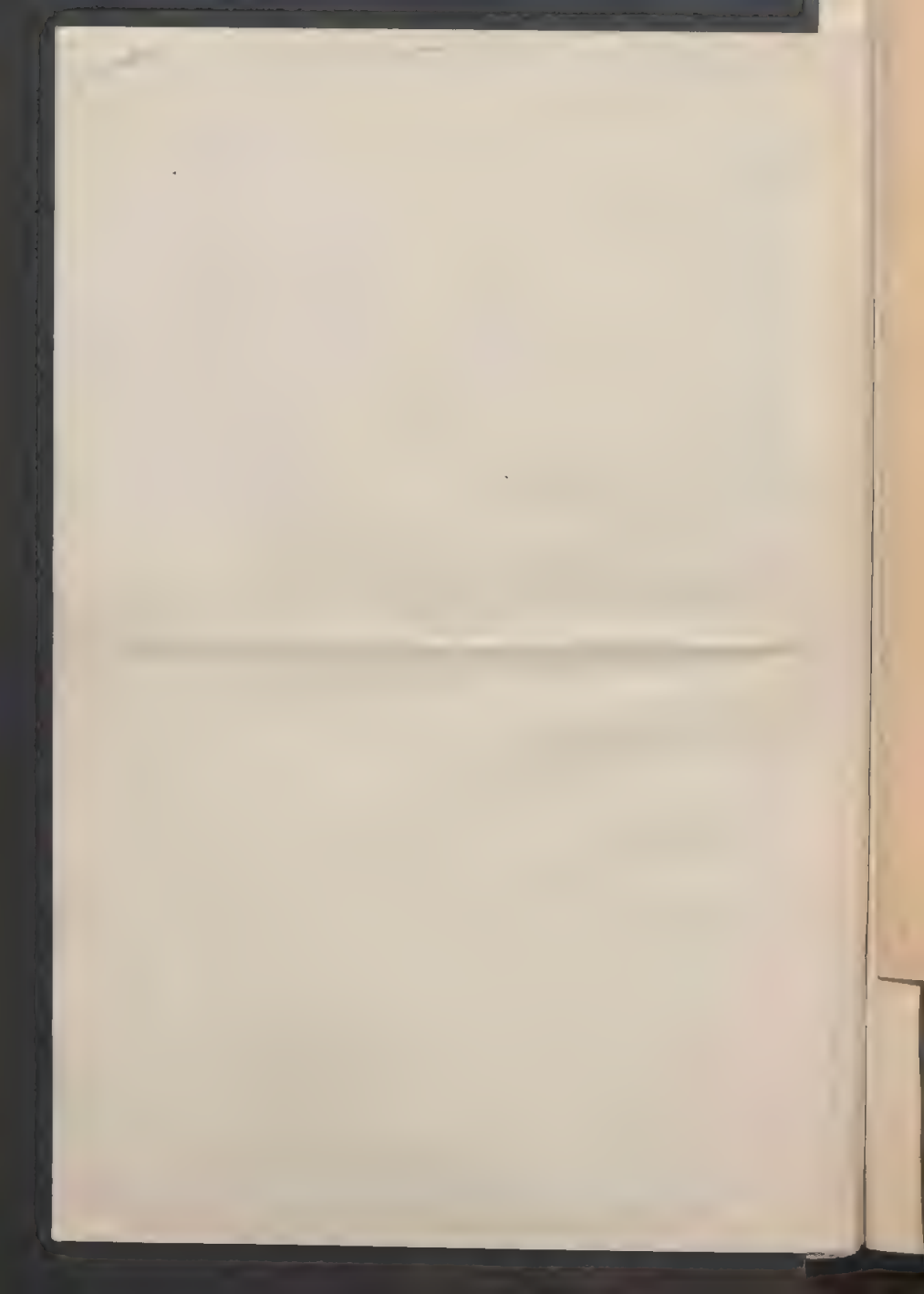
jakto

o, wybkrygo wybkrygo

o, wybkrygo

57  
3  
20  
10  
10  
10



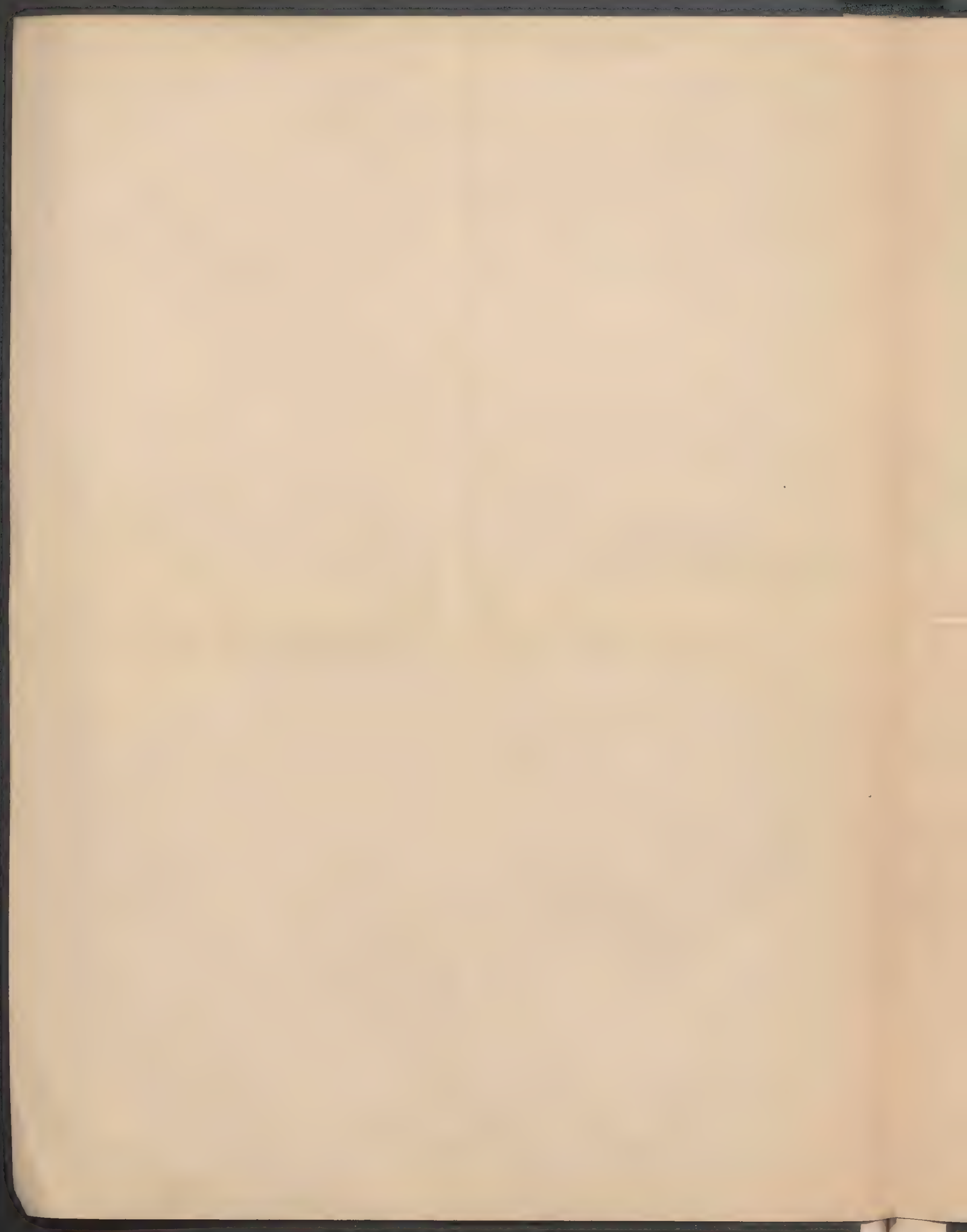


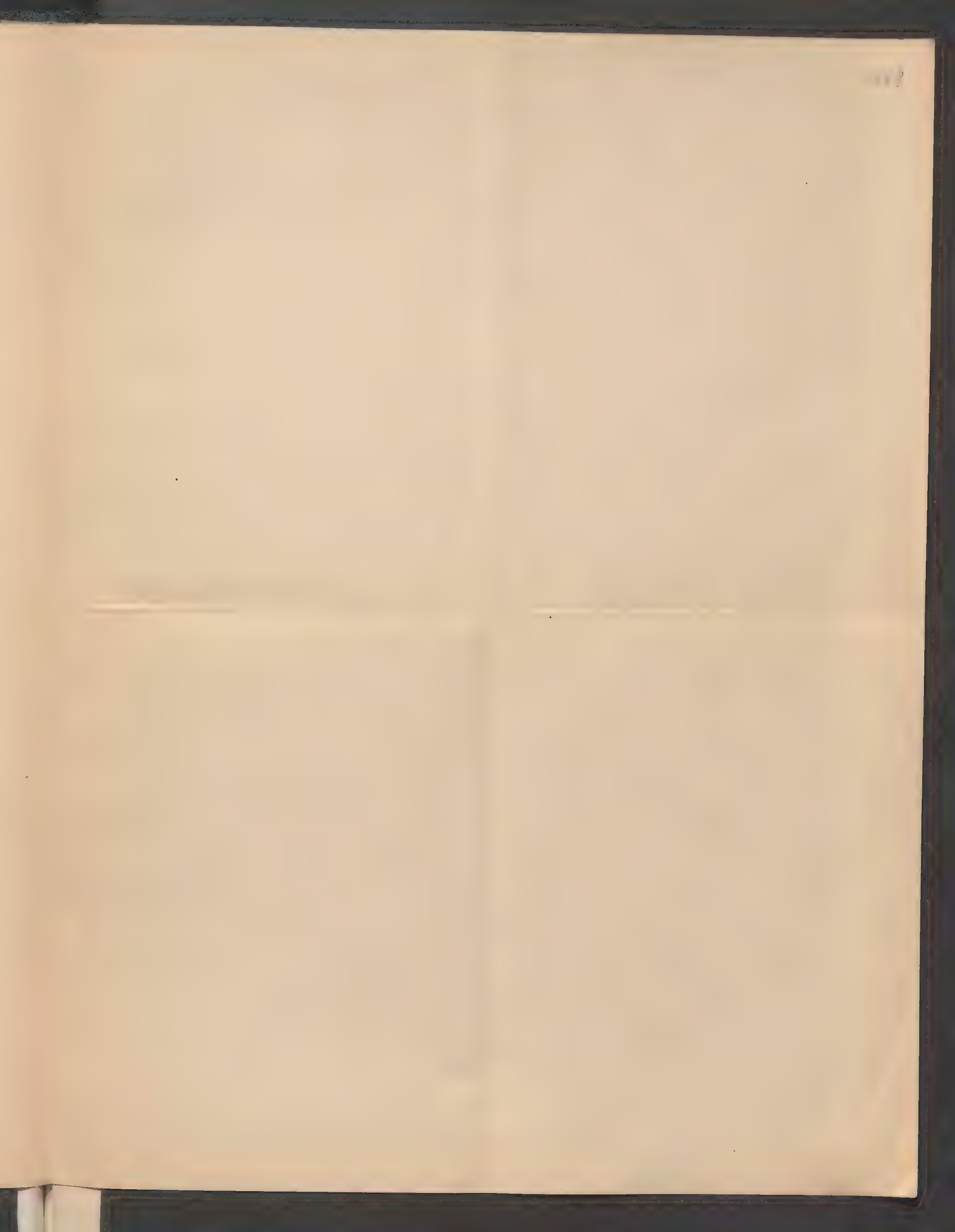
d. 11. 1901

Wielmożny Panie!

Obracamy się do Państwa z cel. Przewodniczącego światła wiedzy, a jak naprzeciwych sferach społeczeństwa naszego, od lat przeszło dziesięciu, pomimo różnorodnych trudów i przeciwności, stale do celu tego dążymy. I staramy się zadaniu naszemu jak najgodniej odpowiedzieć. W imię głównego celu naszego, z otuchą zwracamy się do osobistości znanych na polu nauki i literatury z prośbą o podanie nam firmowanych listów, i zawsze też prośba nasza dotyczy odnośnych szkół. Dziś z równą otuchą udajemy się do Wielmożnego Pana. Prosimy jak najuprzejmiej o łaskawe powołanie u nas odczytu „Arnolda Böcklina”. Kłoni Wielmożnemu Panu, który głosił w Krakowie. Nie wątpimy, że tak fascynujące, a nie mniej prelegent, jak i ciekawy a tak aktualny obecnie temat odczytu ściągną tłumy wrażliwych słuchaczy.

W nadziei, że Wielmożny Pan przebaczy nam, nie udało się uchylić rąk, upraszamy o podanie nam





Wnie przysięgę Swego i kresliny się

z najgłębszym poważaniem

Do Wydziału Cytelni naukowej

Emilia Friedore,



W. Th. B.

CZYTA

w



Wielmożny Panie Profesorze!

Ta tak piękny i poruszający wykład, którego Wielmożny Pan Profesor w gronie naszym wygłosić raczył, najserdeczniejsze Mu ślemy dzięk. Łasząc gorące podziękowanie we własnym imieniu, jesteśmy zadowolonymi tłumaczami uczuć tej dobrej publiczności, która z takim uwaganiem słuchała słów Wielmożnego Pana Profesora. Boże Wielmożny Pan Profesor przyjął zadowolnienie, że słowa Jego u nas wywołane wiedziane nie przebrzmiały bez echa; nadzieję one w dusze nasze, jak na urodzajną glebę, gdzie kiełkować będą i nowe rosnące myśli.

Niech nam wolno będzie wyrazić nadzieję, że nie ostatni to raz gościliśmy Wielmożnego Pana Profesora w gronie naszym, lecz że nam do niego będzie powitać znów kiedy tak wysoce cenionego Gościa.

Z najczelniejszym szacunkiem

Do Wydziału Czytelni naukowej

Emilia Friedora

V Ehrlich









Dr. S. EHRLICH

adwokat  
w Przemyślu.



dnia 12/4 1901

Wielmożny Panie Profesore!

Z powodu uwolnienia i interesach  
zawodnych odpisem dziś, niechcąc moję  
podziękować za nadstanie Cyfeli i Urocz.  
Łańskie brak mi wyrazić, aby Własn.

Profesorowi wyrazić podziękę na jakie  
całkowicie i życie okazanej nam rywalizacji.

Wielkiej panie, wczoraj nam po-  
był Własn. Profesorowi panie.  
iżniemy nadzieję, że Własn. Profesorowi  
o Cyfeli naszej nie zapomni i przyja-  
nej spróbowości naszej nas acy  
przekazy odczytem.

W tym tej okoliczności pozwalam sobie to-  
ryż sędziowskie zyczenia do wyboru Pana  
Profesora na dyrektora Muzeum na-  
rodowego, z którym się uroczem nieczęstem.

Z prawdziwym poważaniem  
Pana Profesora

Wdzięczny ożeg

Schulz

to-

na

a-

em.



CZYTELNIA NAUKOWA

w PRZEMYSŁU. ul. Kazimierza W.



Przemysł 2/II. 1903.

Wielmożny Panie Profesorze!

Mając w świeżej pamięci odczyt W. Pana  
Profesora o Böcklinie, wygłoszony u  
nas przed dwoma laty, pozwalamy  
sobie porócić się do W. Pana Profesora  
z prośbą o powtórne wygłoszenie z Pe-  
myślu odczytu z dziedzin sztuki.

Da się to nas' uskutecznić? Ie-  
kądziej, nie - jak się dowiadujemy -  
z Łoboz 4. b. m., z okazji Starcia wy-  
stary Malczewskiego ze Lwowie, - odbył  
się tam Odczyt W. Pana Profesora o  
Malczewskim, który i przemysłę pi-



bliskość nadzwyczaj by zainteresować. - Dla Włosa nas nie byłoby to potężne prawie i kadużym trudem gdyż wymagałoby tylko wstąpienia na parę godzin do Przemysła i powrocie do Krakowa.

W razie przychylenia się do naszej prośby, uprząchanij o taskow po-  
danie nam dnia i godziny przy-  
jazdu, - abyśmy na czas mogli po-  
třebne przygotowania poczynić.

Z wysokim pozdrowieniem  
Za Hydrunt.

Ref. o. d. r. p.:

Laudaŭ

Przewodniczący:

Z. M. M. M.

el =

y

ib =

w.

nej

o =

cy =

n.

y:





Przemysł dnia 19. 04

Wielmożny Pan, Doktore.

Najże w waszej przemiłej  
naszej najwzajemnej odwzajemności  
Wzajemności Doktora, ażebyś  
mógł się sprawnie o pomoc  
i pomocy nas i w obecności  
i takowe wygłoszenie. Odwzajemności  
i o bieżącym sercu.

Spodziewając się, że Wzajemności  
Doktor nie odmówi nam  
zaproszenia, prosimy o  
zaproszenie Wasz, Proszę  
przyjrzeć i schemat odwzajemności.

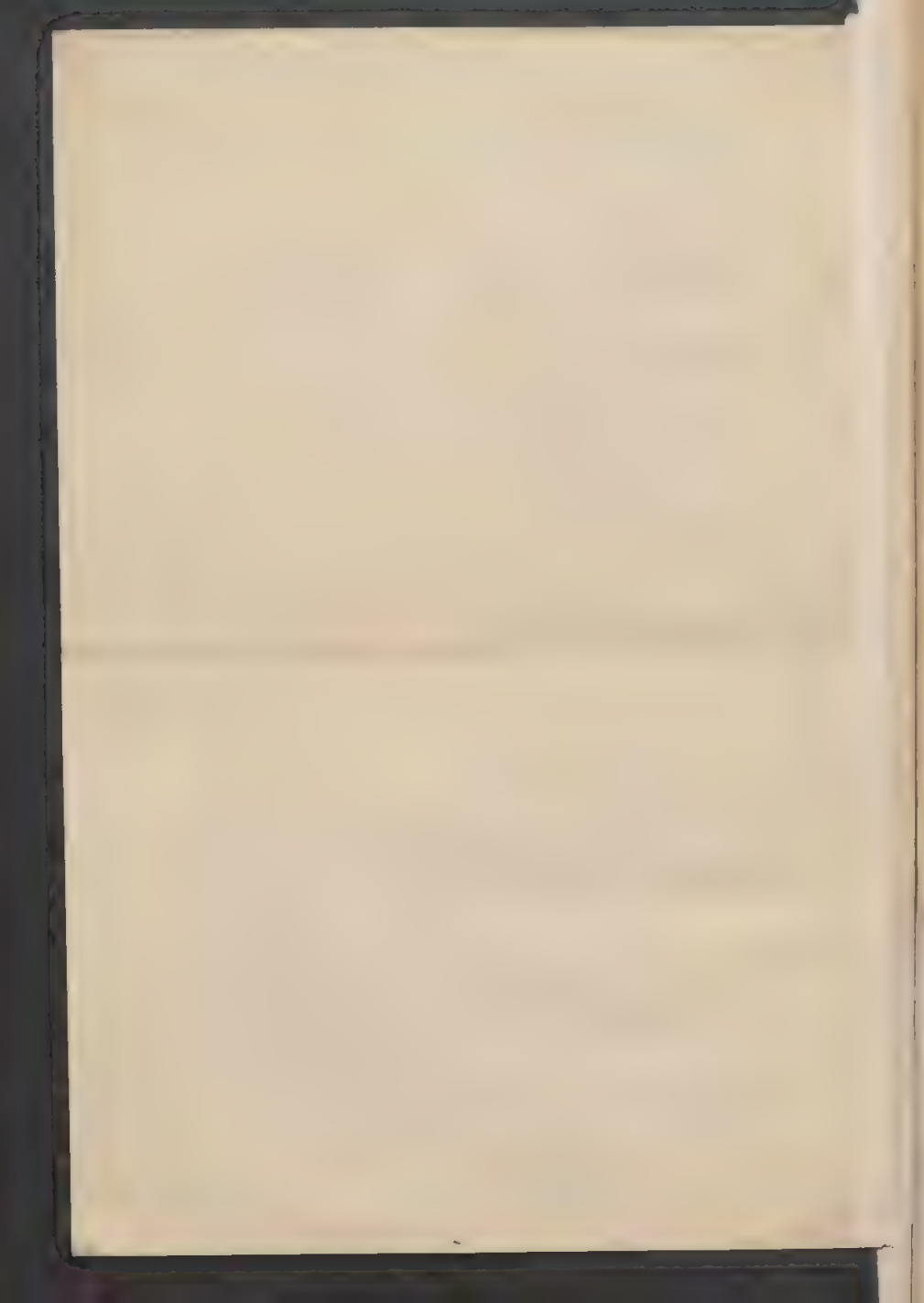
Z wyrazami szacunku  
Za Wyraz Cytelnia

Dr. L. L. L.

K. K.









17

LÉOPOLD DELISLE

MEMBRE DE L'INSTITUT

ADMINISTRATEUR GÉNÉRAL DE LA BIBLIOTHÈQUE NATIONALE

8, RUE DES PETITS-CHAMPS

1891-1892

# Stanowowy Panie

Wczoraj otrzymałem list od  
Prof. Smolki, w którym uprosiła  
mnie o pańskie przyjęcie

Proszę mi wierzyć - bardzo  
żaluję, że nie będę mógł Panu  
ciceronować w naszym miesie  
zyskując w zamian możności  
zrobienia tak miłej znajomości  
ale dziś muszę wyjechać.

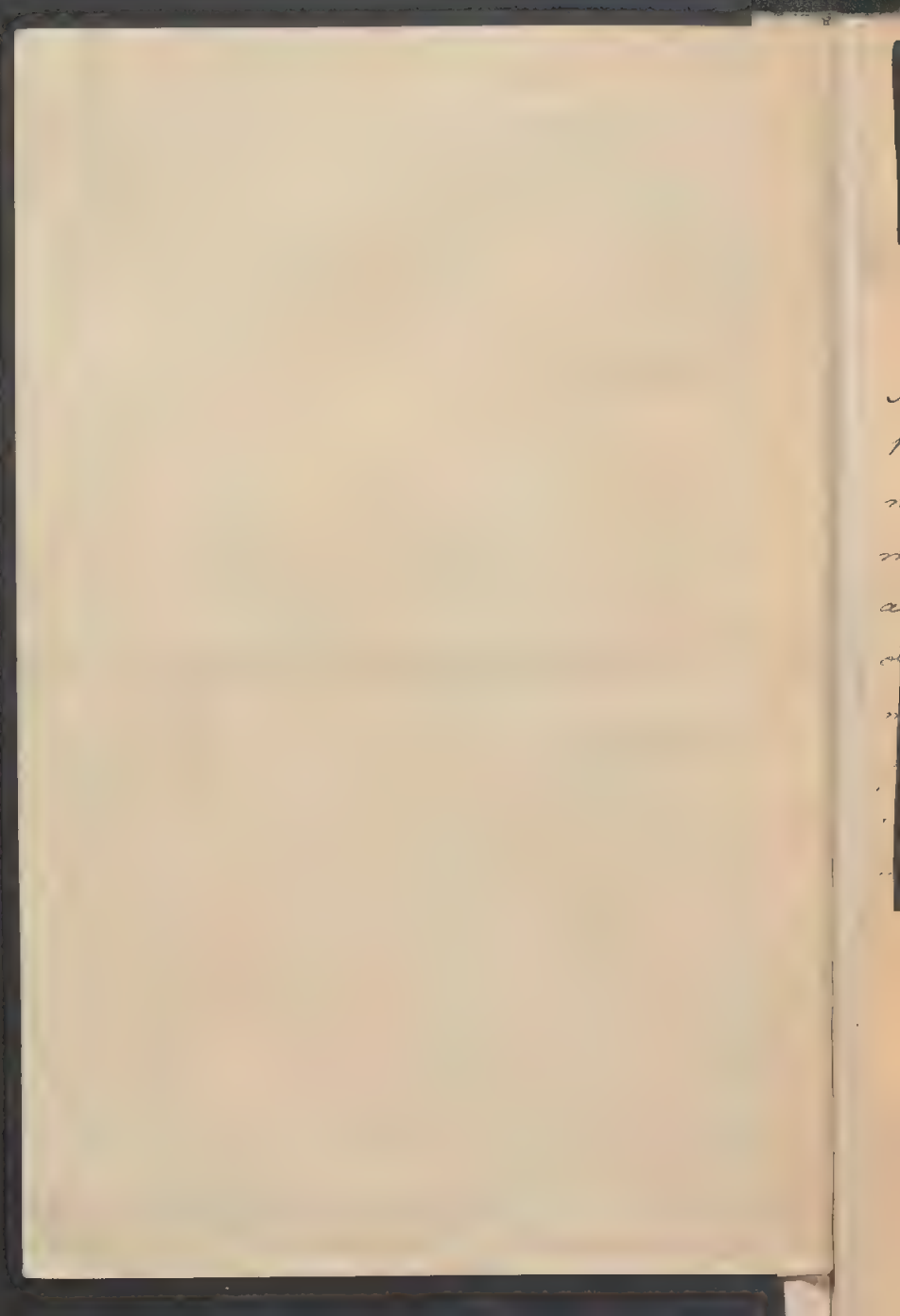
Nie mogę jednak zostawić Sta-  
nowowego Pana bez opieki i dla  
tego uprosiłem D<sup>na</sup> Kerszyńskiego  
mieszka w tym samym domu gdzie  
(Hotel St. George) i St. Kiewicza  
pałacowa ulica dom Bokdanowicz  
o pańskim przyjęciu  
Zechce Pan się miłostką zgodzić

a omi z cator myjennoscia  
Stezgi Panu będe  
Pozdrow. z dnia 1. 1. 1900

T. Chodkowski

1. 1. 1900  
Pozdrow.  
1900





Warszawa, 21. V. 99.

ul. Wilcza nr. 28

Pracowni Panie,

Od lat sięm pracuję nad wykre-  
pieniem „Stornikiem biograficz-  
nym pisarzy i uczonych polskich”,  
coś jest już na ukolenieniu,  
pokostuje tylko opracowanie z  
wielu pisarzy i uczonych, wypo-  
siedzi. „Pracowni, aby „Stornik”  
był wygodnym i cennym, ponieważ  
i kłótnie na. wóś dzieł tego  
nadrój angielskich, francu-  
skich i niemieckich, aby kłótnie  
były wykrepienie, dąty-  
siedzi, wóś ty-  
dobrze, zmuszo-  
my jokuć czerpie na kłótnie  
z niemieckiej ręki, dla kłótnie kłótnie  
i kłótnie z kłótnie kłótnie, kłótnie  
kłótnie, kłótnie o kłótnie, kłótnie



stać mi na iluści, Trajij fo-  
tografii z podpisem własnoręcz-  
nym (na stronie górnjej) i au-  
tobiografii z wykazem wszyst-  
kich prac wydanych oddzielnie  
i drukowanych w pismach kry-  
tycznych.

Proszę na to, że Trajowski, Pan  
proszę mi nie odmówić, gdyż  
mój wyrok wyrokowi mojemu  
sługa

Stefan Kemby

ro-

rgoz.

ru-

rgoto

rie

ryr.

Van

ryr

lu

by



Szanowny Panie Profesorze,  
 W roku 1899 miałem zaszczyt prosić Szanownego Pana o Taskawe przystanie  
 mi dla „Słownika piśmiennego polskich”  
 autobiografii i fotografii. Pierwszą  
 otrzymałem, drugiej nie, ośmielałem się  
 więc prosić najuprzejmiej Szanownego  
 Pana profesora o fotografię z podpi-  
 saniem i oświadczeniem na stronie głów-  
 nej. Długo sposobności raży Szanowny  
 Pan profesor urobić wykład prac,

który doprowadziły do wzrostu tylko do  
roku 1875-76. Jednocześnie upraszczanie  
rośliny o wskazanie dnia i miesiąca  
urodzenia i pełnego życia w...  
opracowania stanu... Biblioteki polskiej w paryżu.

Łożysko wyrany wysokiego znaczenia

stuga

Stefan Remley

Warszawa, 26. V. 1906

Chmielna, 61 m. i

—

114

22

7

2 1/2

ku





June 25/11 75

Spannung Punkt Schicksal!

Jaki w latach ubiegłych taki i w roku  
bieżącym mamy zamiar wydać na gwiazdki  
miejsc obywatelszy numer Dziennika Powszechnego  
w którym ulogasz się najęz prosi o listy i  
autorów polskich. Wracamy się zatem do  
znanego Pana i do listu z uprzejmą prośbą,  
abyś podał nam jakichkolwiek utworów  
swoich, czy to prozę czy wiersze. Jakiś  
ostatni termin nadysłanie artykułów oznaczamy  
18<sup>te</sup> grudnia, a ogólny, uprzed. . . ogólny  
wydanie, przesłamy się

2 of 5 bottles given with the same

*Exallia, sp. n.*

Feb. 14

100

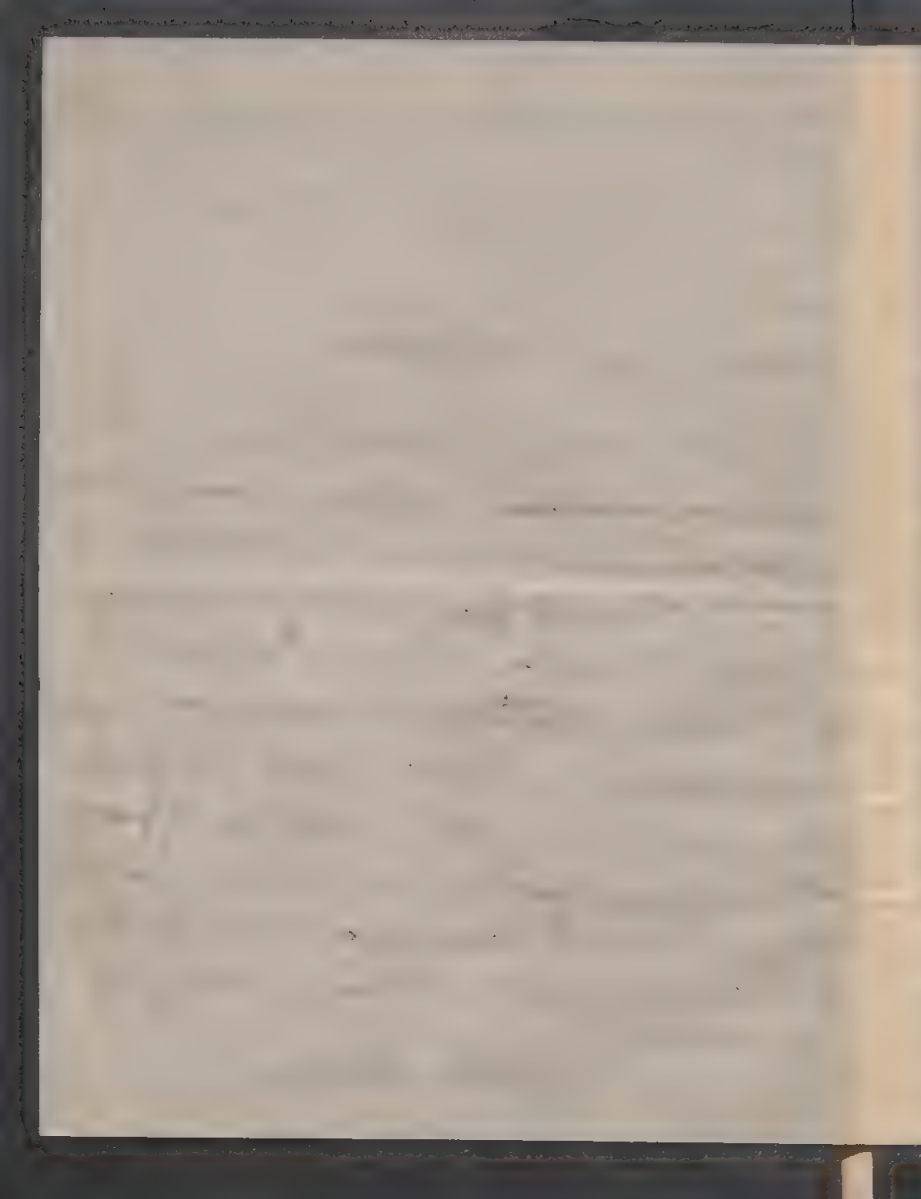


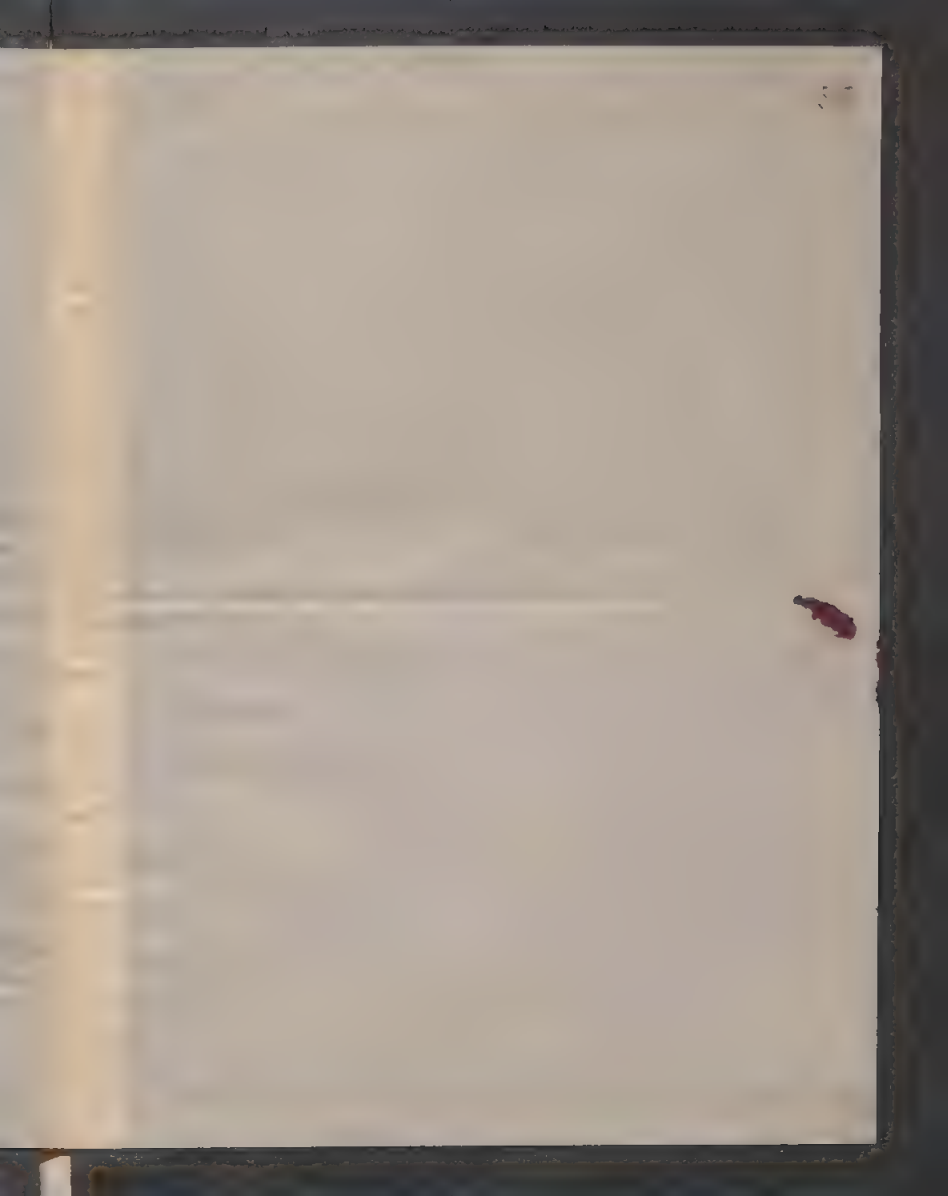


Widmung Pami Professore!

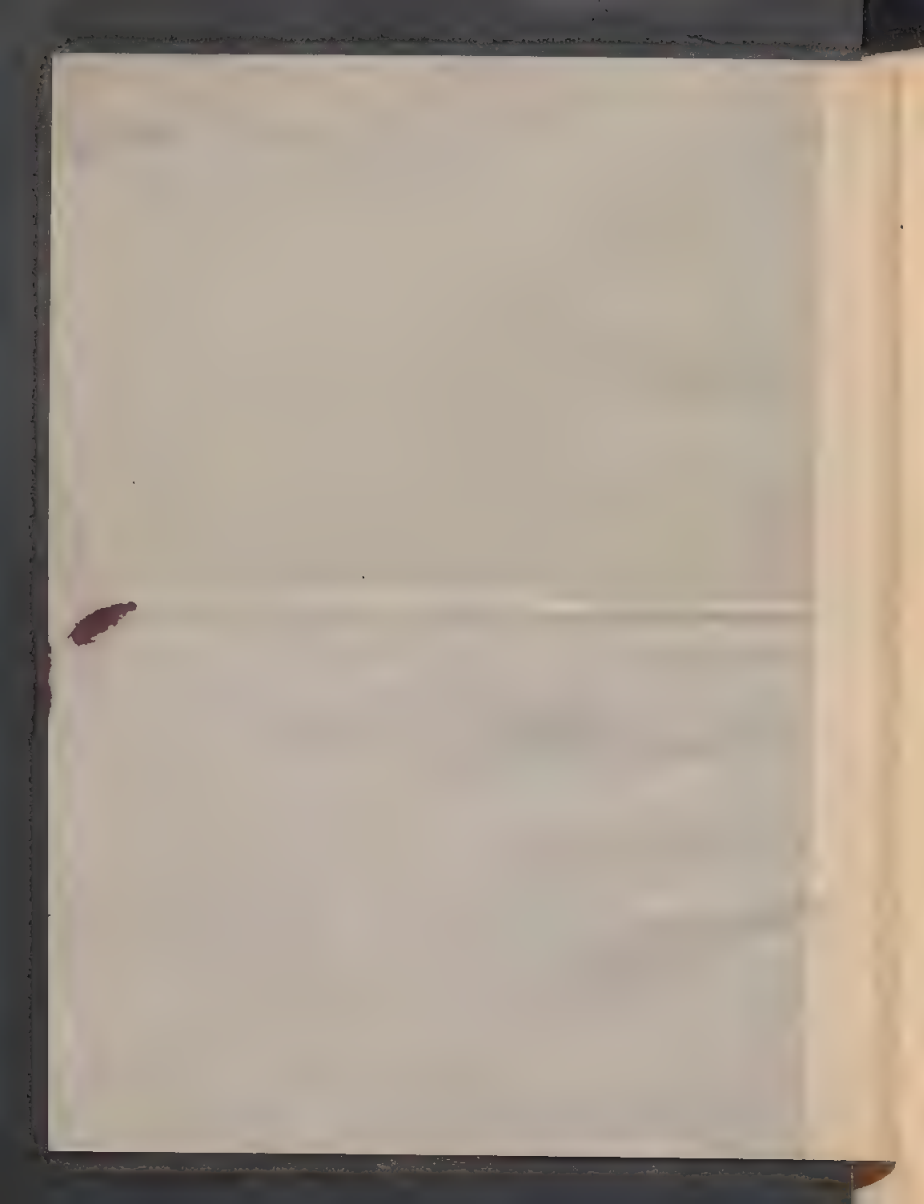
Za tyle izrozumiel a niestawionych sto  
 wianach atakam niestawionym wian. Panna  
 Piosenki niestawionych. Dzięci. Był on sta  
 niesz bodziec do tego wytworzył, piosenki war  
 zył on w 4 smutku. Piosenki Dzięci bardo  
 za tallang obicielec niestawionych niestawionych  
 c. niestawionych w. C. niestawionych i piosenki, by wian  
 niestawionych i niestawionych przed, niestawionych. W. niestawionych  
 niestawionych piosenki i niestawionych bo wian, i niestawionych  
 niestawionych niestawionych doła i niestawionych.  
 niestawionych Tęże niestawionych niestawionych  
 niestawionych

Walter Jelen









Tarnob 17/12 906

Wielmożny Panie Profesorze!

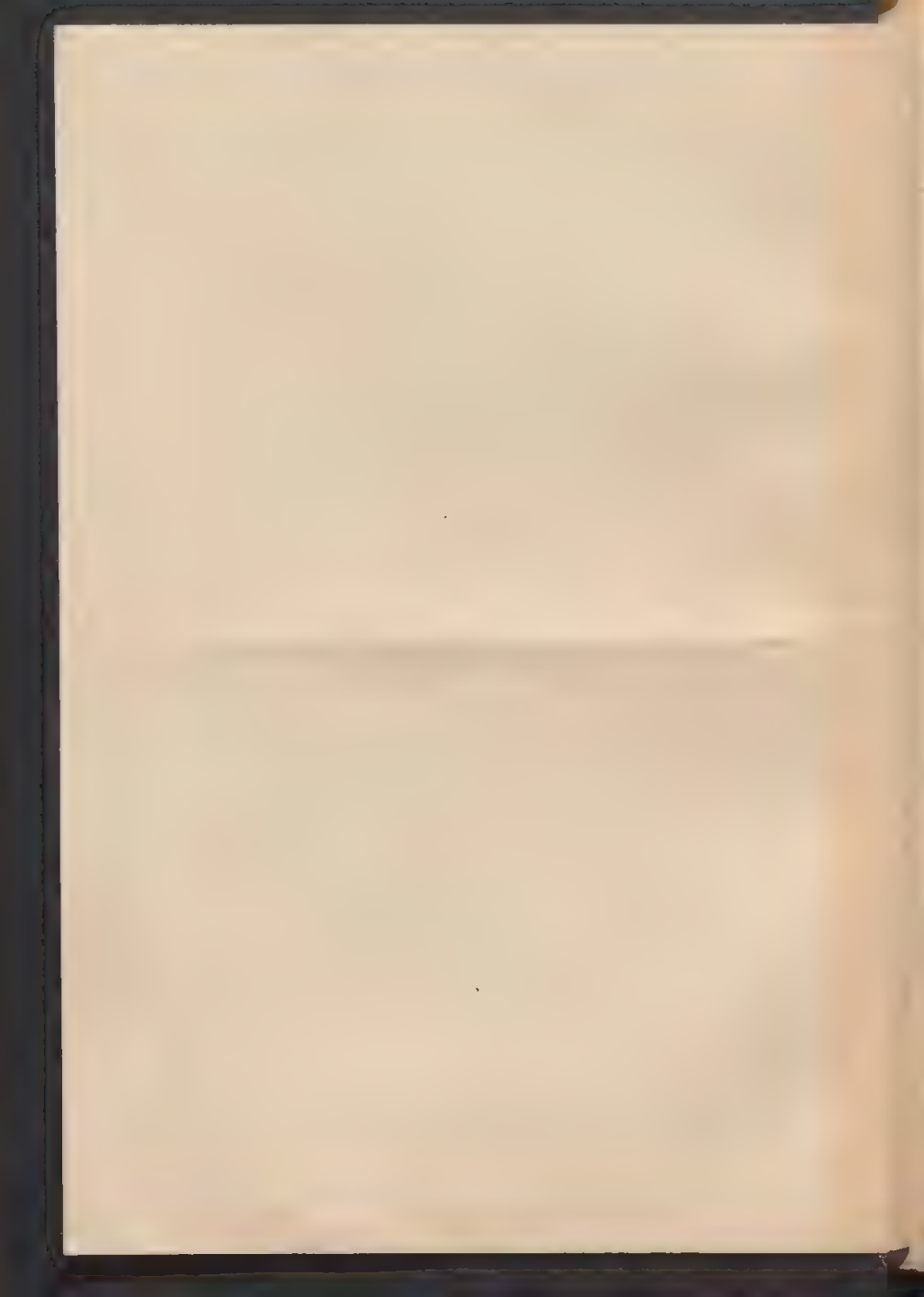
Najczcowniej szanując Pana i jego  
stać się obywatelom umiarkowania rzeczy o  
miej ilustr. Lit. pol. w „Czasie” i prosić  
nie, by Wz. Pan Profesor wyświadczył, o ile to możliwe,  
dać ją jeszcze przed zbliżającą się zimą  
Próby Narkotyków w wygoda i gwarantuję.  
Najbardziej szanując Pana

Z szanującym powińnięm

Wiktoria Dolera

Jan.





d. 8/r. 1891

Krajin - ul. Basztowa - 24. II p.

## Szanowny Panie

Mówiono mi, że pragnie szanowny Pan wiedzieć,  
 kto pisał o Karolu Procorze, Obrazym lit. — Pisał  
 o nim Rolle (Dr. Mn. J.), od paru lat zaś ja opra-  
 cuję o Karolu Procorze rzecz obcierną, która by-  
 dzie pracą tomową. Opieram swoją robotę na Ar-  
chiwum Procorów, które w mem posiadaniu jest  
 od trzech lat. Pragnę prace moją uzyć, oile moż-  
 na, zupełnie. Zbieram materiały. Śniłkiewicz zapytanie  
 (a pytałisście pana Zygm. Glogera) — zapytanie, kto  
 o Kar. Procorze pisał — <sup>nasuwa mi myśl,</sup> — że może posiada Szanowny  
 Pan, jakie materiały, dotyczące się Kar. Procora.  
 Gdyby mnie one do przecięcia były udzielone, bar-

do byłbym i tak obowiązany. Jako spracowujący zysko-  
wy Obojnego Przewoza na różnych podkaszach, u re-  
miej obieranych, nie wiem się, Szanowny Panie, że pil-  
nie wracam uwagi na wszystko, co może być w  
związku z tą moją pracą, ale tego też i Szan. Pana  
niepokoję moim listem.

Proszę o odpowiedź. Gdyby czas był potężny,  
o odpowiedź spieszna, proszę.

Imię mi się podane przewodniczącego Państwa  
w "Gazecie", podczas obrotu. wystąpił, niecierpię  
- ale adres Państwa znany mi nie jest. Sądzę  
jednak, że karta ta i pod adresem jaki na-  
miej napisanym - będzie.

Z szanownym pozdrowieniem

Maryan Dubiecki.



igro -

re -

fil -

~

Paul

re -

stix

are

deg

a



profession d'ignorer, lui-même  
en est et encore bien loin  
à ignorer.

1<sup>o</sup> - Personne ne pourra  
jamais desceler la Bible  
pour catholique. Et une manière  
intelligente s'il en connaît  
l'eucharistie. Et si l'on  
sait tout le catholicisme et  
sa force - l'ignorance n'a  
pas éprouvé les effets de  
l'eucharistie. Un peu pas  
comprendre le catholicisme.

2<sup>o</sup> - C'est une autre pour  
les livres Personne,  
autres, etc. et  
flamant de l'ignorance et

au besoin, de ~~se~~ <sup>se</sup> ~~se~~  
inventer, est le u. arabe  
chrétien. <sup>XXX</sup> - Je van ge d  
nous parlerons de 4<sup>th</sup> ~~th~~  
& d'autres. Ceux-ci ont  
pu dire : "le f. de f.  
aux autres" e qui veut  
vraiment, par les "des v. de  
f. " ; mais il n'y a  
jamais rien : "Rendez le  
bien pour le mal, comme  
celui qui vous fait du mal !"  
Au 22<sup>le</sup>, ont-ils fait école ?  
ont-ils fondé une religion ?

3: Parler des premiers  
chrétiens. Ces, les anciens

1.2  
tous les du Christ on  
l'avaient vu on en avait  
entendu parler par les yeux  
n'avait pas le vent -

En il est tel que ces gens  
en devaient le plus d'un  
supplément pour le Christ ?  
L'ayant-il par la bouche  
de Dieu ?

Une personne qui par  
un discours d'ancien professeur  
tenait le Christ comme un homme  
l'homme le plus extraordinaire  
qui ait existé, mais il n'avait  
pas de divinité. Celui qui  
dit : Le bon dieu

Bien chez M<sup>r</sup> le Professeur,  
 Etant dans le salon L<sup>ie</sup>  
 j'ai entendu la discussion  
 religieuse & me suis bien  
 gardé d'y prendre part, mais  
 j'en ai souffert comme je  
 souffre toujours d'en entendre  
 parler de amères, comme  
 c'est le cas de ceux qui  
 aiment parler de choses qu'ils  
 ignorent, ou ils font

166  
2. a' Barre (Seine & Oise)

28. IX. 99.

Szczególny i łaskawy Panie!

Serdce me skłania Ci i wszelki na  
list którym obdarzyć mnie raczyś.

Przedtę list ten sprawił mi przyjem-  
ność jako pociąg i cyfrowych słów pocho-  
dzących w Kołata tak wysoki i a  
wielostronnej wartości, iła którego  
dyle nabyłem sympatyi i uznania.

Tako wzięcie, mite pismo pańskie  
i. dylko mogło wywołać. Zupetym  
wyjściem z paryża wczorowego Delegata  
Akademii Umiejętności. który tak  
jak szanowny Pan pojał i pralatyko-  
wał swą misję, który potrafił pozys-  
kać sympatyi i szacunek wszystkich  
bez wyjątku Polaków na obczyźnie



Koniecznie musi być bezykonan-  
em dla tych, którym dano było osobę  
pańską poznać i ocenić.

Dotkrotnie dziękuję również  
laskawemu Panu za przyjazne,  
a cenne dla nas słowa i radę  
ce się do mej rodziny, a polecając  
się i nadal Jego pamięci,

pozostaje z wysokiem poważaniem:

Antoni

m  
obj

i  
ne,  
ad.  
aige  
/

ranien

XXX

C  
r  
p  
/

21

e 165

comme cette maison j'ai le

népouse et j'ai le bar

Comme dit! Voilà un homme

qui vous dit en ces termes

un homme malade,

qui n'est pas pour la

vie à court terme, puisqu'il

ne s'en va pas de Dieu

et un homme qui ne

se en fait bien, ne peut pas

xxx Voir baine dans le

origine de la France son

un homme, ce qui il dit

un homme c'est l'égale

qui a fondé la société

actuelle. à la voici

et de l'indie par le  
on ne peut se lever d'un  
peu d'elle. Mais on  
n'aurait tout au plus  
une objection à la con-  
science individuelle. On  
aurait l'habitude de  
la révolution pour le  
pauvre, et on en a  
une immense quantité.  
C'est un bon Jacobin.  
On parvient à la  
sentir.

— Voilà une chose  
le - le Professeur, le  
ses réflexions sur la

en jure de droit,  
à l'un et par l'autre,  
l'acte à la hâte et sans  
bonheur et sans le dire.  
Il est resté avec les  
sœurs.

Ces deux en abso-  
lument de suite, sans  
pour Madame, bien  
entendu, et qui vous  
ont été bien présentés  
en bon usage pendant  
un peu de temps.

Voilà bien de tout

Th. Dejeu

Ormalungen



100  
F. de la Deloune

Monsieur.

Je vous envoie - par  
la poste de notre petite  
ville - mes deux -  
jeunes et effrayés -  
et je vous prie de leur  
faire - un bon et excellent  
accueil - j'espère d'ailleurs  
qu'ils ne vous ennuieront  
pas - car ils sont allés  
et ils se réjouissent  
de vous en voir. Monsieur  
je vous envoie aussi - de  
la part de mes amis -  
et de la part de Paris et de  
la part de la ville de  
la part de la ville de la  
part de la ville de la

tenaire, des rapports de  
notre-famille avec la  
même, et que c'est  
justement le 1745 et 96  
avec notre-grand-oncle  
dirigé par le Pire avec  
tant de tact et de sagesse  
dans ce difficile et cruel  
mariage à Pétersbourg.

Et n'est-ce pas d'un bon  
usage dans la recherche  
de cet introuvable con-  
servateur pour l'éducation?  
aussi en vous remerciant  
bien sincèrement de la  
peine que vous avez déjà  
bien voulu prendre. Et  
vous supplie de ne pas  
vous laisser décourager  
par un premier insuccès.

Le compte sera à Paris  
 à la fin de la semaine  
 et j'espère vous y trouver  
 pour carrosses encore du  
 futur conservateur, mais  
 surtout pour avoir des  
 nouvelles de Madame  
 Picha. me. bienveillant.  
 souvenir de laquelle je  
 vous prie de me rappeler

Veuillez m'en dire  
 nouveau avec tout mes  
 remerciements et l'expression  
 de mes sentiments distingués  
 et reconnaissants.

Martovska  
 M<sup>lle</sup> Liaslovskia

100

Monsieur.

C'est à moi à vous  
remercier d'avoir bien  
voulu m'envoyer à Coluchio  
une journée de plus  
et à vous demander  
pardon de l'insistance  
de mes prières. Je  
vous assure bien  
que tout le plaisir  
a été pour moi, car  
vous n'ignorez pas que  
c'est toute la recom-

pense des pauvres anti-  
quaires, après tout le  
travail et les peines  
qu'ils se sont donnés,  
de pouvoir montrer  
les fruits de leurs fati-  
gues et de leurs recher-  
ches à quelqu'un qui  
sait voir en regardant  
et apprécier en voyant.  
Vous m'avez fait jouir  
de ce très grand plaisir  
et je vous en remercie  
infiniment.

Je ne saurais vous  
exprimer ma reconnaissance  
pour les recherches que  
vous vous donnez la  
peine de faire sur  
la généalogie des Jers-  
crystski; vous comblez  
par là un desir que  
j'ai depuis bien des  
années et que je n'ai  
jamais pu réaliser.

J'espère que vous  
avez de bonnes nouvelles  
de la santé de Madame  
Gorska et du cher petit.



1811  
Francois Henri et que  
vous aurez bientôt la  
joie de les avoir auprès  
de vous. — Quant à moi  
j'en ai été bien inquiète de  
la santé de M<sup>r</sup> Koutyko  
et je ne suis pas encore  
tout à fait rassurée n'ayant  
eu jus qu'ici que des nou-  
velles par lui-même sans  
savoir au juste ce que  
disent les medecins de  
son état. — Il ne me reste  
plus de place pour vous  
dire combien je suis fière  
de votre longue visite aux  
emaux de Flury, & ne puis  
que vous renouveler l'expressi-  
on de mes bien vifs remerciements  
avec celle de mes sentiments  
distingués  
L'artorgska  
L'edriatyska

The first thing I saw when  
 I stepped out of the car  
 was a beautiful view of the  
 mountains. The air was  
 so fresh and clean. I  
 had never felt like this  
 before. It was a wonderful  
 experience. I had heard  
 that the mountains were  
 beautiful, but I didn't  
 know how beautiful they  
 really were. It was a  
 truly amazing experience.

1777. 10. 10. 1777. 10. 10.

1777. 10. 10. 1777. 10. 10.

Wladimirskaya Dvinskaya

1777. 10. 10. 1777. 10. 10.

1777. 10. 10. 1777. 10. 10.

1777. 10. 10. 1777. 10. 10.

Kraków 19. I. 902. 118

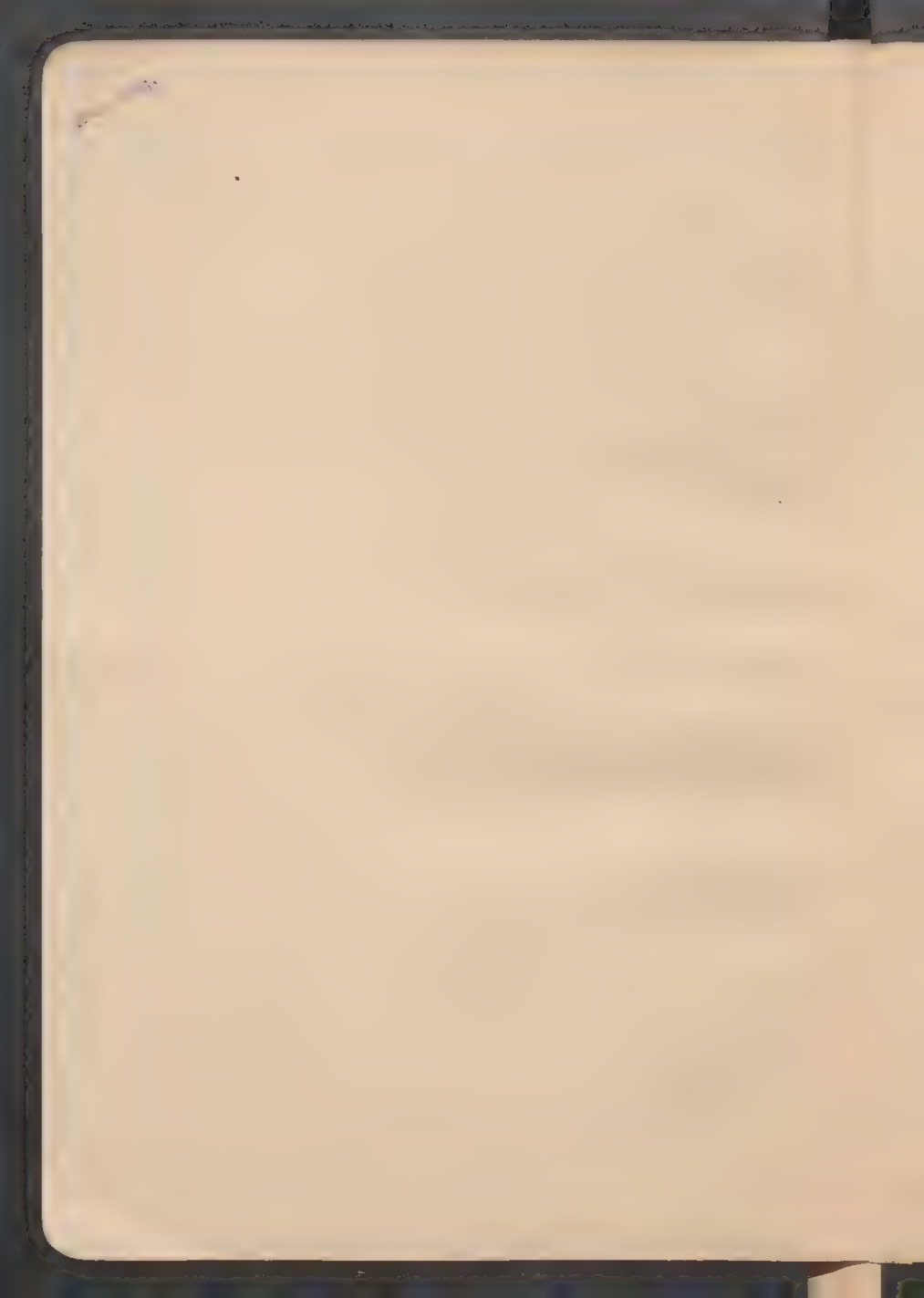
Stanowny Panie Redaktorze !

List ten piszę na wypadek gdybym Stanownego  
Pana w domu nie zastał, chociażem bowiem podpisy-  
wać ze wzięty (żebym bardzo że nie byłam w ówczes-  
nym domu) i pomówić o mojej bajce. Jeśli Stanowny  
Pan sądzi że warta ogłoszenia, to proszę ją wydruk-  
ować, wstąpić natomiast czy utwór mój wysłałby  
cośkolwiek lub pod jakimkolwiek względem pae-  
rowanie pod nim <sup>podanego</sup> mojego podpisu, a nawet sądzi  
że wobec treści bajki i mojego urzędowego stanowiska  
byłoby to może nie na dobie. Dlatego proszę o umieszcze-  
nie pod bajką tylko liter: M. Dz.

Proszę przyjąć wyrazy najszlachetniejszego pozdrowienia

Śluga

M. Dziadosz









12  
Loro 12 Kwieta 1903.

- Szanowny Panie!

Proszę mi darować, iż niemało czasu  
zajął sobie trudzić Pana imię i sławę.  
"Dziękuję" i "szczęść" i "dobrych" Panu,  
i wolać do tych Stuchaczów, Kto  
mi są. Dobre i miłe mi i miłe  
i takie. Wolać mi i miłe  
i sz. i miłe mi i miłe  
i miłe mi i miłe mi i miłe

nasypali żużla. Lubieli mieć żużla  
i sm. a. b. Drogę, ustronięto ich  
tego, i b. p. Jan. i. d. i. m. m. m. m.  
malujących stany z góry i p. m.  
naszych wyginięć na Lubim, po  
miejscu Jan. ustronięto ich i p. m.  
Rauchingera. P. m. m. m. m. m. m.  
Jan. ustronięto ich i p. m. m. m. m.  
i p. m. m. m. m. m. m. m. m. m.  
Dobyt dla Rauchingera ustronięto  
konkursowy 3000 fr. i p. m. m. m. m.  
o Rauchingera - i p. m. m. m. m.  
krawcowi! b. p. m. m. m. m. m. m.

a. o Niemcach. Tędy brzo nagradzi-  
 li takie maie. coobrygi i o toś pisał  
 z podziwieniem. "O co tam się dzieje, z czego  
 widać tam obacz porostat. Rouckingera osobiste  
 nie ma nie słysząc. Sybiling ty co o to-  
 respondencie z powodu kłopotu którego ma  
 tego obczu. "Zobrot do mnie" ufciości i po-  
 znego pisa napisat. i widać w tym  
 wiadomości i widać "Tamt Konkure-  
 ncy "die Erlösung" - chyba po p. o. sam  
 napisał. Tamto bedzie, wyzwoleń-  
 ców na ten tamto pisać może z ry-  
 cem Substancji. "O tego prosz. o wszel-  
 kiej a literatury. Nie dowiadujemy, czy

Dotychczasowe, groń tego Działu na  
swej martyrologii, ostarogatem, że po Groźce  
na i Pruszkowskim nie będzie się można  
wznieść do ich szlachy. Było to o rok  
'882 czy '883 - w to idzie stary mat.  
Dopowiedzi: my nie będziemy się  
wznieść do powstającej masy. W oku tego  
widzimy nie tylko "człowieka" Cembeligo  
i Dufina. Wobrowskiego a także, po  
tem go ze s.p. Forjannem Bogdanowiczem  
który co roku w serwisie wrócił do Sybiru.  
Obraz już wspomniany miał swój sukces.  
Widzieliśmy go w Krasnowie, wódz my nie  
mógł go w Muzeum Włodoczin. A teraz  
proszę jeszcze raz o przebranie, ale widać  
że ten jest acem cetero. Widać że ten  
nie będzie się nie przypominając istoty  
który nie jest bi-przyrodzony do ojczyzny.  
Tędy wyprawy wysokiego siewu i potężna. (Ziel. 1882)

WILHELM ENGELMANN, VERLAGSBUCHHANDLUNG, LEIPZIG, DEN 3. Sept. 1908.  
MITTELSTR. 2

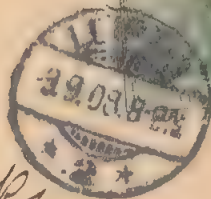
An <sup>Herrn</sup> <sup>W</sup> <sup>g.</sup> C. M. von Gorski, Turcov.  
Firma

Sehr geehrter Herr  
Von der Redaktion des Künstlerlexikons wurde  
mir zur Bedienung Ihre gef. Karte, worin Sie Band I  
desi. Werkes zum Cataloguepreis durch die Buch-  
handlung „Spolka wydawnicza“ bestellen überlassen.  
Ich habe jedoch die Exemplare zu ermäßigtem  
Preis an die kgl. Bibliothek nur direkt senden  
und bitte daher um gef. Nachricht, ob Ihnen  
die Bestellung der Bücher auf diesem Wege ange-  
nehmen ist.  
Hochachtungsvoll mit  
ergebenst P. W. Engelmann.

# Postkarte

An

Herrn Hr. C. M. von Gorski



Wohnung  
(Straße und Hausnummer)

Turresse  
Kreis Kottbus  
Posen

MINISTÈRE  
DE L'INSTRUCTION PUBLIQUE  
ET DES BEAUX-ARTS

MUSÉE DE SCULPTURE COMPARÉE

BEAUX-ARTS  
MONUMENTS HISTORIQUES

Palais du Trocadéro, le 9 novembre 1905

Monsieur,

En réponse à votre lettre du 5 courant,  
j'ai l'honneur de vous adresser par le même  
courrier le Catalogue des moulages exposés  
dans la Galerie du Musée de Sculpture Comparée.  
À la fin de ce Catalogue vous trouverez  
la liste des moulages mis en vente et le  
prix à chacun d'entre eux.

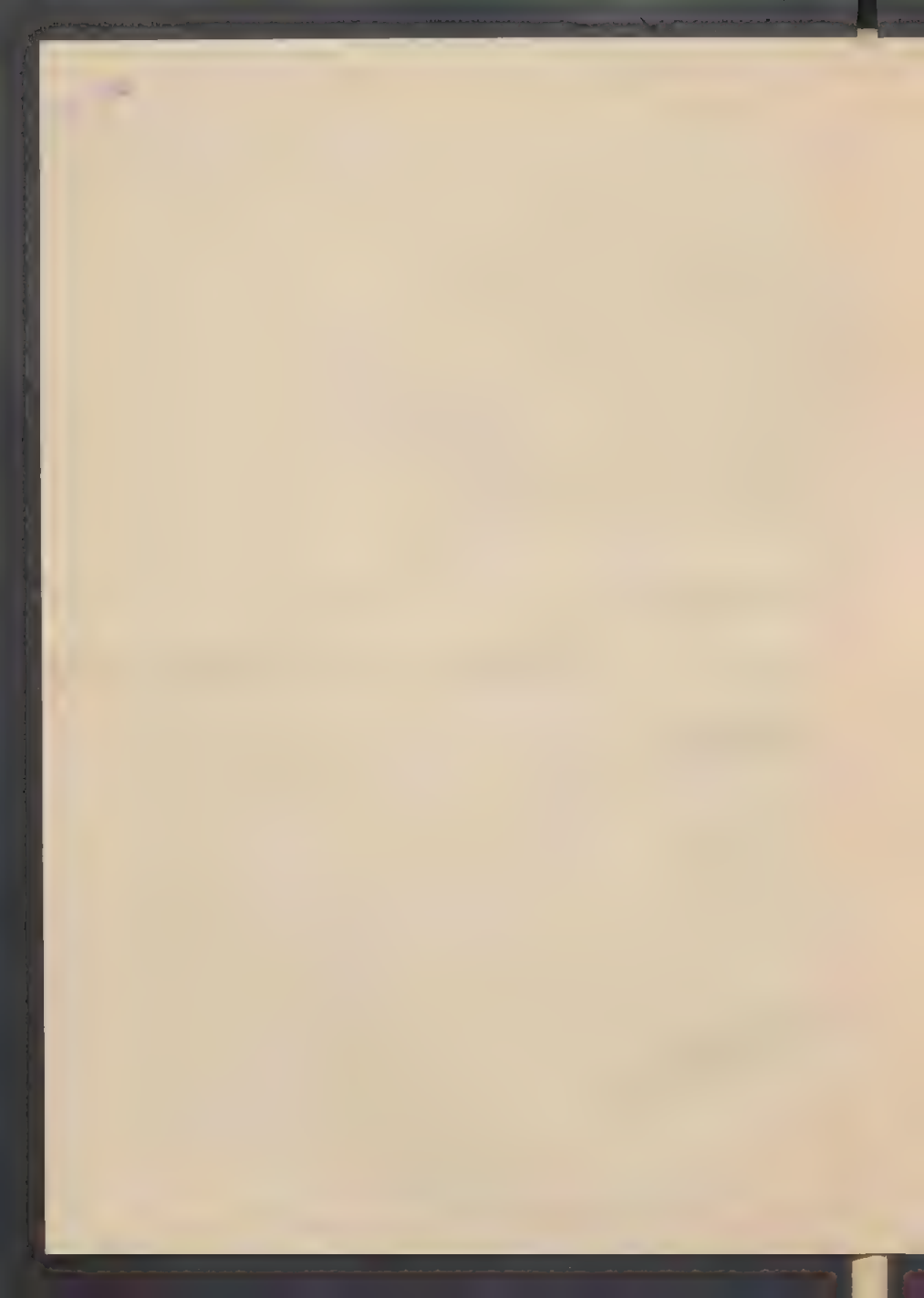
Je me tiens d'ailleurs à votre entière  
disposition pour vous fournir les renseignements  
complémentaires qui pourraient vous être utiles.

Très agréablement, Monsieur, l'assurant à  
sa considération distinguée.

Le Directeur

Enlart







8/6

20

21

Poytam  
cluvich

Sprawozdania z  
próby

chuj. Pan je gmyrrei

i odetaci mia.

8/91. Smur

Bibl. Jag.

Berlin, Liegelstr. 31.

22. VII. 94.

Kochany i Laskany Panie!

Mam do Pana wielkie, pretensye, że zdecydowały  
się napisać do mnie tak dobry i serdeczny list, w  
zatem go Pan za odpowiednie poprowadzi takiemu zastę-  
pieniom i przypuszczeniom. Miał Pan wiedzieć, że jeżeli  
bardzo wzajemnie, że od Pana przyszłym wzajemnie u  
waga, czy wskazywać literaturę, nie tylko z najwięksi-  
mą, ale i przyjemnością, bo przecież Pan nale-  
ży do pierwszego rzędu do tych kilku t. zw. „literatów” i  
który nie są, na miarę kawa, ale mają, własne, swoje i od-  
dane, i który stał tego od prochu swojego wystąpienia biał-  
ki nie mnie - choć zapewne sam myśli - głęboko, ożywiający.  
Wiem bardzo dobrze i bardzo źle, jak wiele straciłem i co naj-  
nie miał sposobności zbliżyć się bliżej do Pana - widzę, tylko

światu, jak wiele Panu zawdzięczają te osoby, które  
się z Panem zetknęły i pod Pańskim unygodnionym wpływem  
się rozwinęły. Ale to moja mina, bo ja jestem zawsze  
bardzo silnie zapętlony i aby mieć mam na zewnątrz  
ciepła, żeby się uniało do ludzi zbliżyć - ale nie umię  
- wiele Pan wiecie - mam bardzo, bardzo wielką wdzięczność  
Ma Pana za tak serdeczne odwołanie się do mnie.

Pani Kucińskiej nie ma na razie w Berlinie.  
Wyjechali państwo K. do Tichu, skąd wrócą dopiero za tydzień.  
Nie mam na razie ich adresu, więc jej nie mogę listem Pań-  
skiego posłać i będę jej musiała pokazać go dopiero po powro-  
cie. Naprawdę nie udało się Panu dopiero, co ona czyta. Tym-  
czasem zaś chciałbym odpowiedzieć Panu uwagami z  
mojej strony, a raczej, ścisłej mówiąc, wyjaśnić w  
niektórych punktach to, co napisał, a co wypadło  
nieporozumienie.

Recenzja moja, ponieważ bardzo prosiła, w nastę-  
pnej chwili na staży kolejowej w Krotkowie, w drodze



Kłosa z Krakowa do Berlina, a to nie pomaga do pisania. Do  
tego bytem z góry skrepowany wzmiarem (nie ma to być  
artykuł, ale recenzja "pisał Janowski"), a wzumie Pan  
jak takie zakreślenie z góry ilosci stron, ~~jest~~ krespy  
wielki. Tem się usprawiedliwiam, że się w niej ustępy  
kwestyom teraz chce sam zmienić nie tyle wiecej w  
treści, ile w sformułowaniu. Do takich należy takie  
ustępy o politycznych wierach Asnyka.

Rozwinięciem w tych wierach dzieł teoretycznych. Pierwszą  
jest promowana przez Pana kwestya, czy "szkoda hist."  
miała wpływ dobry, czy nie? Jeżeli kwestya ta mnie  
jako dyktanta poezyi obojętna, jako sta myślicyego  
zaś o kwestiach historyczno-polit. - oddajna rozważa.  
Asnyk jest zdania, że szkoda ta ma wpływ zgubny,  
Pan - może tego nie podziela - ale w każdym razie  
takiego zapatrywania. Wznowiłby i ja tak jak wznowi  
Paniński argument o zgubności apostołowania u nas  
prawy, że Chrystus nie był Bogiem. Wznowiłby, gdyby

między jednym i drugim nie zachodziła zasadnicza  
różnica. „Szkota hist.” na miejsce obalonego przewidy-  
wania daje przede wszystkim, głosząc, że Chrystus nie  
jest Bogiem, co mogłoby za parę, na to miejsce  
podstawy, któryby tamto zastąpił. Jakiś nam  
etykę scharakteryzując na miejsce tej, któryby chciał  
wytrącić? Psycholog wie z negacją to maury z pryncipem  
rękomu i dlatego z nią nie występuje. Ale wiecie,  
że kiedyś, kiedy ludzkość dojrzała i kiedy wyda z siebie  
jeszcze abstrakcyjniejszą, jeszcze scharakteryzującą, jeszcze  
wyższą religię niż chrześcijaństwo, wtedy praca nad  
jej usunięciem będzie warunkiem postępu a nie  
i obowiązkiem. Wtedy - tak jak po fetyszerowaniu i  
szamanowaniu - przyszedł kult sił przyrody - a po tym  
chrześcijański monoteizm - tak wtedy po chrześcijań-  
stwie przyszedłby jakaś jeszcze wyższa i ewoluująca religia.  
Do której ścieżki jeszcze jest dziś tak daleko, jak Kry-  
mianie z Syjonu lub Kartana - od chrześcijaństwa,

a w najmyjz moimy przeuruci i otwari hotel ~~tey~~  
 temu niernaucemu nam kultowi „Deo ignoto”.  
 „Diatalnosci” krytyczna, analityczna - wyprzedza zawore  
 syntetyczna, my jui - od czasu Woltera wyter i pierwszej  
 zawrynamy chreścijanistia analizowaci, ale ktor  
 zas ma jui gotow, syntetyczna? Dokad zas tego nie ma-  
 my, dokad apostołowanie prawd negatywnych jest  
 zbodnie, albo - głupota.

Jyle, aby uratowaci w odcach Pańskich moje Kon-  
 sekweny. Jurinieg tociem, ie - i ichet prawa compo-  
 nere magnis - „Diatalnosci” szkoły krak. naterij pro-  
 równaci razej i butzeniem baturanów, amizeti i  
 apostołowaniem apati - chreścijanizmem druziejszego. Bui  
 obalowszy iśadzenie, daci mwenz i troch - bo na  
 iśótlach opatrz - prawde, i dlatego nie moge przypuściu  
 wrac z Panem, aby odzwraziti „prospolite natury od  
 kochania przesłoni”. Inam Juiśo prospolitych natur,  
 ale u iśadnej nie spozostregsem zachwiania wzni wsku-

tek lektury Lufskiego lub Bobrzyńskiego. Owszem szkoła im  
krok. usuwają tanie farcesy, utwórta naved na- Rv  
tutem nie umiemy osiągnąć głębi, realną misję jes  
kraju. Jednak musimy każdy z osobna przetrwać się tyk  
przez ocean wzdianki patrystycznej i oddzielać pro  
plewy od ziarna, teraz utwórta nam to pracę pro  
a utwórta jest (sta ludzi pływających) identyczne szla  
z umiłowaniem, bo nie każdego stać było wtedy "da  
na to.

Me to jest na razie nasz przedmiot, bo jak o h  
napisatemu sta mnie jako sta dyktanka porys sieb  
donyka obywatel. Sta mnie jest kreszta pedago- lud  
gicznego wpływu skoty kark. nasz osadzoną, mój  
(choćby dlatego że sam pod jej wpływem rósł, a krob  
ani chcieli tego nie zauważyć), - nie mój roz- m  
mnie prawi i samemu edamie iune. Hicem ze do  
operacya była bolesną, wskaza sta ludzi dozwolę, nle  
wzrosty i wielu studentach, i'pojmuje iż mogło pot

11  
kole im się zdarza, iż bez tych studiów, niekt. wprawy  
Rochai nie potrafi. Sądzę że się mylili, ale pomyłka  
jest piskna i dobre o nich świadomość. Gdyby Sonzek  
tylko tej swej pomyłce dał ujście w kierunku satyrycznym  
polit. (byłby, nie) brał tego za złe. Mniejsza, ry  
prosta druga prawdziwa, byłaby to co druga część głęboko i  
szlachetnie. Niech się myli - niech błędzi - byłoby zawsze  
"das Gemeine" było po za nim.

Symonowi Sonzek - i w tym drugim punkcie drugi  
o który go zarejestrowałem - postąpił inaczej, nie godnie  
siebie. Podat najprzód w wątpliwości dobrą wiarę  
ludzi najszlachetniejszych. Mniejsza wreszcie o to,  
można to zrobić lepiej sam z dobrej wierz. Ale on  
zrobił coś więcej: dla popularności dyktował innego  
mroczym, napisał rzeczy w które nie wierzy: dat  
do posłania, iż podziela w rozgłaszane w celach  
niekiedy agitacji wiadomości o prekursach nowych  
polityków ("przed złotym wiekiem ukotczył się tyran"),

o tem, że piszę dla orderów („wirdge na pierśiach  
błyszczące ordery”), dla godności dworskich („w łaskę  
Königsrugu lub dworskim lokaju”) etc. etc. Prekrecił to  
co pisał: Karat im wielbiał Biankuzim i Tar  
gowie a potępiał Koniusek etc. etc. Nowem postę-  
pił jak przed panem laty Buszynski, kiedyś przecie  
dowiódł, jak na dloni, że Tarnowski wielbia Katar-  
zynę: to Tarn. wielbia Kabanę, a Kabanę - dla  
mistrza Augusta, a August będąc jej kochankiem -  
musiał ją przecie wielbiać, a więc Tarn. wielbi  
Katarzynę! - Co mnie u Asnyka oburzyło,  
to jego zniżenie się do poziomu pana Busz-  
zynskiego, Danielaka i Konopinińskiego. Nie  
że podziela ich zapamiętanie i ich sposób myśle-  
nia, ale że stara się odwruc to tak jak oni,  
to mawy - prospolicie i gminie. Gdyby to co  
drugie, odwrót w jakiejś gorzej i pogorszej dątkę,  
byłby jej pierwszy wyrzół się na panieci:



deklamować, nie dajże spać sędziom, ~~ale~~ tak  
 jak uniem na pamięć miewa do autora  
 tych psalmów. Ale Snyk kusił się do ukłoni  
 się i musiał przekreślić fakcie, żeby  
 mógł zabrać - a to jest godne obrony spo-  
 trawnego narodu, nie godne poety. Snyk jest  
 jak ten ryceź nieprzytomny u Keinego. Zamknął  
 się u siebie, a ~~z~~ nimfa owinęła mu głowę  
 swoją zasłoną i przeniosła go do swojego pałacu.  
 Tylko, że ta nimfa, jest Nowa Reforma, a ukłoni  
 to przecież. Daj się tak skłopotać diennikarskiej  
 polemice.

Czy i Pana dobrego smaku nie razi, że „płynie  
 w rany” i „gaszenie światła znowu?” czy nie zbiera  
 Pana „żal i ubolewanie rzadziej awizacji niesmak  
 i oburzenie”, że nimfa przeniosła poetę w  
 diennikarstwo, a nie ma niestety widoku,  
 żeby Kłipso trafiła na Odyssęusa! Czy jowi



doprawdy nasze razy tak banko się obniżyły,  
że nie ma miejsca na nic więcej - pro za garstą?

Ta metamorfoza Asnyka, to obniżenie  
dobrosłone srebra literackiego, ta zauriana  
poety na Dziennikarza, to było właśnie  
co chiałem z ubolewaniem podkreślić, a  
względną, jak widzę, doświadczenie nie zrobiłem.  
Z ubolewaniem, bo powinno wszystko co  
Pan o swoim starszeństwie piszesz - włączyć,  
że abym się mniej od Pana na poetych  
Asnyka upokorzał. Jestem niemi, podobnie  
jak i Pan, na wskroś przeciągnięty i mały  
stałego gromu, wron i wtrząsany. Ale  
przypuszczam - znając go tylko z pisma  
(nie znam go osobiście) - więcej w nim  
sily i siłowności duszy, niż żeby był w stanie  
zejść kiedykolwiek na sposób drucia Busz-  
czyńskiego i Konopnickiego. Myślałem, że w ta-

him pewie to samo nawet mylne zapamięta-  
 nie inawrej, wyjmij się ostre - że nie zdola  
 postarać za mniei dosłownie tych oklepa-  
 nych faresów, które nawet u nich, doby smak  
 i potrawie spawiesliwosi wara, a co dopiero u  
 niego. Musiał oburzać się, ile razy (co było  
 rzeczą panującej posądzić go ktoś o naiwactwo  
 Byrona, Sonyk pije dziś w swojej  
 szklance mgoty obie - i wyje do tego! -  
 i jak to nie ma zasnuć.

Nie za to więc co krąży, ale za to  
jak krąży, mam żal do niego. Mam żal,  
 że dał się uwieść i otworzył ludzini głupiecui,  
 powszednini, płytkini, naturalnini gru-  
 becui - do których się dostaje, pisze  
 dziś, on Sonyk! - hymn Ma Solistów!  
 Odpowiedz mi Pan: nie jest to jego wina,  
 ale ty, co go nie unieśli Ma siebie za-

Trzymaj i przyskai ty „Konservatyści”. Moje  
nie znam dobre prywatnej historii Anglii  
i nie wiem kto był winien, że bez karui się  
chwieje. Ale to moje uniwersitai i szkoła,  
ale ile siadory o potęgę dusy abstrakty, którzy  
nie uiać siły oprei się ludzom niwierzom od  
siebie i przesła - nastrojają się do nich - drui  
chłachetnie.

Powiedz mi Pan, że jestem „wreszcie  
dojrzały i freing”. Tak, o ile wiem mam  
opinii, ale to na szczegia - pochlebiam sobie -  
nie jest prawa. Wykorzystał się na poezjach,  
i to co we mnie najlepsze, to zawdzięcam  
Stevensonowi, Mussetowi i - Anglii, a to  
nie jest chyba freing. Ale nie będzie  
poeta, mure, to i sobie zamknę, bo takie rzeczy  
nie oparne w odpowiednich formach - są tylko  
preterogonahne. Ale niech mi Pan wiecie.

4)

ie to, com pisało Amynku, nie wyisto i tzeriwici  
i rozumowanie, chocier taka, dalem temu forme  
(to mnie na lepsza nie stai), ale z głębszego  
odracie pewnego rodzaju uproszczenia:  
naszych stosunkach nawet najschlachetniej-  
sie duszy są gotowe do wyrzutu sztuki za na-  
trędie polityczne. Niek San wiecy, ie pisać  
to nie mialem wcale na myśli jakiegosi sta-  
nowiska politycznego, ie nie pisałem pod  
wpływem „Źelki Stawiryski” albo „Katechizmu  
niemcyńskiego”, ale ie mi raziej chodziło o  
pamięci „Les lois sur la presse” lub de-  
zykaze do „Coupe et des lèvres”:

Si vous le trouvez beau, moi je le trouve laid  
We mnie poumimo rewolucyjnej tzeriwici,  
nad ktorej wyrobieniem bardzo pracowaj, ni-  
dzie ie mnie nie stai na kbytek - egzaltacji,  
jest mro - mylnej moie typu rarem - „Schwär-

merei" Sta poezji, której jedynym z objawów  
jest właśnie bronić się głośno poezji wobec  
Asnyka! Nicuś tam oddziaływań jeszcze  
na moją ~~podstawę~~ rezerwę, a może tam  
odnajdę to z lekką zapaśnicą, wiem  
że nie doświadczenia, ale białemu się zaciemnia  
to, boję się napisać nawet tylko profesjonalną.  
Ktoś będzie poezję szanował, jeśli taki  
Asnyk gotów jest ujmować w nie, niski  
spółół świata - nie własny (bo on chyba  
nie może tak wui) - ale pp. Borowiński etc.  
Jeżeliby tego zaprzetywania nie zdołał obronić  
- choć wiecie, że macie rację - to nie sta  
mnie upokarzającego, bo bronić się o to  
Asnyka mieć wolno ustąpić.

Chciałem to koniecznie wyjaśnić, bo mi się  
że i sam wziął mój artykuł, jako polemikę  
polityczną z Asnykiem, a ja tego chciałem



uniknąć, najpród iż spór jest - sta mnie  
przynajmniej - osądzony - a potem że wyrok w  
tym sporze nie ma nic wspólnego z poezją!  
Ja El...yego i redaktora Reformy rozróżniam,  
ale zastanawiam się czy on tego nie robi.  
Otwierając poczytanie Asnyka, szukam w nich nie  
duży pana Danielaka, Frohescha lub Ernesta  
Adama, ale duży El...yego, a on mi<sup>nie</sup> to  
miał wiersze obie, pływające między. 'Miałby  
dać mi cokolwiek: dobre czy złe, mądre czy  
głupie, fałszywe czy prawdziwe, ale własne -  
a on mi daje cudze - i to czyje? nie  
Byrona ani Szekspira, ale N. Reformy.

To co Jan o naszej anglistyce przytacza,  
o Alfredzie Lot. etc. - to Homaryz historyczny,  
ale nie daje powodu, do premiowania ubo-  
lerstwa nad poezją - a tylko, tylko to chci-  
łem w mojej recenzji wyrazić.

Mam, jak Pan widzi, skłonności do gadulstwa  
i nie mogę zatrzymać się powinnem że jak  
widzę zauwazam postaraję to samo. Tym razem  
o tyle się to opłaciło, że nie przez to nie wysłał  
jeszcze listu do Pana i mogę dopisać, co mi w  
tej chwili pauci K. i Kieku pisze: „Dziś kujs  
Pannu bardzo za wielką, bardzo wielką przyjemność, która  
miałam dziś rano wyjechać jeszcze wylotem. Jest to krzytyka  
świeżna, karideu słowem trafiająca mi do przekona  
nia, odważna, ostra prawie, a tak tablowa! Kwadrans  
recenzenta z obietnicą przedstawie mi kiedyś „wzrost  
lepszego”, proszę tylko o coś równie dobrego.” — Tak  
się temu nieszyfem, że przepisuję Panu, choć  
własnie ze względu na skromność, jest to bardzo  
nieładnie. ale niech i recenzentom ludzkiej  
próżności przebaczą drażni. Jeszcze raz niech  
Pan przyjmie serdecznie podziękowanie za jego serdeczny,  
przyjemny list oraz wyraz mojej głębokiej wdzięczności.

Stanisław Estreicher



Kraków, dnia 16/1 1899.

Kochany Kocin!

Przed parą dniami objąłem kie-  
rownictwo Związku Literackiego w „Cra-  
sie” po Tomkowiczu i w tym cha-  
rakterze udaję się do Ciebie z proś-  
bą prosiłam.

Pierwszą z nich jest przypomnienie  
o feketonie „Ciasn”, Kłój zawdzię-  
cza Tobie tyle słownych prac a  
o Kłój od lata tj. przeszło oś  
m lat wku zupełnie zapomniawszy.  
Gdyby miał u Ciebie cokolwiek

Oryto novelkę czy to innego, to wra-  
ciadbyu to dla siebie ze wiestyha-  
mi dobrą wistę, gdybyu mógł moji  
występy w „Gazie” od drukowanie  
Twojich rury zaurgi.

Uciencytbyi mnie ogromnie odpowie-  
dzia przychylu i nadestaniem wrogokol-  
niek Twojego pióra. Ewentualnie - tj.  
gdybyi juri był wziętany co do jakiegoś  
Twoj pracy z innym podmem - to wziętby  
się dało wziętka' prawu równoczesnego  
druku?

A teraz druga prośba. Chciałbym  
 pouczyć Kogoi w Paryżu, żeby stała  
 co parę tygodni przysyłała referaty  
 z zakresu literacko-artyst. życia sta-  
 «Crain». Szukając za takim korespon-  
 dentem w myśli, wpadłem naturalnie  
 najpierw na Crebi - ale sam mam  
 wielkie wątpliwości, czybyś ty tego chciała  
 podejmować? Karide, Turja korespon-  
 dency - nie potrzebuje. Ciś zapewniaci-  
 przyjeżdżałaby w redakcję z ogromnym za-  
 pasem, ale co zrobić, gdybyś ty

nie zechciał podjąć?

Oto! najpród przez Ciebie o Taskawę  
odpowiedź, czy Tybyś mógł takie  
korespondenckie pisywać, czy nie? a  
gdybyś nie mógł, kogo mniej więcej  
mógłbyś do tego polecić?

W "Kraju" czytałeś korespondenckie  
nicjakiego p. Krywonoskiego - (którego  
wiem, że znał, bo pisał o Tobie). Są one  
- jak mi się wydaje - wiele dobre, czy  
wiesz moimabyś do niego się w takim  
razie udać? Tu w Krakowie miał mi  
o nim nie miał zamiar powiedzieć, a  
boję się angażować go bez jakiejś bliźniej

o nim wiadomości.

Otoż gdybyś Ty sam nie mógł  
lub nie chciał przysłać do "Gazety"  
- to o Tobie myślał zawsze w pierwszym  
kredencie - czy uważałby pana K. za  
odpowiedniego? W takim razie  
- ale też tylko w takim razie tj. gdybyś  
Ty nie chciał i gdybyś przeciwko niemu  
nie miał żadnych zastrzeżeń jakiegokolwiek  
rodzaju - bądź tak dobry przekaż  
mu list drogą.

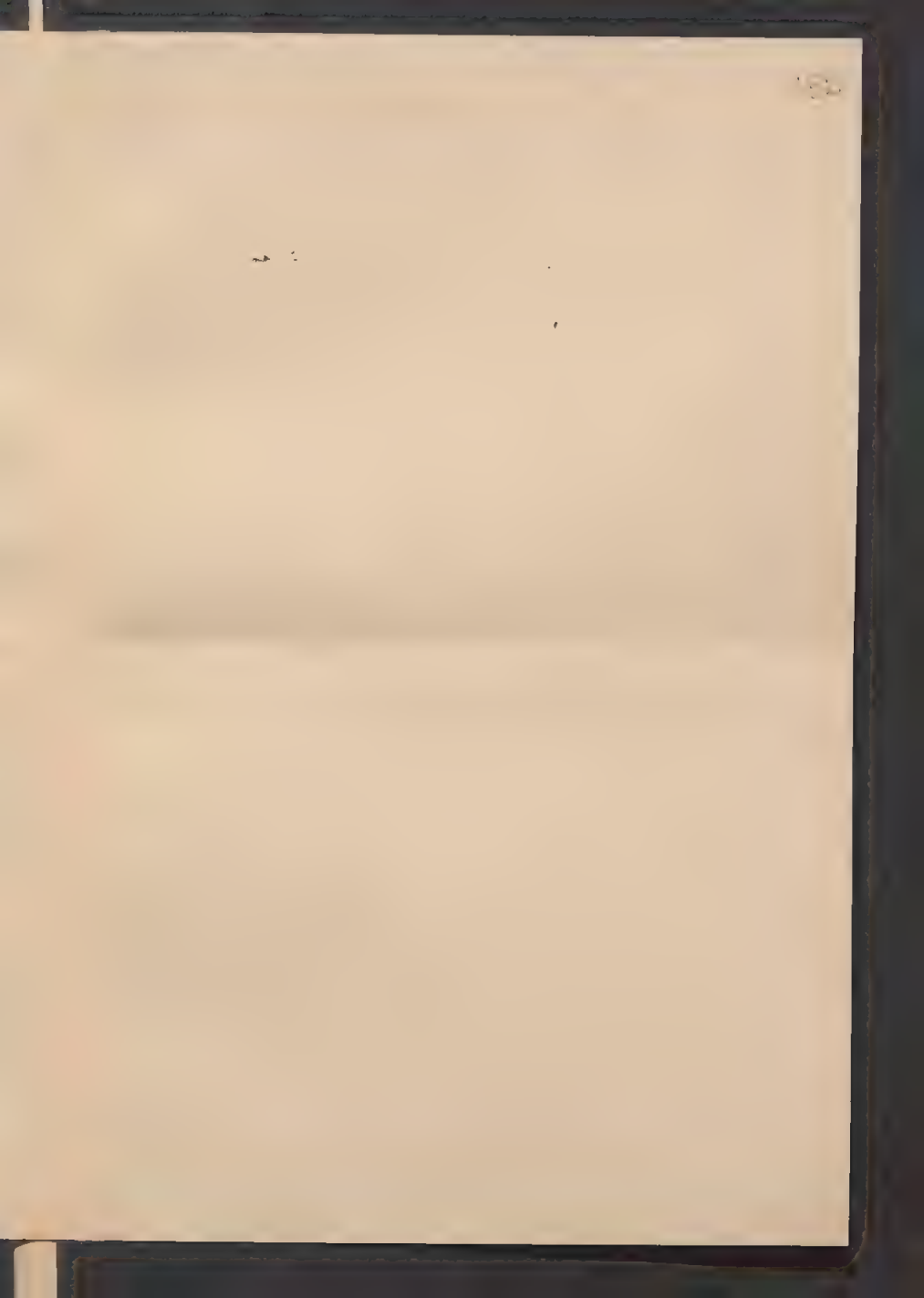
Przepraszam najmocniej, że Ciś  
podałam sobie "Indrę", przesyłam

Ci wyrezy prawdziwy przyjaciel  
Suzenn Ci oddam

Kau. Eschreich

Kraków, 16/1 1889

ul. Senarskova, l. 6.







Kochany Kociu!

Odebrałem z tej chwili Twój kartkę - i podwójnie  
nie był miż ucietyłem, gdyż wyżyłem na Kociu  
obiciem, pisania do „z pod Wawelu”.

Byłbym Ci ogromnie wdzięczny, gdybyś nadstawił  
cośkolwiek jeno z Perzją - nie rekaję na niej  
powinno „z pod Wawel”! - Patrzę tu z odwołaniem  
na nane Panamy; Panamina - literacki, finan-

slow, artystyczne etc! — musi się nawiązać masy  
„uwagi i uwagi” i nie wątpię, że mam tematów  
Juro i' propos tego co się dzieje!  
Mam teraz tylko pióro w rękach Juwenala!  
Najbliżej „przed Hawela” dać za jake ~~ty~~ Dietke  
Dni. — (II marca) — za najkriticzniej nawet „uwagi  
oryginalne” byłbym nieuprzedzonym wstępnym.  
Dziękuję Ci też za spróbowanie za pośrednictwem  
i Krzyżowa ewangelii. Szczerze Ci oddany

Hawel

18  
tów  
19  
4.  
tu

Kochany Kociu! Przegadam, że  
Cię tak molestuję, ale mamuszy  
Twój potrzebny mi koniecznie na  
wzrostek (20) rano - jest to ostatni  
raz - więc bądź tak dobry ko-  
miennie pamiętać o obietnicy!

Twój  
Stanisław



5/1 900

Kochany Kocin!

Czas nie nie myli! „Stywnego zdan-  
nia” nie wypowiedział Beaumarchais  
nigdzie — ani w Weselu, ani w Cy-  
rulik. Miałci prawdopodobnie na  
myśli scenę 8<sup>m</sup> 3 aktu II Cyrulika  
ze Stywną, apologią Kalumnii — ożo-  
tam tego zdania nie ma, ani nawet  
podobnego.

[Natomiast zdanie to jest raz (o ile  
pamiętam w Candide) użyte przez

Woltera - ale tylko „naufowane”. Było  
już ono za jego czasów ~~tylko~~ „lotnem  
stowem” - jeśli tak fatchnie wolno odrai-  
niem. Geflügeltes Wort.]

Pierwszy twórcą tego zdanie ma  
być natomiast humanista (późny)  
i przyjaciel Melanchtona Kaspar  
Peucer (określony obacz Allg. Deutsche  
Biographie, tom XXXI). W dziele  
jego Historia carcerum, Tiguri, 1605.  
fol. (57 pag.) spotykamy po raz  
pierwszy wyrażenie:

„Lycophanta Medius iactare  
fuit ausus: calumniandum



esse audacter, semper enim aliqui'd  
adhaerere. "

W Rich : de dignité et augmenti  
scientiarum (fol. 2) pisze w Kriłki  
nas potem Bacio :

Audacter calumniare, semper  
aliqui'd haeret!

Probi to wraicini, że jwi sa jęgo orawo  
bydo to cytatę pornekuu znanę -  
w kar'jnu rariu mi' jęit to cytat  
z żadnego pizara klasyornego.

Beaumarchais'enu przypisują  
owo wyrażenie (błędnie wrent) jwi

oddawna. Tak np. Quintard w  
swojem Dictionnaire des proverbes.

Przygwoździwszy Cię w ten sposób  
mudyca - racjonalista, niekiedy  
z wyjątkiem uszku zakreślony. [ ]  
i Georga Büchmanna: Geflü-  
gelte Worte, Berlin 1869 str. 122  
- polecam feileton Ciemu  
kroć pamięci

Twój  
Haustrich

Kochany Kocin! Rozmawiając o Turym  
odwozy się z kimś fachowym, dowiedziatem  
że, że w Krakowie jest zupełnie możliwy  
kara otrzymać skioptikon, któryby  
z ręką miał obrany na zdjęcie (względ.  
nie z fotografii). Taki skioptikon  
ma np. nieś prof. Witkowski a po-  
nieśai znany jest z użyciem, więc  
prawdopodobnie istnieje go przy-  
rząd. Wprawdzie ten skioptikon jest  
obrotowy na światło elektryczne —  
ale jest kara bardzo łatwa, dostarcza

jego urządzenie do oświetlenia innego -  
- i mechanicznej uniwersytecki p. Gro-  
dzicki poprosiłby to doskonale zrobić  
Tylko trzeba o tem zawczasu pomyśleć

Śledząc, że Ci się to może na co  
przyda, dowiedzi Ci o tem - a gdybyś  
chciał wiedzieć bliżej szczegóły, to  
porozum' się np. z moim bratem  
- (Collegium chemicum, pracownia  
prof. Oscewskiego) - albo idź wprost do  
Witkowskiego.

Zatężam na piśmie kłótnię

Heubrich.

„Czas” bardzo mi się podoba! Przeczytałem całą i  
 „znajduję, że mnogość słownych nury. Już w czasie  
 przedrukując z niej kilka wierszy i zapowiem, że:  
 „niebawem podamy jej ocenę pióra jednego z niej...”  
 etc. etc. (nie zmienując nazwiska). Gdybyś jednak  
 pozwolił, to bardzo byłoby wdzięczny za moim wy-  
 mienieniem Twojego nazwiska (pominę swój ostatni  
 demonstracyjny!!). Już i sama jest „Willa Woi-  
 kowskiej”! ~~W~~ Ważne pejsze preliane i miłie-  
 wierszkie. Mniej mi się podobają wyświecone koncu-  
 tacje do obrad. Twój La

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Карта кореспонденційна.

An  
Do  
Da

Nur für die Adresse  
Wyłącznie na adres  
Виключно на адрес

*Wieliczka*  
*prof. Konst. M. Górski*

in  
w  
6

*Kraków*

*ul. Dobrowska, 27.*

Przepraszam Cię najserdeczniej  
niejedną z redaktorów, że  
nie dotrzymałem przyrzecze-  
nia, ale do napisania  
(<sup>wiele mi</sup> ~~przebiega~~ w potwornie na nowo!)  
artykułu, potrzebowałem  
nieś' exemplar Twój, aby  
go przekazać. Twój czas  
owymyślnie mi mógł służyć  
do tego celu. Wzontem 12 tr.  
~~pr~~ (poprawiłem go Ch-



1000!) porzucił go do-  
piero wozem i morsk  
przypłynął i ulżył ręką  
; Statek młodym  
Ci wreszcie go przysta-  
ł.

Artykuł w "Isis"  
miał 1400 wierszy druku  
(z feiletonów!), staro-  
żę skrócił go na dwa,  
w ogólnym potęgrom było  
zapomnienie ludności.

Gdybyś uwiad, że, jeżeli co  
uwina skróci, to nie ale  
to nie mi mam przeciw  
temu. Daję ci zupełnie  
carte blanche nad zatężeniem  
araydzieniem.

Tuój

Lu

Artykuły biograficzne są  
zarowno nudne, najlepiej z niemi  
konczyć od razu. Z tego powodu

są do tego, iżby było najlepiej  
palmiej ten artykuł, jednego dnia  
(o ileby było niejsza.) Ale  
gdyby go trzeba było, to  
wamarydem (po 18. 12)  
i i' tam przypadek potowa.

30/x 1909

Łaskawa Pani!

Odebrałem 18 tomików „wrażeń”, za  
które najmocniej dziękuję. Zamiarem je  
właśnie czytać — są naprawdę wspaniałe  
swąją szczerością. Jestto pierwsze wrażenie,  
które przy ich czytaniu uderza. Postaram się  
ukończyć czytanie w ciągu paru dni i  
zatem je odesłać. Adres pani Heleny  
Frydowej, wdowy po lekarzu, przepisującej  
bardzo sumiennie na maszynie, jest:  
Łobzowska, 12 II piętro.

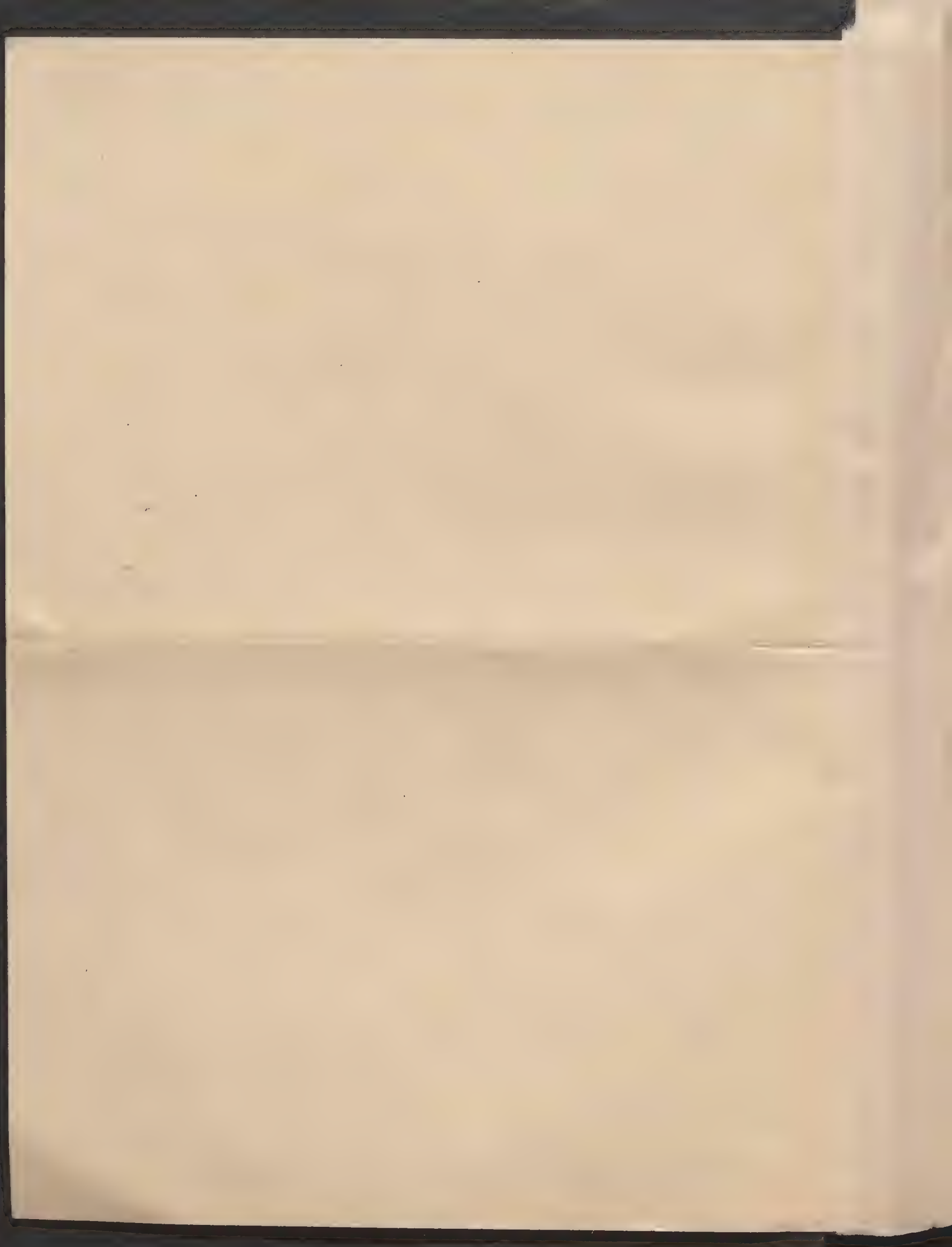
Ładną sprawę głębokiego powzięcia  
serce oddany

Stan Eberich

1891-1892









303

## Lanowna Paris!

Z prawdziwym podziękowaniem oddaję  
Tam 18 tomików Wspomnień. Mało  
chyba wspomnień pisanych tak szczere-  
rze, tak namiętnie. Czytatem je kartka  
za kartką, i wraz to więcej rosnęca  
sympatya, stała się dla mnie tak właści-  
wej tylko na dobre i pięknie, jaka  
się z tych kartek odetania. Kartki  
te są zbyt drogie, zbyt tylko sobie  
a nie komu pisać, aby je można

- nawet dręciwio - teraz ożbenai. Ale  
jestem głęboko przekonany, że ożbenone  
po jakimś dłuższym czasie - ożywi się  
w stosownym wyborze, z sprutaniem  
tęczy codziennych, - byłoby ścianem  
zwierciadłem tej cyfry i podniosłej  
duszy, jaką miał nasz Paul. A  
przedstawiłoby także pod wielką wzglę-  
dami ogólniejszy interes: wiele tam  
uwag głębszych o ludziach i o rzeczach.  
Jestem rade dziękuję za tę wysoką,  
przyjemność, jaką miatem dzięki tej  
zyskliwości - wydawało mi się miło,

jałbym jeszcze raz stykał mówiącego i  
rozwijającego swe myśli Kocia.

Ładę wprawy głębokiego poważnie  
serce jej oddany

Kaustrich

14/xi 1909



1807. 10. 24

Q  
/  
w  
Z  
O  
LO  
w  
w  
Z  
2  
a  
a  
b  
/

choj dragi Kociu.

Verdumie Ci dniekuje za pamieć  
i za życzenie imienia nowe, które  
narysowie Radał mi bracie  
tego dnia obchodnie. <sup>(7. Kuty)</sup>  
Obchodzenie tych dni w Kla-  
wiec tych z których wyrosten  
mama i mowy, i ja nigdy  
nie raicetem proleci do  
tego, ale wypadek odary  
se na rękach <sup>roponobie</sup> po ~~stanie~~  
ojca mójego, pom. którym to  
wypadku trzy bracie rozlisiny  
up po raz pierwszy razem  
jeden z braci odwrócił się.



Jaśnie Lwistym naszym epokę oświecenia  
i oświecenia  
Tak jako ~~supra~~ ~~ma~~ ~~nas~~  
~~Walej~~ ~~przewodzie~~, pokazano  
do - drwiniem ogołocion  
ze 15 Luljari. Tak wiec  
dwa moji bracia i siostry  
walej wychodzie tego dnia  
miejscowosci mojej, na co  
ja nie zgodziłem.  
Naturalnie ze to by ty  
prerwa, ostatnie ~~zadanie~~  
~~nie~~ ~~było~~ ~~moje~~ dotychczas obchodzone  
miejscowosci mojej mojej braci.  
Wiec mysl jednak aby wci  
była jakas mielosc rodu  
wcale nie. Rokami  
nie wzrosły nadzwyczaj, ale



brak nam wforawy i swado:  
masci abchodzenie tych swet  
czyto rodrumy. Rtorz  
lywa abchodzenie potro  
nalywa ci wychowanem  
i adocremion, rekat dycia  
myk. N.p. w modnick ob.  
chodri urodziny Rtorz  
mathe Rtorcia Buloniego Ra,  
Drivilla. Wrysey Rtorz  
perdraja swiaa ten dycia  
az z ceterget i tron swado  
Wtem Rtorz wielka sifa  
rodrumy  
Rtorz prau Asker i Stefana  
Legielskiego, Rtorz takie  
jak i ty na chyb i bese  
napisat, nawet angli bracie



Łonkowski

zresztą, jeżeli się może wnieść  
to składa mi się, ale  
o kółko się powruci.

Napisz mi co Jan, a także  
i gdzie chętnie swoją miłość  
będzie wzbudzał?

Jeżeli, cegła nie z drwa  
i nie wiecie, co to jest  
i honory a praca ogromna  
słucham. Ale se decyduję

Łonkowski

Wielki 9 stycznia 1861

Do Państwa zajądło Rabinowicz, Hirschmayer  
i proponuję, aby się o tym Mu pisałem  
ale załatwić.

Moja droga, Kocun

We Włocławku (11) prawdopodobnie  
 napewno przyjadę do Krakowa  
 albo może do piero tego dnia  
 wyjadę stąd. Bedę więc  
 Tarkan i będę u J. Gontkowskiego.  
 go i przypuszczam aby nowy  
 regulamin i Statut Kłory  
 wyroczono mi na dla p. Kłory.  
 macie na miennieki p. Kłory  
 byt do tego czasu g. Kłory  
 Za posyłam dla równocześnie  
 ten statut i regulamin w. Kłory.



menovaným listu. Tereli  
co káže do omóvnenia to  
prorok, ktorý goľoval góza  
chce konformovať podľa  
Zakaria a Izaiasovo lytko  
teda lub dve dni.  
Súčasne. Cisť poradenie

Prvý Pálynat

Príklad dne 7. februára  
chore byč' móg byč' prvý kruma-  
cromi, sledu, regalauna, albura  
Ty ma 12 dachá i celého nového  
regalauna, slatú a storo miera  
medoporeduie mór i mome frese  
i cel i myš.

Príklad dne 7. februára  
Príklad dne 7. februára memam au nechovú  
do strechy.

Moji drogi - Kocmi.

Dwa listy jednego dnia - wy-  
syłam do Ciebie. W tej chwili

widziałem się z Papą Kocmi.

Kocmi który wspomina się o te

dwie głowy które ma być na

wystawie u niego dotyczył  
Powszechny. Jedna była Trasa

a druga Weyrie(?)

Poż wyc Terkaw wyegzekwo-

wać te dwie prace i zabierać

do siebie albo do mojej Ken-

slavji. Raci Trybun -

Ta lewica będzie albo nie w



Krakowie zabiorę po powro-  
cie do Berlina, wprze-  
ciwie Rosiełkremu -  
Lutken - lip, do wdrożenia  
12 g. b. m. Henry

Hel Vataj  
Prin & Co. g. l.

Moja dragi Kocur.

Dzisiaj ci pisałem Twoje, które  
 cię mię pocieszyło i uspokoiło.  
~~Wojakowski~~ (został on, wczoraj  
 z lekarzem do Lubek-Lustock nie  
 dał mi się. Zpołowił się wroc  
 całą tygodni z przysparzeniem do  
 Krakowa. Za to zawiadomiam  
 napisany do Leona i postaram  
 się aby tam jak najprędzej za-  
 takować. Z sprawą albowiem  
 w Wiedniu są bardzo dobrze  
 usposobieni, więc trzeba koniecznie.



Бер Ташкав мой Кочин, Раз  
Тыбис отворыс мой по кой-ке.  
Бжебны и в сруфладис од вату  
мешукай папуры и в унайд.  
моге справовданис на истребл.  
До Министров. рече фего листо.  
Завда лерба 418.

Бер впе Ташкав до справовдан  
ис (по мисмичека пер пидане)  
одда р. Гонковшечену и туд  
импорт ми ввар 22 слатудам.  
Тумасову до Берлина...

З Берлина прынтэ ми Ташов  
До Шубершусток а/а бед  
меш час вноч в Шубершусток  
прынэ Ташов. со ~~фего~~



promedylorae.

7 Berlina vyjerdan dromedlo  
 do klubulusslock a 179<sup>o</sup> v. 1800.  
 tem vracamy. Miniestego  
 vyjerdan a 179<sup>o</sup> postem v  
 Brekovis.

Labaviz Ty Mo postem Joren  
 skuthan by, catyge v. 1800.

by Jafan

Barba dne 10 let 26

Thomas Bayly

Moj dragi Kocur.

Odebravši to pismo  
 idu rano do mojeg poklo-  
 pu i vez kluc klucy  
 pod stoliku przy Toku  
 i otwor szafki przy  
 drzwiach. Naprowad  
 smykladz gorng prosmu-  
 kay aperieli tam me  
 naprowadzi to na polkady  
 mojej pokojni przy  
 wyj do konca jedu kawa-  
 tek po drugiem.  
 Tam naprowadzi Kontrekt  
<sup>zwarty</sup> miedz mna Kowalkiem.

a tovarystvom panova.  
my Bereruy.

Kelka arkusy 2/9 1900.

Labien ten kontakt  
i listem, rekomendova-  
nym pravej mi na-  
mest Go Berlina.

Prout lip o, pospuech 2/11/00  
Tak aby m ve vstok  
megt takowj pri o.  
try mac: Prout lip

var penar o pospuech  
Lutka. lip 2/11/00

Kelka arkusy  
Berla sin. 2/11/00

a.

L.

L.

a.

L.

L.

L.

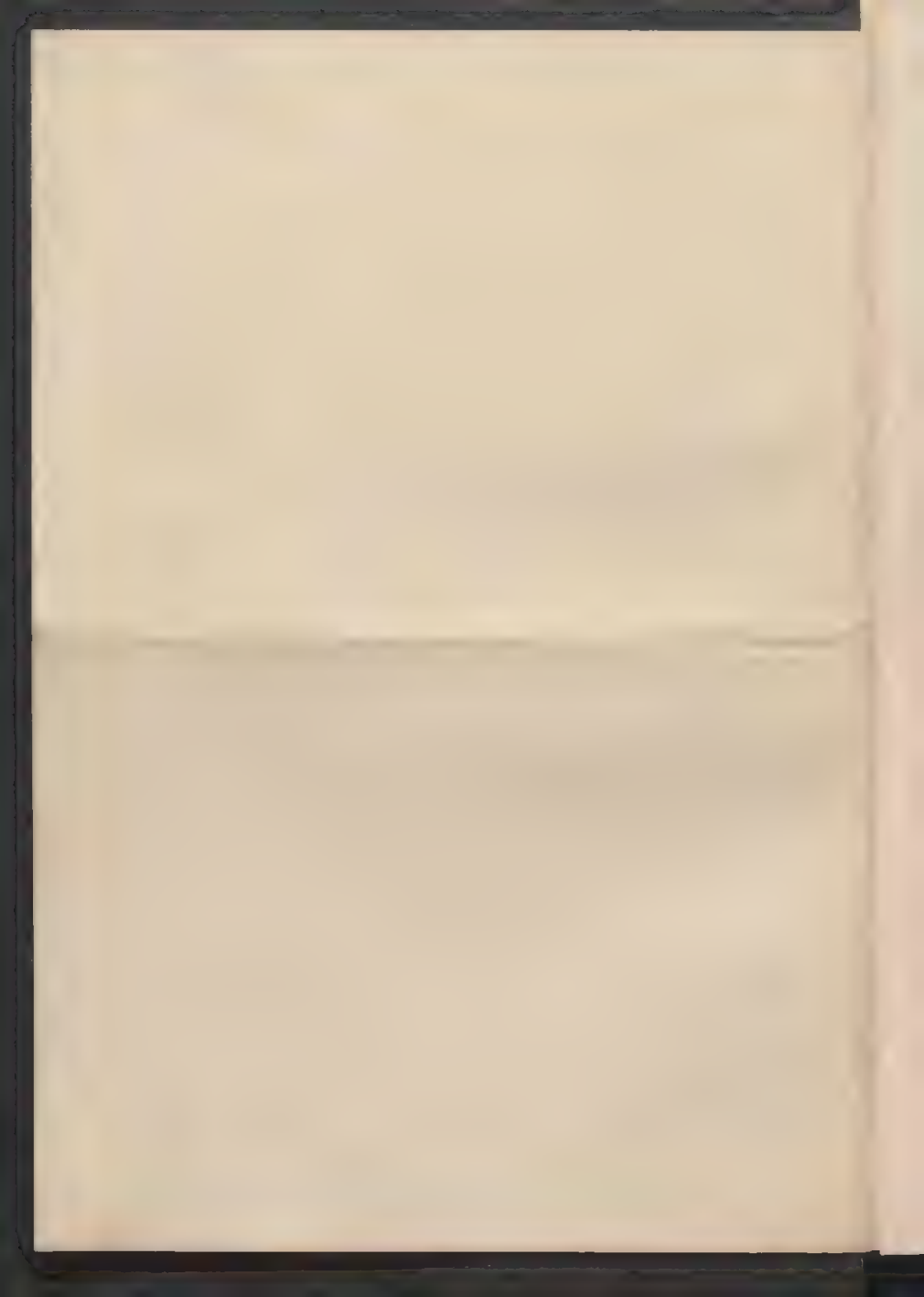
L.

L.

L.

L.

L.





May 1861

Pompano to Blues od Bricks  
i bgr Tesker pmerukey  
moydhe maffady i gries  
misi byi or Kontrakt  
itoy, jend mi stranne  
potrebny. A Bricks  
jend druzi - Blumet od  
dud maffady maffady,  
deth. A druzi jend jend

Bricks of maffady.









Milhuza 2. 5. czerwca 1896

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Chcę 300. marek oddać na rzecz Państwa Górskiego. Będę 4. 200. m. gotowi przetrzymać na zadanie przystać, a obecnie proszę byś Panu Dyrektorze, o Terkowską odpowiedź, czy wykonanie rycin będzie oprowadzone w album pod kierunkiem którego z Panów artystów w Krakowie? Chciałbym, żeby na okładce albumu odpowiednia byłaby winieta, której wykonanie, zastanawiam się do treści albumu, byłoby niemożliwe w Milhuzie; upraszam więc W. Pana Dyrektora o zapewnienie się albumem w dalonym ciągu - na konto cała oprawa przewidziana sumą 100 marek. Fotografie, mające być włączone do albumu, w liczbie około 25 naderbanych z końca tego miesiąca wprowiść do zakładu introligatorskiego, który W. Pan Dyrektor zechce wskazać.

Z wysoce szanując  
za wydiel:

sekretarz

Przes:

Filipkowski

J. Opulniewicz

Adres: Société Polonaise, Mulhouse (Alsace), Route de Chémilly.

Drogi Kociusku,

Tę samą ci. list otrzymał Mary: Miłkury alysi w:  
dual co ma ucygni. Zatało to sprawę  
z Hurothorshim: Corobisz?  
Kwie bys przybył kiedy do Przemysłu  
Ruscesta i na pogawiedke

Twoj  
Juliusz Tatol

Edw. Kociuski węgierskiej i przybył  
do domu a ja se odwoła do Mitodavie  
Twoj Jhen







Wzrost: Kocur.

Bez Tarkas by i Rutroby.  
Murzyniskiego - podać im sumę  
brakujących pensji prymody i  
album. Polecić im aby na  
ich rzecz przystali <sup>z kulturalną</sup> i nie  
opracować brakujące. Podać im  
~~sumę~~ cyfr i zarzeciem adres.

Siema... Ciepły pozdrowienia  
22 lipca. 96

Memor. R. G. G. R.

218  
Mój drogi Rociu.

Pozdr. Taskas przybył do Turlińskiego  
na obiad o godzinie 5 pól do piątej.  
Ja wyjeżdżam dziś wieczorem  
na powrót na wieś. - Ścisnął mi  
rękę - Już tutaj

Kraków 24 lipca 96

Meinung Post.  
Gorki.

Mój drogi Roman.

Tak ja-dawnej i litościu patrzam  
na tych którzy z Krakowa muwili  
siedzieć. Kiedy ciek i braku pierw-  
szojdnym i stolic spogląda na świat  
tak samo. Ty chociaż byś nie-  
ty tem samem i wamierza myśleć  
i spoglądać i braku pier-  
na nas. Lecz mi być i aron.  
miatym - gdyż to wyjęte kolej i  
ze ten co był pod worem <sup>per</sup> na wro-  
aten co był na wrocie. pod worem  
Oto me wyżej i nowi, bo moie  
przyjdzie a. pierwsze <sup>kiedy</sup> razem egiptu  
ten pług do którego jak wien  
i Lacka Chalrowskiego i opuszczają.

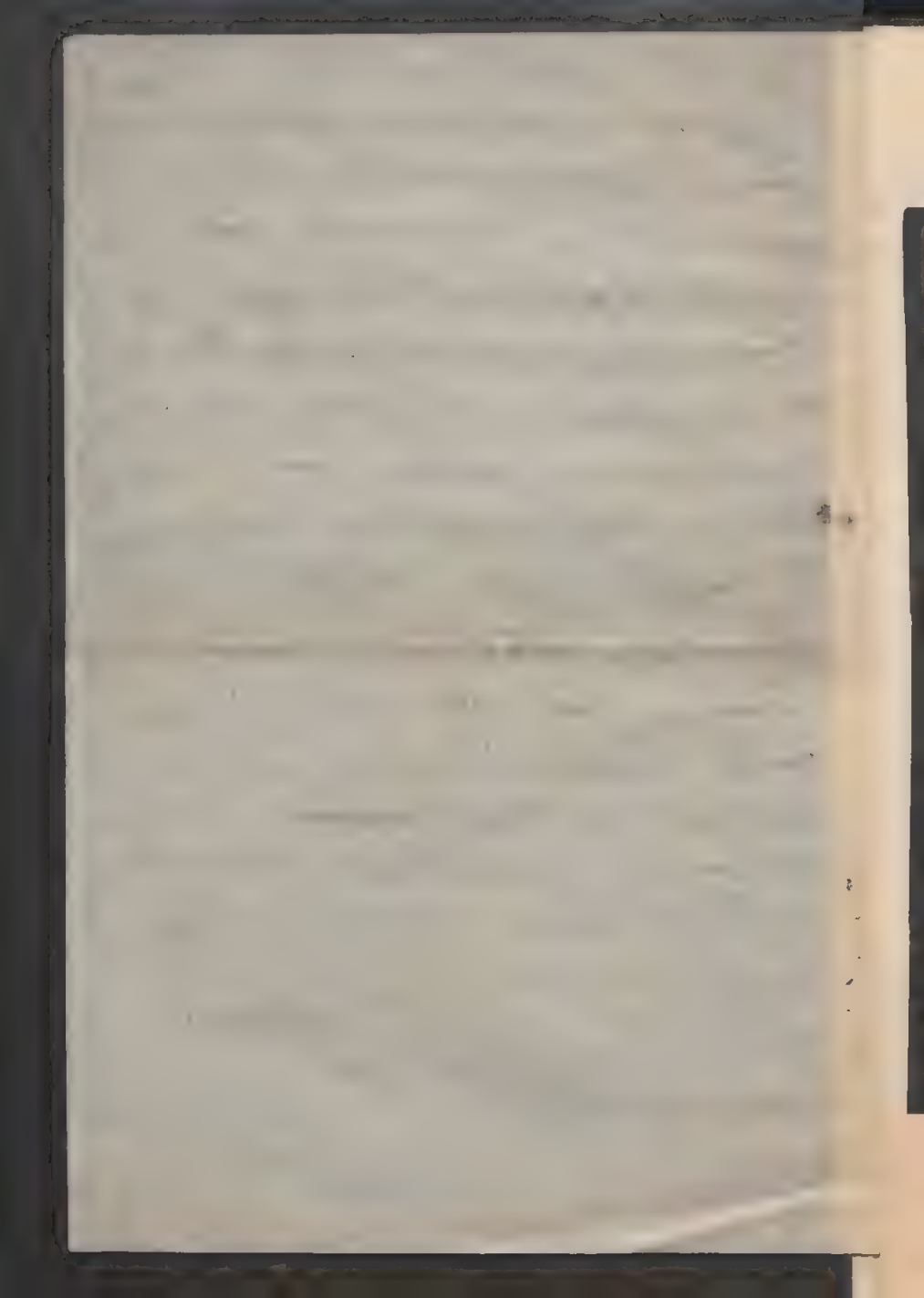
Oto: moj Rocni ~~mar~~chuj utry.  
mac nadal stounski. zprygoty  
akademje; i bode Taskaw stol  
jednz Tasky tej prygoty akademje  
zawar po odbioru tego listu  
postarej sie o nabytí odle.  
wa "Venus. Mílo, Do naty  
zborow autykoir. Dawied  
ur-ile Kontujs; i Rar zavez  
wystai na kont skoty.

Catkem natubelur ie rachy,  
nek niek zavez ten zaklad  
pryork aley prymzore, a racy  
ten rachunek mógt by i vy:  
rómany jenne tego roku 1880  
Daj preli potreba jaki zadatek  
a sikota ci zwróci.

Przypuszczam, iż nie będzie droższe  
niż np. nad 300 fr. - Płyty wy-  
padłe drożej to będzie będzie roz-  
druki, ma dwa lata wytrzyma-  
łości. Licząc po prostu Tytko, a  
manowicie aby przy ramieniu  
rachunków, takowy rachunek re-  
Venus Mils mógł być, według  
do końca roku 1896.

Otrzymaj statuta, nowego regu-  
lamin jak i bawarskie. Takowy  
różnica ratury, ale jak  
wyple utknął ~~z~~ Liwawie  
Kominie siiskaję do verdeon  
a twój rami rorki całych  
swoy rami Jul Fataj  
Prakow 3 grudnia 96





Крещану мой Росии.

Ogrómnym zastępie <sup>na</sup> d'ni obcy:  
 smatam reprezentować do Twej Woli  
 na wiciorok a być mi może i po-  
 wódz ić muszę popędzić d'ni re-  
 cenzen do Wrotnowskich, rodziców  
 Łuca i awaisi' mi wiadomości  
 z Wernawy. Zapewne będzie  
 u. Peter ~~aktas~~? Otworzyć - drągi  
 Rocin, może cię uprosi ić mi  
 bierz strażnicę przyłro ić być  
 u Was d'ni me może, gdyż <sup>między</sup>

Włodzisław, 14. 1. 1900  
vicerem leu wortat me chyl.  
odległością narnacze.  
mój przyjaciel nie drżi więcej  
Zatem skombinuj tak z p.o.  
putra vicerem / p.o. /  
godzinie 8. 20 vicerem / p.o.  
zawie do dyspozycji i za karte  
zaproszenia do Was jestem ci  
bardzo wdzięczny, albowiem  
spędzić vicerem w Tak mi  
Tem towarzysze jest wielki

pygmaeicis. Trents ja  
 sam chuatem jz probovan  
 rapuka. Medj arerom,  
 ber metchy Karnaval  
 to was mung porvay  
 Surkan. Cap vnderung  
 Anoy Juyar fatal  
 Brakur 3/II 1900.

1. 100.

Pragi Kociska.

Ja zyczenia tamci serdecznie  
Dziękuję ci również serdecznie  
We wtorek <sup>(1832)</sup> rano ślub w kościele  
Zawadaniem iadnych me ro-  
dząmy a tytko na serdecznej  
czym listownie donosimy  
Bardzo napiliwio wtory to nie  
z nie dowiednasem o twojem  
miejsu pobytu, albowiem  
Pragnęłam ci domać i moim

Шибис а наотѣхнѣ проци  
Цѣ а быі прыбыт нотатнѣх  
днатъ tego мѣсѣца да поминѣ  
комбиновація а ктѣ отвари  
а каденѣи; а клоіп Нам іотѣх  
намачыт на 8-го перднернѣх  
Дер а ктѣ не мѣпотѣдѣх  
зробѣ. Продекорас јуз  
верветѣм Такѣ. —

Затѣмъ сѣхѣмъ. Цѣ напер-  
дѣмѣхъ кѣхъ Сѣхѣмъ. Тѣхѣмъ  
Кѣхѣмъ 18-мѣмъ 1900



mine  
ig  
h  
the  
ing

10

Mož-Kochany!

Monu v Kaltenleudgeru  
porotou do potvrdy prvého  
miesca, aleboved oficiálne  
akademie akademji; odkladajú  
na koniec miesca parolier  
mkei. Last jenoz do Hu-  
berstuck. Sushan-ly  
i overhupe na prveho akote  
15<sup>9</sup>. Mož Puzer Tatár  
dni 29/IX 1900

Ing.





Moj Kochany Rocuś !

Przebiegac może być może myśleć  
 o dwunasty na moment do aka.  
 demji w sprawie otwarcia kłóć  
 jest ostatnie na 5 V grudnia  
 idący do wam. Czekam by  
 być już u tatki

dnia 28/XL 1900



100 100.





Smc 12 grudnia  
1900

223

Mój drogi Kocu.

Interesuję się wreszcie tak nagle i powie-  
dzą i nie wrodzajem i pierwej chcieli  
przypuszczać. Dopiero później dowiedzieli  
się o naszej przypuszczeniu sobie re-  
marki odrzucił. Posyłam Ci tych  
par słów byś mi odpowiedział czy dziś  
o tej trzeciej godzinie <sup>nie</sup> moglibyśmy  
pójść do Księcia Brzostka i do  
J. Eks. hr. Tarnowskiego i do  
Kogo się na to idzie. Dnia śniega to  
zatem. Odpisz mi.  
Pani twoja i zorki - cała i ciebie  
Andrzejem serdecznie Jul Tatar



Mój Kochany Kociu!

Tak proram zjawnego mebe, tak  
 spada na mnie awantura.  
 Dwóch fabrykantów panoram  
 Kossak i Wywiński mój  
 Roliga, niedługo przyjaśnili  
 robie mi publicznie afront  
 nie chce mi podać ręki  
 Najmłod Wywiński, którego  
 punktu zgromiłem Horami  
 i cofnął smutko w było  
 porodem do jego zachowa-  
 nie się, a drugi: Kossak  
 bytny jak prusak też  
 którego namalował z  
 ostentacją cyjni mi to

samo. Kossakowi odpow-  
iedzielnym inacy i gdy  
byłoby w obce papiere  
i Kossicki to uargumenty  
tak samo, albo w archiwu  
tyż w rękach obywateli  
do spisku i wymiennego  
polubka bytu dietem jedny  
chwili. Stranice  
bolejs nad tem tyżko w  
obranie mojej ukochanej  
Kornawy. Abernethy  
pewnie i twój mój  
Franciszek mój i twój  
odda ci list Kossaka  
z Lipska i na powrót



grove profesorów  
możem coś wybrać do  
biblioteki nancy.

Ta się wybierem gdzieś  
w zakętek jakiś cichy  
na potudum.

Zaobowiązuje to pismo  
"Mithelunges Troppen  
Museum".

Napisz mi kiedyś więcej  
jak się w Krakowie opija  
urobi.

W Ministerstwie jstę-  
wymiarowy i ony i k  
w porządku. Tęż tam  
regali, co tuż a lebo i ci  
Paf tate.

Bavř Tiskav Kocin  
by č pomocem Věrohodným  
m v jeho unedovam  
jaké zastupce nepřehlout

Moj Kochany Kocin.

Lisť tvoj odny matem : - odpov.  
vradam natychmiast.

Mage Cie i Troje zong uspo-  
koji i najrupetnej, i  
Roklusu u nas me byto

Dnecko name obecne jsk  
rupet me v dome a tytko  
v porozthach kiedz zacne  
haslae, moje zong gvy  
tem chuata v mavee i

Gna Rosenblatts re-to  
Koklun, kiedy on zapre.  
erat temu.

Z takiego zaproszenia  
zkomystawy i ztakz samy  
mujly notiny sie aby Gaud  
takie pewne oio zaprosze  
do nas, a co w tych dniach  
moja zona utory.

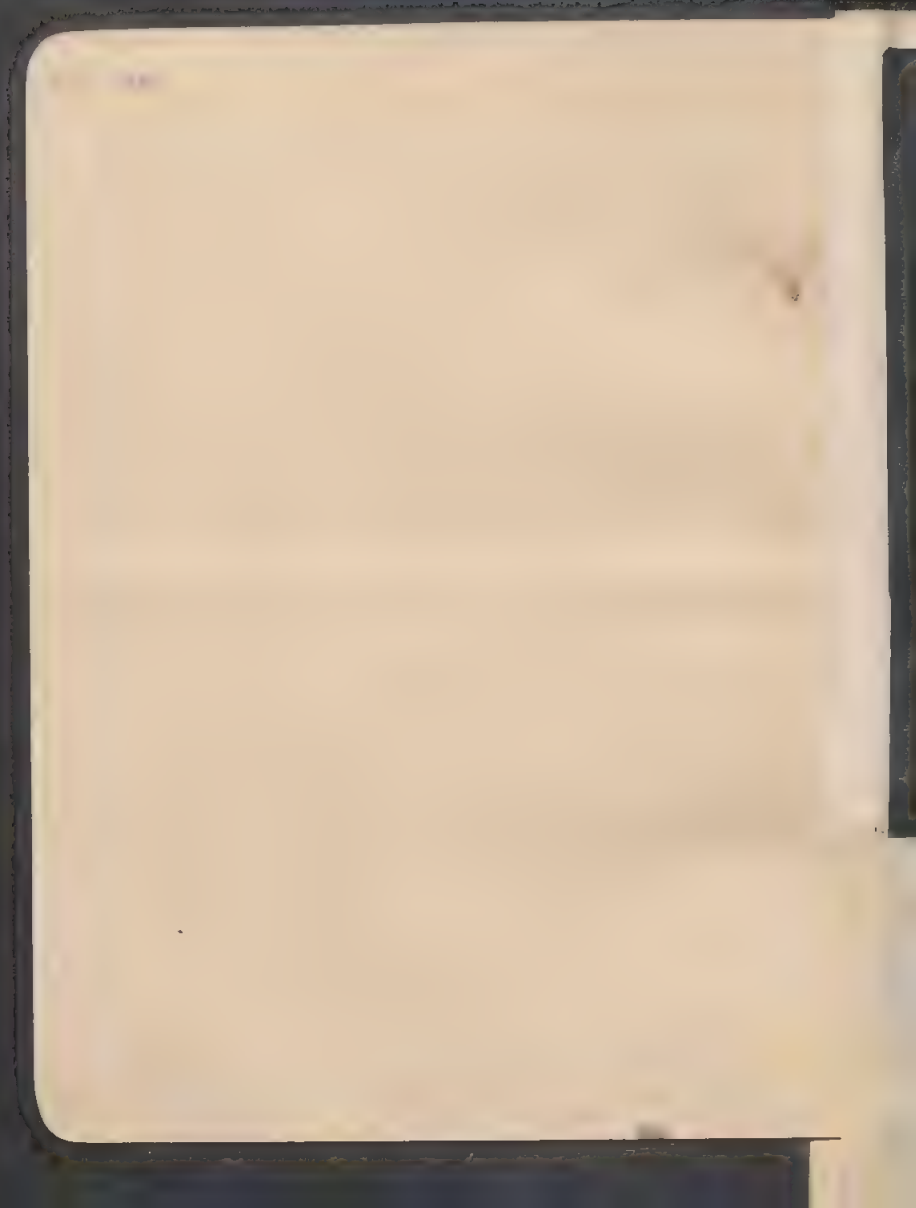
Przy tej okazji smiem Ci  
poprosze moj Rodzie aby  
był takow wpaść do

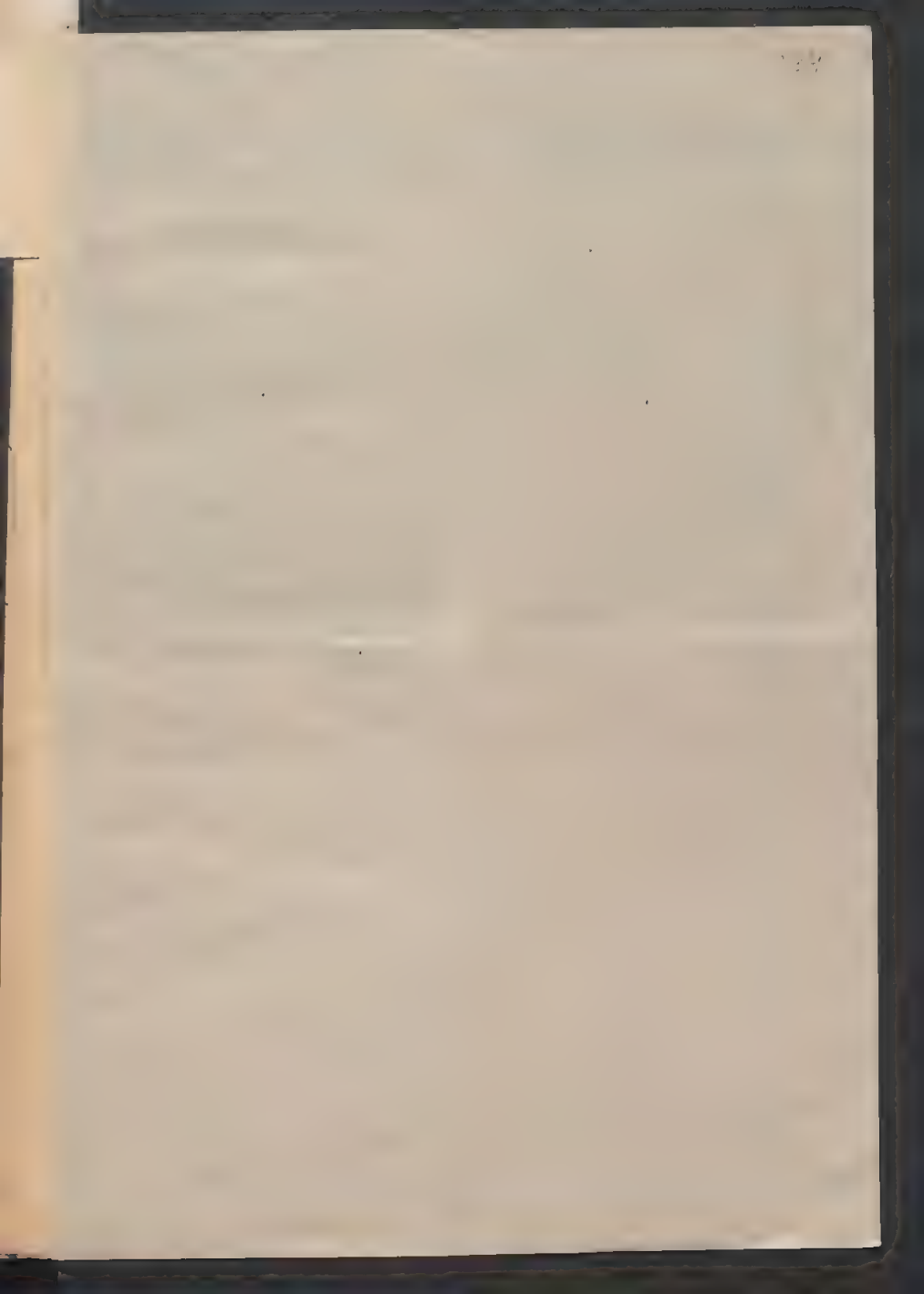
mnis dñs albo patro  
okoto potudnis. Nam  
bariem porumme dep  
v kvesty, jedny z Tobý  
a lubu specyaliu obcho  
dgyj. Toy zome rgyk  
catujsi a lubu poru  
vram serdecne luy

Puzan  
fata.

Praku dñs z bym

1903





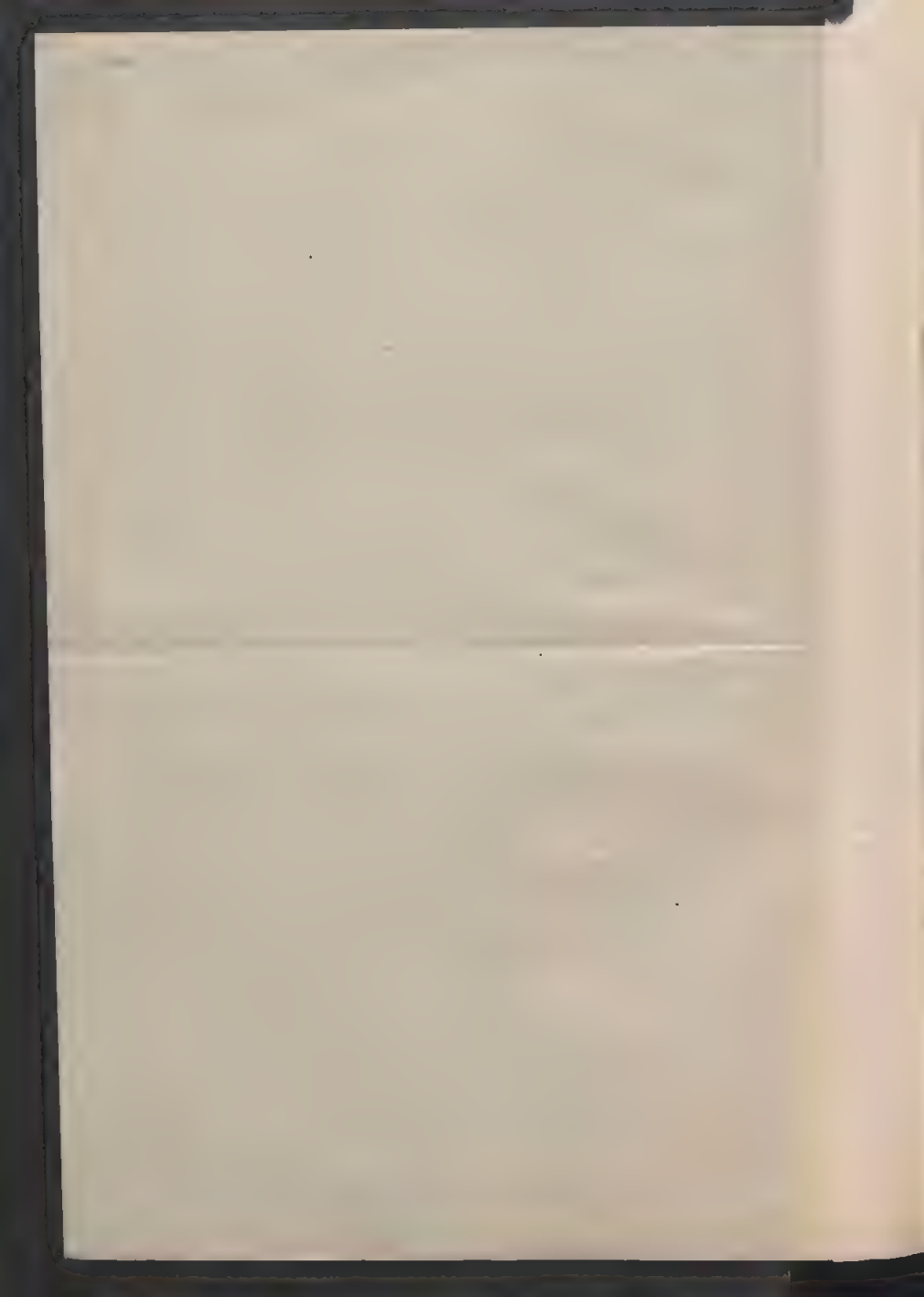


DYREKCJA  
C. K. AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH  
W KRAKOWIE. 4/XII 1907.

Wieloznaczny temat!

7.  $\frac{1}{2}$  of the total population is 100,000.





Mój drogi Kociu !

Staw kilka tytko pusz  
bo me wiem gdzie i kiedy  
ten list do rek twoich  
dojdzie. Ojciec zapisuje  
ci mój drogi czy też  
stawisz na pierwszym tego  
pamiętnika w Krakowie?  
Czy się zapisujesz do  
niego. Lubetka, profeso.

rov a hoty tskh pishnyh  
Prague Tohy Koncurre  
poroumei si a nagle.  
prez by lyto byi pnyzi.  
chat do Metostawci, do  
ked dris wyperdram.  
Tam Hugo meralawip  
alboram pishu matem  
zawadonienis, alym  
lyt w pagotowiu na po-  
lowani, cesarskie.  
Lis kam upi crekan  
pisma lub ciobu v  
Metostawci. Toz pishanetaz

up

ce

.

.

d.

,

up

in

d.

in

that





Mój drogi Kociu!

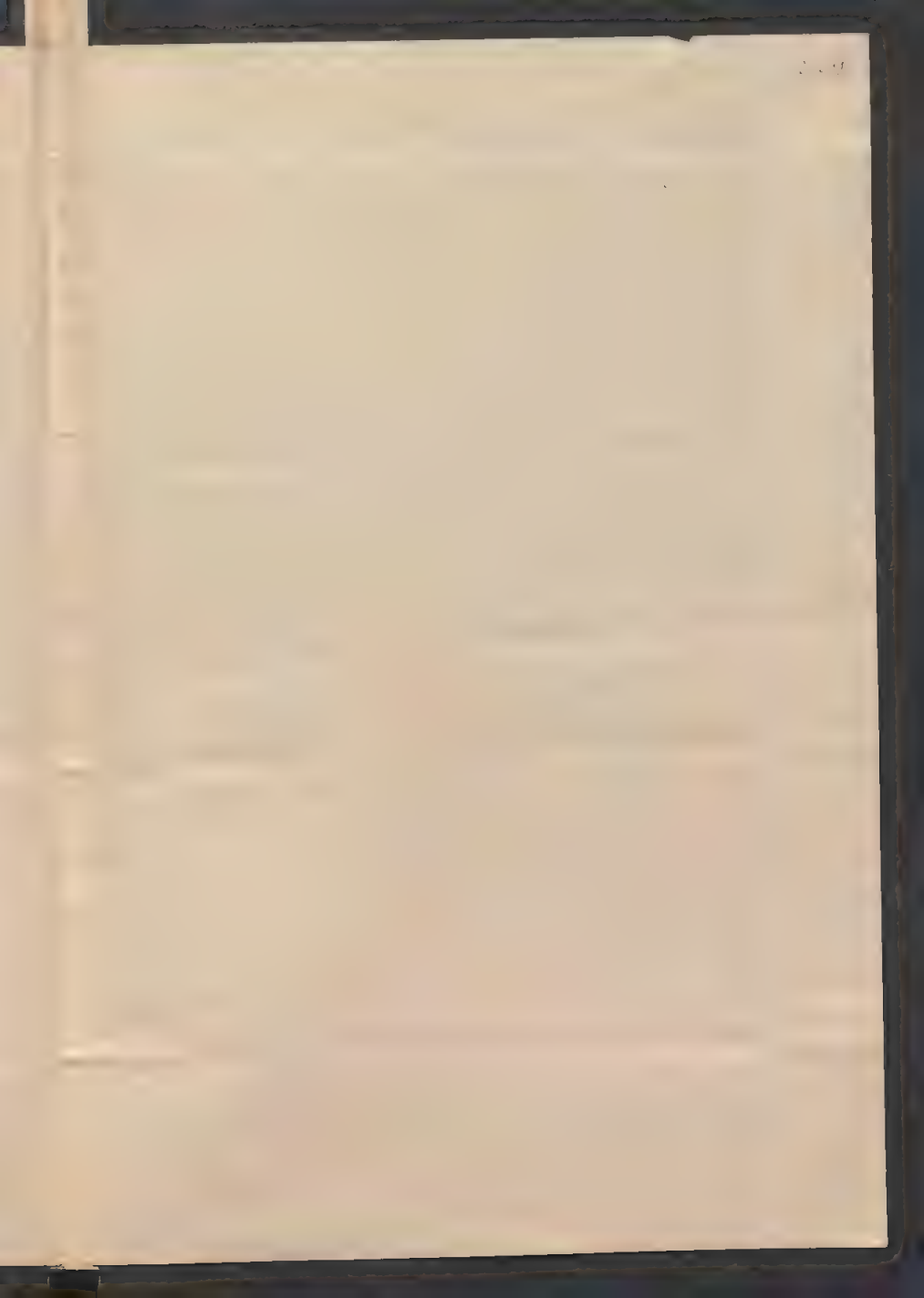
Przy bedriem u Michatowskiego?

Tereli Tak - to tam się robaczy.  
my i pogadamy o kilku kwestach.  
Tereli byś zaś nie miał o chęci  
być u F. Michatowskiego to może  
bedriem Taskaw przyjdź do mnie  
albo ja o godzinie siódmej  
albo ja mogę przyjdź do Ciebie  
o godzinie o której zdekasien  
Sierka... Co Ty?

Nadziele

Julia Tabor





Wakmoring Konstanty  
Gorski

Мой драго Каси!

Приседаю писать а пишу во время а 11<sup>го</sup>  
мое напавот выпечка: 42.2 Корнелле  
в Ретурне а годично миды 89 а 94.

Сигет

Мой друг Каси

Wednesday

Monday







Lwów 5/11 901.  
Gaiębia 7. II.

Wielmożny Panie,

Chyba nie panuję, pisząc do  
Wielmożnego Pana jako autora  
niecierpliwie oczekiwanego notaty wódczej.  
w tym Wnie Ciem (253, wyd. wroc.) p.  
Głot i Francji. Interesującej jest dla mnie  
wiadomość o takimśm spewie ku  
dzi Ukorzianego etc. Piesi ka,  
która, lud nasz ma spewie w oraki  
prosię. Boiego Ciała, przybyła  
do nas z Lugduna. Tak czytamy

w sprawozdaniu o artykułach p.  
Fourniera. Nie mogę się połapać,  
która to może być prasa i lyonskiego  
względnie aousnoarskiego magazynu  
Plantona, która drwając „arba nara  
spiewa”. Jeśli tak jest ostatecznie,  
to byłby nowy dowód bezporne-  
dnych - jak w w. XII - lub dalszych  
wpływało liturgia lyonskiej na  
rozwoj naszego kultu. Proszę się  
też nie dziwić ciekawości pod-  
pisanego sprawozdawcy, iż z książki  
Wielkiego Pana pragnie się  
nieco dokładniej dowiedzieć o  
wynagrodzie Fourniera w tej sprawie;  
a miłośnicy co to za prasa i  
jej twórczyni.

Gdyby dotychczasowy ustęp autora był  
obszerniejszy, pozwoliłby najuprzejmiej

o taskawce nadesłanem mi tekstu  
wzprawił p. Fouquier na krótko-  
dnie. Będzie za nim, jeżeli ro-  
bowiarzany i razaz ja, odesłę.

Polecając w tedy rybną pamięć  
Wielmożnego Pana, które, wygrazy  
głębokiego naucentu

X. Dr Jan Sijacki.

1. 2294

Lwów 10/11 904 r.

## Wielmożny Panie,

Serdecznie dziękuję za łaskawie  
nadstawiony mi artykuł p. Tournesera  
z opisem poetycznym procesu Bo-  
ricego wata na Tubolu. Pochwała,  
która mnie raziła, to hymn ku-  
rowi m. Jacka; nie wiedziałem iż  
głównym jego jest Julianna Morel.  
Byłby to więc drugi paucisł,  
Tercy nie z kulleń m. Jacka  
z Opola, z Francji do nas prze-  
wieszony. Pienaszym to tulipom.

J.

figura Matki Boskiej alabastrowa,  
zwana "Jackowa", z przed r.  
1400. Niedawno odkrytem pod  
t. r. wmuwankę o niej mówiącą,  
byłoby to termin, po raz pierwszy  
nie można by przesunąć jej  
powstania. Musielby nie wyzna-  
kować sobie tej wmuwanki,  
znikając w tego innego. Wreszcie,  
badaczom tej figury może ta  
data być cenną.

Oryginalnych braku "praszę,  
sąd. Jeśli niegodzi. Wtedy  
ja ale i inni tutaj we Lwowie,  
historycy literatury i powstania,  
nie tylko odkryją, ale i noluja  
cenne wiadomości w druku  
Polskim. Bardzo też pragniemy  
nowy drzewiarkę tutaj szyć.



25  
który z Cram te noty by się wzięły  
przyjmując, x6. bez wskazania "rio"  
dla, choć je biorą.

Par. jeszcze przelane składam  
drętki na widce Paskawe wry-  
wienie mi rozprawy przed niego  
p. Jaurouet (Mandynat pański  
rgonnyty by się uroentoreni jego  
uwagami) i wskazanie adresu  
do niego.

Wobec, które wyprawy dla Wielmożnego  
Pana najgłębszego uznawania.

L. J. Fijatek.

the first of the series of the  
 second of the series of the  
 third of the series of the  
 fourth of the series of the  
 fifth of the series of the  
 sixth of the series of the  
 seventh of the series of the  
 eighth of the series of the  
 ninth of the series of the  
 tenth of the series of the  
 eleventh of the series of the  
 twelfth of the series of the  
 thirteenth of the series of the  
 fourteenth of the series of the  
 fifteenth of the series of the  
 sixteenth of the series of the  
 seventeenth of the series of the  
 eighteenth of the series of the  
 nineteenth of the series of the  
 twentieth of the series of the  
 twenty-first of the series of the  
 twenty-second of the series of the  
 twenty-third of the series of the  
 twenty-fourth of the series of the  
 twenty-fifth of the series of the  
 twenty-sixth of the series of the  
 twenty-seventh of the series of the  
 twenty-eighth of the series of the  
 twenty-ninth of the series of the  
 thirtieth of the series of the  
 thirty-first of the series of the  
 thirty-second of the series of the  
 thirty-third of the series of the  
 thirty-fourth of the series of the  
 thirty-fifth of the series of the  
 thirty-sixth of the series of the  
 thirty-seventh of the series of the  
 thirty-eighth of the series of the  
 thirty-ninth of the series of the  
 fortieth of the series of the  
 forty-first of the series of the  
 forty-second of the series of the  
 forty-third of the series of the  
 forty-fourth of the series of the  
 forty-fifth of the series of the  
 forty-sixth of the series of the  
 forty-seventh of the series of the  
 forty-eighth of the series of the  
 forty-ninth of the series of the  
 fiftieth of the series of the  
 fifty-first of the series of the  
 fifty-second of the series of the  
 fifty-third of the series of the  
 fifty-fourth of the series of the  
 fifty-fifth of the series of the  
 fifty-sixth of the series of the  
 fifty-seventh of the series of the  
 fifty-eighth of the series of the  
 fifty-ninth of the series of the  
 sixtieth of the series of the  
 sixty-first of the series of the  
 sixty-second of the series of the  
 sixty-third of the series of the  
 sixty-fourth of the series of the  
 sixty-fifth of the series of the  
 sixty-sixth of the series of the  
 sixty-seventh of the series of the  
 sixty-eighth of the series of the  
 sixty-ninth of the series of the  
 seventieth of the series of the  
 seventy-first of the series of the  
 seventy-second of the series of the  
 seventy-third of the series of the  
 seventy-fourth of the series of the  
 seventy-fifth of the series of the  
 seventy-sixth of the series of the  
 seventy-seventh of the series of the  
 seventy-eighth of the series of the  
 seventy-ninth of the series of the  
 eightieth of the series of the  
 eighty-first of the series of the  
 eighty-second of the series of the  
 eighty-third of the series of the  
 eighty-fourth of the series of the  
 eighty-fifth of the series of the  
 eighty-sixth of the series of the  
 eighty-seventh of the series of the  
 eighty-eighth of the series of the  
 eighty-ninth of the series of the  
 ninetieth of the series of the  
 ninety-first of the series of the  
 ninety-second of the series of the  
 ninety-third of the series of the  
 ninety-fourth of the series of the  
 ninety-fifth of the series of the  
 ninety-sixth of the series of the  
 ninety-seventh of the series of the  
 ninety-eighth of the series of the  
 ninety-ninth of the series of the  
 hundredth of the series of the

Święta 7-7 1859  
na 10 1/2

Kanowny Panie,

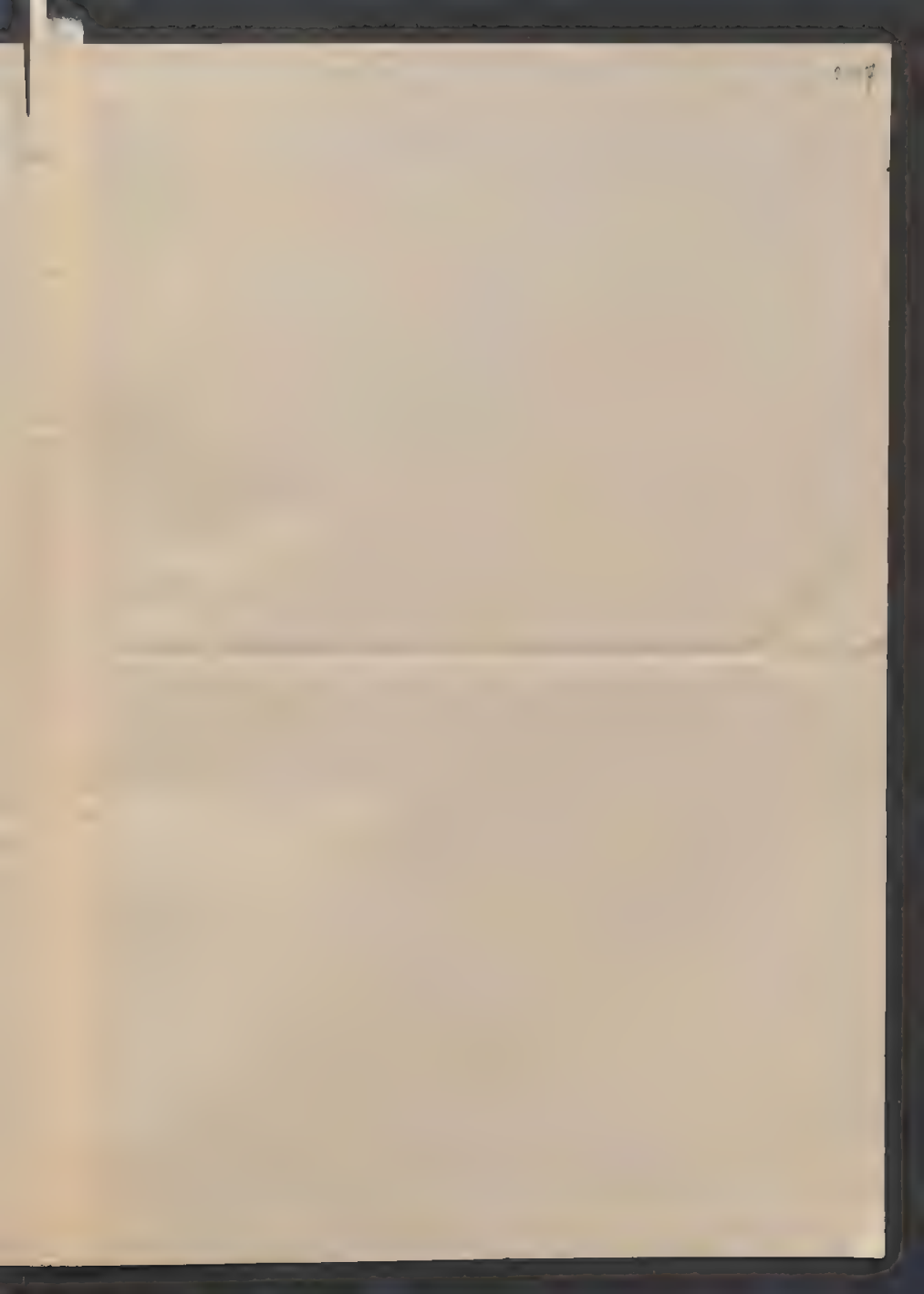
W artykule u sprawie ogłoszonego pod  
b Plebanickiego warsza Książstwa  
Kontynuacja na piśmie. Pierwszy z  
kartyki u Kanowny Panie raportu  
na którego mi służył przystąpić. W  
u Kanowny Panie służył do Książstwa  
na 10 1/2 Książstwa Książstwa Książstwa  
do Książstwa Książstwa.

W tym przypadku Książstwa Książstwa

Książstwa Książstwa

1. Książstwa













12 Avenue de l'Opéra

Paris le : ..... 189

Le Directeur de la Revue des Revues  
reçoit tous les Mardis  
de 3 à 6 heures.

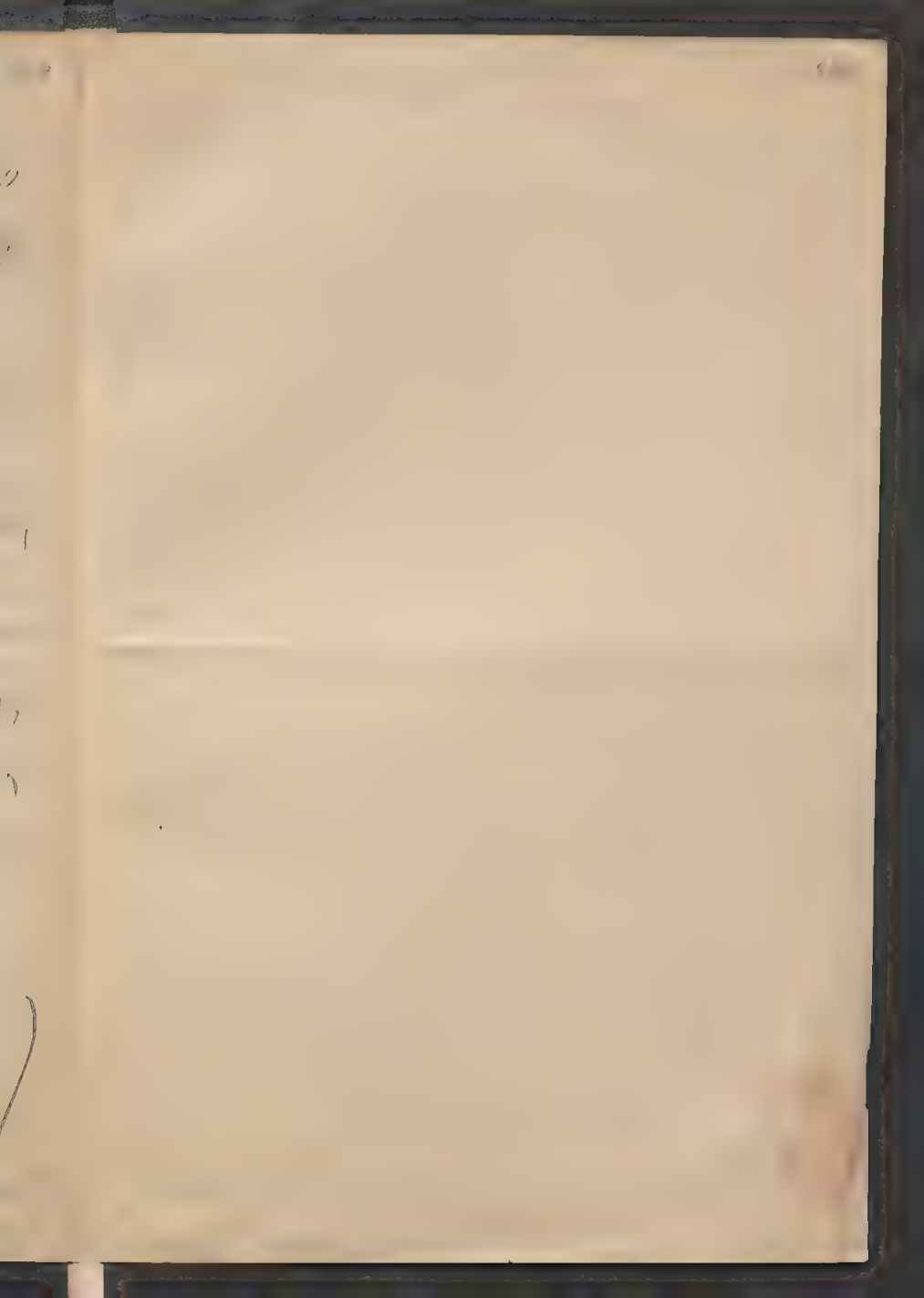
reçu par M. W

( )

Je vous prie d'agréer, Monsieur,  
l'assurance de ma haute considération.

Le Directeur

Adm. de la Revue des Revues  
à Paris





Do

Szanownej

Redakcji „Czasu”

(dla literackiej)

w Krakowie.

Pragnąc - przygarnąć  
 się, mojemu rat wyśmienitemu  
 „Czasu”, którymi niejednokrotnie  
 przedstawiałem wyjątkową  
 literaturę niemiecką, mam  
 zaszczyt złożyć do państwa  
 „Czasu” także o najnowszym  
 tomie nowell pani Helmy  
 Viebig, „Krausjungfer”. Peda-  
 gro do dzieła wybitnej autorki  
 tej nowell. Półtora tomu  
 więcej, to jest książka nowell  
 rozgrywa się w polskiej prozie.

ni, a b'wiel polskiego ludu  
wzrostkiego, przyczem autor  
tak wielce jest od wszelkie-  
go sprzeczności narodowości-  
wego. Książę nawet jednor-  
dnie opowiadać kawał-  
ki, które są do pamiętania  
w ciele.

Pracę o rytmie opiewa-  
w Kłopotliwym dziele, ażeby go-  
wo, jak rzecz może być,  
kiedyś go drukiem w ca-  
łości opublikować. Dr. Kłopotliwy  
Z prawnikiem

Dr.  
z p. Kłopotliwy

Mr. Lwów, ul. B. D. 140  
ul. Kłopotliwy, ul. B. D.

17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31  
32  
33  
34  
35  
36  
37  
38  
39  
40  
41  
42  
43  
44  
45  
46  
47  
48  
49  
50  
51  
52  
53  
54  
55  
56  
57  
58  
59  
60  
61  
62  
63  
64  
65  
66  
67  
68  
69  
70  
71  
72  
73  
74  
75  
76  
77  
78  
79  
80  
81  
82  
83  
84  
85  
86  
87  
88  
89  
90  
91  
92  
93  
94  
95  
96  
97  
98  
99  
100  
101  
102  
103  
104  
105  
106  
107  
108  
109  
110  
111  
112  
113  
114  
115  
116  
117  
118  
119  
120  
121  
122  
123  
124  
125  
126  
127  
128  
129  
130  
131  
132  
133  
134  
135  
136  
137  
138  
139  
140  
141  
142  
143  
144  
145  
146  
147  
148  
149  
150  
151  
152  
153  
154  
155  
156  
157  
158  
159  
160  
161  
162  
163  
164  
165  
166  
167  
168  
169  
170  
171  
172  
173  
174  
175  
176  
177  
178  
179  
180  
181  
182  
183  
184  
185  
186  
187  
188  
189  
190  
191  
192  
193  
194  
195  
196  
197  
198  
199  
200  
201  
202  
203  
204  
205  
206  
207  
208  
209  
210  
211  
212  
213  
214  
215  
216  
217  
218  
219  
220  
221  
222  
223  
224  
225  
226  
227  
228  
229  
230  
231  
232  
233  
234  
235  
236  
237  
238  
239  
240  
241  
242  
243  
244  
245  
246  
247  
248  
249  
250  
251  
252  
253  
254  
255  
256  
257  
258  
259  
260  
261  
262  
263  
264  
265  
266  
267  
268  
269  
270  
271  
272  
273  
274  
275  
276  
277  
278  
279  
280  
281  
282  
283  
284  
285  
286  
287  
288  
289  
290  
291  
292  
293  
294  
295  
296  
297  
298  
299  
300  
301  
302  
303  
304  
305  
306  
307  
308  
309  
310  
311  
312  
313  
314  
315  
316  
317  
318  
319  
320  
321  
322  
323  
324  
325  
326  
327  
328  
329  
330  
331  
332  
333  
334  
335  
336  
337  
338  
339  
340  
341  
342  
343  
344  
345  
346  
347  
348  
349  
350  
351  
352  
353  
354  
355  
356  
357  
358  
359  
360  
361  
362  
363  
364  
365  
366  
367  
368  
369  
370  
371  
372  
373  
374  
375  
376  
377  
378  
379  
380  
381  
382  
383  
384  
385  
386  
387  
388  
389  
390  
391  
392  
393  
394  
395  
396  
397  
398  
399  
400  
401  
402  
403  
404  
405  
406  
407  
408  
409  
410  
411  
412  
413  
414  
415  
416  
417  
418  
419  
420  
421  
422  
423  
424  
425  
426  
427  
428  
429  
430  
431  
432  
433  
434  
435  
436  
437  
438  
439  
440  
441  
442  
443  
444  
445  
446  
447  
448  
449  
450  
451  
452  
453  
454  
455  
456  
457  
458  
459  
460  
461  
462  
463  
464  
465  
466  
467  
468  
469  
470  
471  
472  
473  
474  
475  
476  
477  
478  
479  
480  
481  
482  
483  
484  
485  
486  
487  
488  
489  
490  
491  
492  
493  
494  
495  
496  
497  
498  
499  
500  
501  
502  
503  
504  
505  
506  
507  
508  
509  
510  
511  
512  
513  
514  
515  
516  
517  
518  
519  
520  
521  
522  
523  
524  
525  
526  
527  
528  
529  
530  
531  
532  
533  
534  
535  
536  
537  
538  
539  
540  
541  
542  
543  
544  
545  
546  
547  
548  
549  
550  
551  
552  
553  
554  
555  
556  
557  
558  
559  
560  
561  
562  
563  
564  
565  
566  
567  
568  
569  
570  
571  
572  
573  
574  
575  
576  
577  
578  
579  
580  
581  
582  
583  
584  
585  
586  
587  
588  
589  
590  
591  
592  
593  
594  
595  
596  
597  
598  
599  
600  
601  
602  
603  
604  
605  
606  
607  
608  
609  
610  
611  
612  
613  
614  
615  
616  
617  
618  
619  
620  
621  
622  
623  
624  
625  
626  
627  
628  
629  
630  
631  
632  
633  
634  
635  
636  
637  
638  
639  
640  
641  
642  
643  
644  
645  
646  
647  
648  
649  
650  
651  
652  
653  
654  
655  
656  
657  
658  
659  
660  
661  
662  
663  
664  
665  
666  
667  
668  
669  
670  
671  
672  
673  
674  
675  
676  
677  
678  
679  
680  
681  
682  
683  
684  
685  
686  
687  
688  
689  
690  
691  
692  
693  
694  
695  
696  
697  
698  
699  
700  
701  
702  
703  
704  
705  
706  
707  
708  
709  
710  
711  
712  
713  
714  
715  
716  
717  
718  
719  
720  
721  
722  
723  
724  
725  
726  
727  
728  
729  
730  
731  
732  
733  
734  
735  
736  
737  
738  
739  
740  
741  
742  
743  
744  
745  
746  
747  
748  
749  
750  
751  
752  
753  
754  
755  
756  
757  
758  
759  
760  
761  
762  
763  
764  
765  
766  
767  
768  
769  
770  
771  
772  
773  
774  
775  
776  
777  
778  
779  
780  
781  
782  
783  
784  
785  
786  
787  
788  
789  
790  
791  
792  
793  
794  
795  
796  
797  
798  
799  
800  
801  
802  
803  
804  
805  
806  
807  
808  
809  
810  
811  
812  
813  
814  
815  
816  
817  
818  
819  
820  
821  
822  
823  
824  
825  
826  
827  
828  
829  
830  
831  
832  
833  
834  
835  
836  
837  
838  
839  
840  
841  
842  
843  
844  
845  
846  
847  
848  
849  
850  
851  
852  
853  
854  
855  
856  
857  
858  
859  
860  
861  
862  
863  
864  
865  
866  
867  
868  
869  
870  
871  
872  
873  
874  
875  
876  
877  
878  
879  
880  
881  
882  
883  
884  
885  
886  
887  
888  
889  
890  
891  
892  
893  
894  
895  
896  
897  
898  
899  
900  
901  
902  
903  
904  
905  
906  
907  
908  
909  
910  
911  
912  
913  
914  
915  
916  
917  
918  
919  
920  
921  
922  
923  
924  
925  
926  
927  
928  
929  
930  
931  
932  
933  
934  
935  
936  
937  
938  
939  
940  
941  
942  
943  
944  
945  
946  
947  
948  
949  
950  
951  
952  
953  
954  
955  
956  
957  
958  
959  
960  
961  
962  
963  
964  
965  
966  
967  
968  
969  
970  
971  
972  
973  
974  
975  
976  
977  
978  
979  
980  
981  
982  
983  
984  
985  
986  
987  
988  
989  
990  
991  
992  
993  
994  
995  
996  
997  
998  
999  
1000







voir bien. Bon P. m. ho.  
Pues? - Je sais tout  
à fait. Au sujet, en  
haves m. Brussie, de-  
grate. Meurs les Pa  
Citoyens de. H. Hy-  
Cuth. Les amis  
de Hm. Luchassin  
Si j'étais marié

... veuille s'approcher  
... à tout dire ma se-  
connaissance au doct.  
... mais, mais à tout  
âge - de s'approcher  
plus -

... veuille s'approcher -  
... mais s'approcher  
... tout bien s'approcher

As directed.

Poste de L'Ange

254  
Lyon, ce 8 Novembre 1901

Monsieur,

Par le bienveillant inter-  
médiaire de Monsieur Maryan  
Pokotowski, j'ai reçu l'extrait  
du "Czad" contenant le compte  
rendu par vous avec bien voulu  
faire de mes deux derniers articles  
à l'Echo de Fournier. Je m'em-  
presse de venir vous exprimer  
toute ma reconnaissance pour  
les lignes d. sympathiques et  
trop élogieuses que vous avez  
daigné leur consacrer.

Il me reste, en outre,  
à vous remercier pour la

(pour la note dont vous parlez dans  
ce même compte rendu et qui  
a été consacrée par vous à mon  
récent exposé des travaux de la  
Section des Beaux-Arts de  
votre Académie, publié par  
la Gazette des B<sup>e</sup>aux-Arts, - publica-  
tion dont vous avez bien voulu  
vous occuper dans le temps.

Ma reconnaissance envers vous  
serait encore plus vive, si  
je pouvais prendre connaissance  
de votre texte. Ne pourriez-vous,  
puisque vous écrivez dans le  
"Cras", prier le gérant de ce  
journal de m'expédier le N<sup>o</sup>  
qui contient votre article?

Avec l'expression répétée  
de mes plus vifs remerciements,

je vous prie, Monsieur, d'agréer  
l'assurance de ma considération  
la plus distinguée,

Louis Fournier



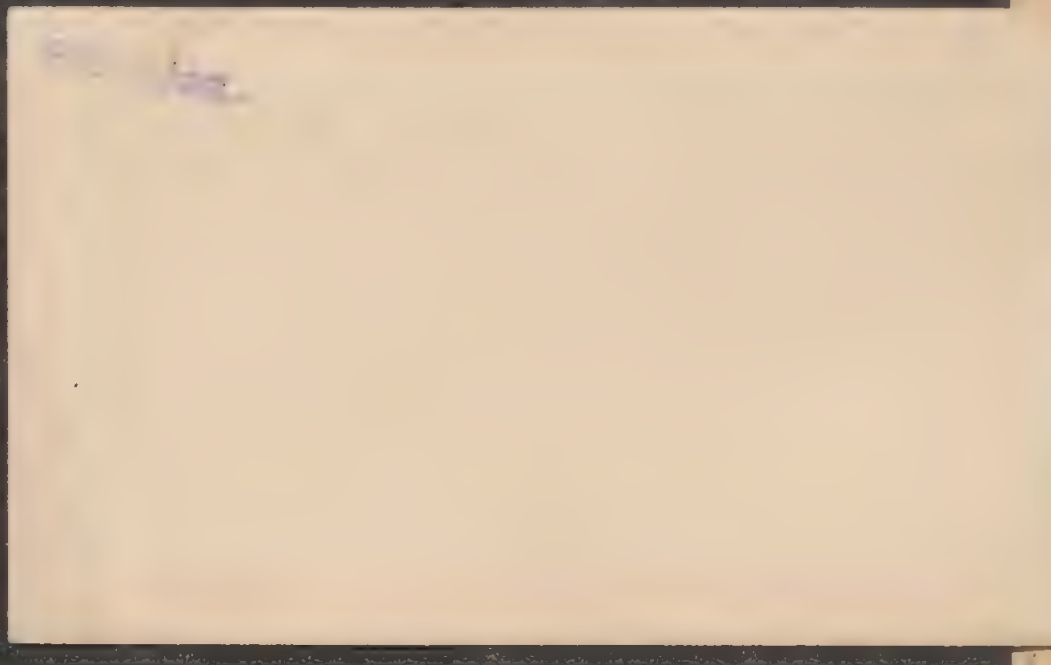
15.01. Jap.

256



Manfredo Francesetti di Montecorvi

3 Via Porto - Suève



Haben Sie die Güte, am Freitag (den 25. d.  
 Abends 8 Uhr in kleineren Freundes-  
 Kreise den Platz mit uns trinken  
 zu wollen. Unser freundliches Gehört  
 entgegenzunehmen.

ergebenst  
 C. Frey.  
 Maxm. St. 17

26. II. 84.

DEUTSCHE REICHSPOST.

POSTKARTE.



An

Herrn Constanty Gorski,



in N. N. v.  
Hindersinstr. 10. 2. 3. 4.

Euer Gnade wohlgebohren erlaube ich mir ergeben  
 mitzutheilen, dass die Adresse, welche Herrn Geh.  
 Rath H. Grimm am 6. Januar überreicht werden  
 soll, am Donnerstag den 5. Januar, bei mir  
 Massenstr. 171 zur gef. Ansicht ausliegt & der  
 Beitrag für die Ausstattung ~~aus~~ auf  
 1/2 Pf. mark vermindert worden.

Hochachtungsvoll  
 u. ganz ergebenst

L. i. 88.

L. Frey.

a Wola Tekoschewska

Ruda Gajowska  
DEUTSCHEN POST.

POSTKARTE  
Rusland



An

Kirill Konstanty Gorski

in

N.Y.

Wohnung  
(St. oder ca. 1  
Hause (immer))

Jerusalem 10





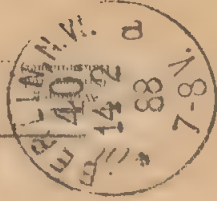
Verkehrtes

259

unser Verabredung gemäß erlaube ich mir  
Ihnen zu schreiben, dass der Betrag für H. Grimmer  
adrem, der auf Sie entfällt, auf acht (8)  
Mark von uns festgesetzt ist  
freundl. Gruss u. guten Erfolg beim St.

H. Grimmer

19.2.55



*W. N.  
Hindemannstr. 12.*

*Die  
Herrn cand. phil. v. Gerokh.*



POSTKARTE.

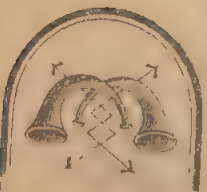
DEUTSCHE REICHSPOST.

Телесграфъ

Телесграфъ

12

12



№ 41

Подана

5000



Thrasion

Worek

Wietuszy Panie,  
popelnitenu woroj  
wiorot 3 uotatki do rukni  
w redakcji Czasu, cemu sta-  
nam sz uprawdliwiti for-  
mę kgo nie - listu. Jereli  
wysnukijsz samowoj Pan  
Bozstina. to, proszbyem  
o zachowanie catej prawowij  
uowazny, ktora chciatbyem  
specjalnie uweliktowaci  
prof. Przy musienego. Tojż  
z tem do niego i prosijsz,  
co warte w mojem pojzeiu  
- prawo. Jereli.....  
Zatozjsz z prawowizym i st-  
boshim Czasem Ksem  
Stepan Fuch.





